

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO



rynki towarowe

ROK III

8 LUT 1952
Nr 5 (40)

1 9 5 2

WYDAWCA: HANDEL ZAGRANICZNY

Tylko do użytku służbowego

S P I S R Z E C Z Y

/ ważniejsze informacje /

	str.
1. Perspektywy zbiorów i przegląd sytuacji zbiorowej <i>rynkowej</i>	1
2. Zmniejszenie się importu mięsa do Wielkiej Brytanii	5
3. Wiadomości z międzynarodowego rynku skór surowych	11
4. Meldunki ze światowego rynku cukru	13
5. Meldunki z rynku węglowego	19
6. Światowe wydobycie ropy w 1951 r.	27
7. Nowa redukcja przydziałów siarki	36
8. Wiadomości z międzynarodowego rynku kauczuku	37
9. Ogólne przewidywanie sytuacji na rynku drewna w 1952 r.	40
10. B A W E I N A	41
11. W E I N A	44
12. J U T A	50
13. Włókna sztuczne	53
14. Wiadomości z międzynarodowego rynku żelaza i stali	57
15. Wiadomości z międzynarodowego rynku metali nieżelaznych	62
16. Wysokie ceny na statki morskie	70

Z a ł a c z n i k i :

Tabela Kursów Walut
Tabela Przeliczeń

Redakcja i administracja:

Polska Izba Handlu Zagranicznego, Warszawa, ul. Hoża 35, tel. 8 - 98 - 90.

=====

Sytuacja na rynkach w skrócie

RYNEK ZBOŻOWY: druga dekada stycznia nie przyniosła większych zmian w notowaniach pszenicy na giełdach północno amerykańskich. Północna Nr.1 notowana była w Winnipeg w dn.22 stycznia na poziomie 241 1/8 ¢ za buszel, a w Chicago w dostawach na marzec 258,5 - 259,25 ¢ za buszel. Od 15-go do 22-go stycznia kukurydza amerykańska zwyżkowała z 188 ¢ na 191,5 ¢ za buszel w dostawach na marzec. Argentyna nie będzie posiadała nadwyżek eksportowych pszenicy w r.b. Ogólny światowy zbiór kukurydzy /bez ZSRR/ będzie w 1951/52 r. o 5-6 % wyższy niż w 1950/51. Wzrost produkcji kukurydzy w Europie obliczany jest na ca 40 % w stosunku do 1950/51 r.

RYNEK MIĘSNY: import mięsa do Anglii łącznie z konserwami drobiem i królikami był w 1951 r. o 20 % mniejszy niż w 1950 roku. Spadek importu mięsa świeżego i mrożonego nie licząc bekonu wyniósł 41 %. Dalsza zwyżka cen mięsa we Francji o 7 - 12 % po ostatnim 10-cio procentowym wzroście z połowy grudnia ub.r. Przewidywany spadek produkcji mięsa wieprzowego w USA.

RYNEK CUKRU: według ostatnich szacunków firmy F.O. Licht produkcja cukru surowego na świecie wyniesie w 1952 r. 33.912 tys.ton wobec 33.343 tys. ton w 1951 r. Zarówno firma Licht jak i C.Czarnikow zapowiadają trudności z ulokowaniem światowych nadwyżek eksportowych w związku z ograniczaniem konsumpcji cukru w krajach importujących ze względu na brak dolarów. Nadwyżki wywozowe Kuby na t.zw. "wolny rynek światowy" szacowane są w r.b. na 3.050 tys.ton. Cukier Kontrakt Nr.4 na giełdzie nowojorskiej stale zniżkuje w cenie. W dniu 25 stycznia notowania obniżyły się do 4,43 ¢ za lb natychmiast. W dn.8/I. Kontrakt Nr.4 notowano na poziomie 4,68 ¢ za lb natychmiast.

RYNEK WĘGLOWY: produkcja węgla we Francji osiągnęła w 1951r. 55,3 mln ton, będąc o 300 tys.ton niższa od rekordowego poziomu z 1930 r. Celem górnictwa francuskiego jest osiągnięcie w najbliższych latach 60 mln ton wydobycia i 20 mln ton importu. Od 1-go stycznia 1952 r. podniesiono cenę węgla w Belgii o 1/4 ¢ na tonie. Anglia nie może dostarczyć Francji w 1952 r. więcej niż 1/2 mln ton węgla. Dania otrzyma w b.r. z Niemiec Zachodnich około 1 mln ton paliw stałych wobec 1,2 mln w r.ub. Według ekspertów węglowych krajów OEEC niedobór węgla w krajach marshallowskich wyniesie

w 1956 r. od 25 do 35 mln ton rocznie pomimo wzrostu produkcji w tych krajach do poziomu 521 mln ton.

RYNEK KAUCZUKU: druga połowa stycznia nie przyniosła poważniejszych zmian na międzynarodowym rynku kauczuku. Ogólnie można stwierdzić, że tendencje były słabnące za wyjątkiem ostatnich dni stycznia kiedy giełda londyńska wykazała nieznaczne wzmocnienie. W dn.29/I RSS Nr.1 notowano w Londynie na poziomie 40 3/4 d za lb natychmiast wobec 40-40 1/2 d w dn.22/I i 41 d za lb 8/I 1952 r.

RYNEK BAWELNY: w okresie 19-26 stycznia b.r. rynek nowojorski wykazał silniejsze wahania cen aniżeli w poprzednim tygodniu, doprowadzając po chwilowym osłabieniu do wzmocnienia tendencji cen. W dn.24/I Middling 15/16 z dostawą natychmiastową notowano na poziomie 42,65 ¢ za lb. czyli nieco niżej jeszcze niż w pierwszej dekadzie stycznia. Bank Eksportowo-Importowy zatwierdził pożyczkę dla Japonii w wysokości 40 mln \$ na zakup 180 tys. bel bawełny. W dn.25/I na giełdzie aleksandryjskiej notowano Karnak w dostawach na marzec na poziomie 170,40 talarów a Ashmouni na luty - 95,103 talarów za kantar. W dn. 3/I zniesiono ceny maksymalne ustalone dla giełdy aleksandryjskiej w listopadzie ub.r. Anglia zakupiła w bieżącym sezonie jedynie 14% bawełny eksportowanej z Egiptu wobec 35 - 40% w latach poprzednich.

RYNEK WEŁNY: w początkach trzeciej dekady stycznia słabnąca tendencja cen występująca w pierwszych dniach aukcji australijskich ustąpiła miejsca nieznacznemu wzmocnieniu rynku. W dniu 22/I notowano w Sydney 92-110 d za lb gat.Greasy Merino Fleece. Na aukcjach londyńskich otwartych w dn.21/I wobec słabszej uprzednio tendencji na rynkach dominialnych ceny wełny merynosowej comebacków i crossbredów były o 7-10 % niższe niż w dniu zamknięcia aukcji grudniowych. W dn.25/I zanotowano w Londynie wzmocnienie tendencji. W Urugwaju zezwolono na eksport wełny za walutę inną niż za dolary.

RYNEK ŻELAZA I STALI: wprowadzenie systemu przydziałów stali w Anglii z dn.4/II b.r. spowoduje ograniczenie produkcji niektórych zakładów przemysłu metalowego o 40-50 %. Brak złomu w Anglii i w USA spowodował wygaszenie szeregu pieców martenowskich w obu krajach. Stany Zjednoczone zobowiązały się dostarczyć W.Brytanii w 1952 r. 1,4 mln ton stali lub ekwiwalentu rudy, surówki i złomu. Nieznaczne, pierwsze od wielu miesięcy osłabienie tendencji na eksportowym rynku żelaza i stali w Belgii. Utrzymanie wysokiego poziomu produkcji stali w USA, wynoszącego w r.ub. 95 mln ton metrycznych, wydaje się bardzo problematyczne w związku z gwałtownie za-

ostrzegającym się ostatnio brakiem złomu.

RYNEK METALI NIEŻELAZNYCH: Anglia zobowiązała się w styczniu pożyczyć Stanom Zjednoczonym na okres do lipca 1953 r. 25.000 ton aluminium kanadyjskiego przeznaczonego na dostawy do Anglii, pomimo braku tego metalu na rynku wewnętrznym. Produkcja aluminium w Norwegii osiągnęła w ub.r. 50.000 ton. Układ surowcowy brytyjsko-amerykański zawarty w styczniu b.r. przewiduje dostawy 20.000 ton cyny z Anglii do USA po 118 ¢ za lb fob. Cenę tą USA zamierzają przevorsować jako cenę światową. W porównaniu do nieznacznie wzmocnionych tendencji na londyńskim rynku cyny w drugiej dekadzie stycznia, kiedy cena zwyżkowała z £.960 na £.970 za tonę spot, trzecia dekada przyniosła silniejszą zwyżkę cen, które osiągnęły w dn.25/I £.1002 - £ 1004 za tonę natychmiast. Nieznaczne osłabienie tendencji na rynku cynku i mocniejsze na rynku ołowiu; spadek cen eksportowych w Ameryce Północnej.

Zboża i okopowe

Perspektywy zbiorów i przegląd sytuacji zbożowej

Zbiory pszenicy na półkuli północnej dały rezultaty niewiele odbiegające od zbiorów z 1950 r. z tym, że zwiększonym urodzajom Kanady towarzyszyła niepomyślna pogoda podczas żniw, której rezultatem było pozostawienie na ziemi około 1/3 zboża na pniu.

Obecnie główne zainteresowanie rynku zbożowego jest zwrócone na zbiory półkuli południowej, które mogą w pewnym stopniu wpłynąć na sytuację w drugiej połowie roku zbożowego 1951/52.

W obecnej chwili przewidywania nie pozwalają na oczekiwanie po zbiorach południowej półkuli jakichkolwiek zmian na lepsze w trudnej sytuacji zaopatrzeniowej świata. Nawet rachuby na niewielkie dostawy z Argentyny zawiodą wobec ostatnich meldunków, obliczających ogólny rezultat zbiorów pszenicy w tym kraju na około 3 mln ton.

Zbiory pszenicy w Argentynie przedstawiały się w poprzednich latach następująco:

Lata	pow.uprawy w tys. ha	zbiory w tys.ton
1930-34	7.575	6.665
1935-39	7.409	5.606
1940	7.085	8.147
1942	6.872	6.399
1944	6.233	4.083
1946	6.672	5.613
1948	5.806	5.198
1949	5.692	5.143
1950	6.555	5.796
1951	5.152	3.005

Produkcja pszenicy w Argentynie osiągnęła największy obszar uprawy 8.615 tys.ha w 1930 r., a rekordowy zbiór 9.515 tys.ton w 1928 r. Od początku XX wieku nie było natomiast tak małego obszaru zasiewów, jak w r.bieżącym, a zbiór pszenicy obniżył się też do poziomu z przed pierwszej wojny światowej. Obecnie przewiduje się, że Argentyna z trudem zaspokoi zapotrzebowanie wewnętrzne na pszenicę, a ewentualny eksport niewielkich ilości nastąpi z resztek zapasów. Charakter tego eksportu będzie tylko symboliczny, bez wpływu na koniunkturę światową.

Zbiory Australii mają być, zgodnie z przewidywaniami, na poziomie około 4 mln ton, co nie pozwoli Australii wyjść poza zobowiązania w ramach paktu pszenicznego, których nawet

może nie będzie mogła całkowicie wykonać.

Stan zasiewów pszenicy ozimej na północnej półkuli nie przedstawia naogół większych odchyśleń w porównaniu z rokiem ubiegłym, tak, co do powierzchni upraw, jak i co do ich stanu. W Europie Zachodniej zmniejszenie obszaru uprawy we Francji będzie skompensowane zwiększeniem w Niemczech Zachodnich. We Włoszech i w Południowej Francji duże straty w zasiewach wyrządziła powódź.

Pewnego rozszerzenia powierzchni uprawy oczekuje się w USA, gdzie stan zasiewów ma być niezły. W Indiach deszcze poprawiły przewidywania co do rezultatu zbiorów tegorocznych.

Przewidywania co do zbiorów kukurydzy na południowej półkuli pozwalają obliczyć, że zbiór światowy w 1951/52 r. będzie o około 5-6 % większy niż w 1950/51 r. Nie oznacza to jeszcze możliwości zwiększenia eksportu.

Największy kapitalistyczny eksporter kukurydzy, USA, zebrały 75 mln ton w porównaniu z około 80 mln ton w r. 1950. Wobec zmniejszenia w 1951 r. zapasów USA na dzień pierwszy października o 2,6 mln ton /w stosunku do r. ub./ nie należy się spodziewać większego eksportu kukurydzy z USA wobec tego, że wzrost konsumpcji wewnętrznej do 81 mln ton rocznie - w/g szacunków angielskich - przekracza wysokość ostatnich zbiorów.

Rząd USA usilnie namawia farmerów do powiększenia produkcji kukurydzy o około 18 mln ton, co jednak nie zostanie zrealizowane lub najwyżej w pewnym niewielkim procencie. Prawdopodobne przerwanie eksportu kukurydzy z USA aż do nowych zbiorów w 1952 r. stanowiłoby bardzo poważne zagadnienie dla importerów tego ziarna.

Pewnym wyrównaniem braku względnie zmniejszenia eksportu z USA będą lepsze zbiory w innych krajach. Meksyk ma zbiory rekordowe, co da pewną nadwyżkę eksportową. W Argentynie wprowadzie daleko do przedwojennych zbiorów z eksportową nadwyżką około 6 mln ton, ale tegoroczny zbiór zapowiada jednak znaczną poprawę w porównaniu ze zbiorem roku 1950/51, który wyniósł tylko 2.950 tys. ton, a zwłaszcza w porównaniu z zupełną klęską roku 1949/50. Niektóre szacunki nadwyżki eksportowej ze zbiorów rozpoczynających się w marcu 1952 r. wymieniają ilość około 3,5 mln ton, co przez inne pisma fachowe uważane jest jednak za mało prawdopodobne. W każdym razie w 1952 r. Argentyna pojawi się znów na rynku kukurydzy, jako jej poważny dostawca.

Drugi z kolei producent kukurydzy w Południowej Ameryce, Brazylia, nieraz przewyższa nawet Argentyne poziomem produkcji, ale zużywa na rynku wewnętrznym prawie całkowicie wyprodukowane ziarno. Ludność Brazylii zwiększa się dość szybko, ale Brazylia posiada warunki glebowe i klimatyczne dla znacznego zwiększenia produkcji i mogła by się stać jednym z przodujących dostawców kukurydzy.

W Europie próby szacunku zbiorów kukurydzy obracają się koło liczby 17,7 mln ton dla całego kontynentu z wyjąt-

kiem ZSRR, co stanowiłoby najlepszy rezultat powojenny, o około 40 % wyższy od zbiorów w 1950/51. Oczekuje się pewnego eksportu z Węgier, Rumunii, Jugosławii, a także wyjątkowo niewielkie ilości mają sprzedać na eksport Włochy.

W Azji kraje produkujące kukurydzę, Chiny Ludowe, /centralne i południowe/, Indie, Pakistan zużywają na własne potrzeby całą wyprodukowaną ilość. Jedynie Mandżuria i Turcja eksportują stale niewielkie ilości.

Egipt i Wschodnia Afryka pokrywają własne zapotrzebowanie, podczas gdy Unia Południowo-Afrykańska w 1951 r. przy zbiorze 2,2 mln ton była bardzo powściągliwa w eksporcie.

Ogólnie biorąc pewna zwyżka światowych zbiorów kukurydzy od lat przedwojennych nie odpowiada proporcjonalnie wzrostowi zaludnienia o około 250 mln tak, że zwyżka globalna zbiorów przeliczona na głowę ludności zamieni się na względny spadek produkcji.

Światowe zbiory kukurydzy przedstawiały się w latach ubiegłych według szacunków angielskiego "Statist a" z dnia 19.I.1952 r. w tys.ton, jak następuje:

1935-39	średnia	120.655
1940-44	"	131.578
1946-47	"	133.737
1947-48	"	122.306
1948-49	"	153.423
1949/50	"	141.230
1950/51	"	133.102
1951/52	przewidywania	141.102

Samo pismo "Statist" przyznaje, że liczby jego za lata powojenne są niepewne, a przypuszczenia co do zbiorów bieżącego roku jeszcze nie mają pewnych podstaw. Ogólnie jednak tabela dość prawdziwie oddaje duże wahania w wielkości zbiorów kukurydzy z roku na rok, wahania znacznie większe niż przy innych zbożach.

Francja jako pośrednik w handlu zbożowym

Wobec braku własnego zboża na eksport Francja zaczęła pośredniczyć na większą skalę w międzynarodowych transakcjach zbożowych. Dla Niemiec Zachodnich zakupiła ona w Argentynie 5.000 ton prosa po cenie \$ 114 za tonę cif. Transakcja ta zostanie przeprowadzona w clearingu francusko-argentyńskim i francusko-niemieckim. W taki sam sposób zostało również zakontraktowane 6.000 ton jęczmienia po \$ 126 za tonę cif Hamburg.

Danii dostarcza Francja jęczmień marokański z nowo zakupionego kontyngentu z ostatnich zbiorów. W zamian otrzymać ma Francja wysoko gatunkowy duński jęczmień słodujący za odpowiednią dopłatą.

Nie udało się natomiast Francji dotychczas zaopatrzenie Brazylii w pszenicę, jak również zakupy na własne potrzeby w ilości około 1 mln ton /łącznie z zapotrzebowa-

niem posiadłości zamorskich Francji/ nie zostało jeszcze skompletowane. Zaopatrzenie Francji w pszenicę w następnym sezonie zbożowym, t.j. w 1952/53 r. przedstawia się również niedobrze, gdyż zeszłoroczne zasiewy jesienne wykazują dalsze zmniejszenia obszaru uprawy o 200.000 akrów, co daje w sumie redukcję upraw o 26,5% w porównaniu z rokiem 1938. Jeżeli na wiosnę nie zostanie nadrobiona strata powierzchni uprawy z jesieni 1951 r., to możliwość powrotu Francji do rzędu eksporterów w ramach paktu pszenicznego stanie się jeszcze bardziej wątpliwa. USA i Kanada nie będą zapewne chciały uznać pozycji Francji, jako eksportera w ramach paktu, na podstawie jej transakcji pośredniczących, gdyż już w bieżącym roku zbożowym same muszą stawiać do dyspozycji Francji na jej własne potrzeby część posiadanej przez siebie wolnej pszenicy poza paktem.

Zwierzęta i artykuły pochodzenia zwierzęcego

Zmniejszenie importu mięsa do Wielkiej Brytanii wpłynęło na dalsze obniżenie racji mięsa.

Ze względu na to, że import mięsa do Anglii w roku 1951 był znacznie niższy niż przewidywano, a perspektywy importu w pierwszym kwartale 1952 są również niepomyślne, racja mięsa w Wielkiej Brytanii została ponownie obniżona dnia 27 stycznia br. do poziomu 1s 2d. Poprzednio wynosiła ona 1s 5d. Natomiast racje bekonu podniesiono do 4 oz.

Kalkulacje poprzedniego rządu, który zapowiadał utrzymanie racji mięsa przez całą zimę na poziomie 1s 5d opierały się na następujących przesłankach: Import z Argentyny miał zgodnie z kontraktem wynosić 200 000 ton mięsa świeżego. Transporty miały nadchodzić regularnie co miesiąc. Spodziewano się, że Urugwaj mimo umowy na 20 000 ton dostarczy o 10 000 ton więcej, a Australia i Nowa Zelandia utrzymają swoje dostawy na dotychczasowym poziomie. Nie brano również pod uwagę niepomyślnych warunków atmosferycznych i zaburzeń na rynku pracy. Przeszkody w transporcie i produkcji nie zostały przewidziane.

Okazało się jednak, że żaden z tych przewidywań nie zostało zrealizowane. Ogółem import mięsa do Anglii obniżył się o 20 %, w ciągu roku 1951. Dostawy świeżego mięsa stanowiącego podstawę racji żywnościowych obniżyły się jeszcze bardziej. Spadek ten przedstawia poniższa tabela:

	1949	1950	1951
	/ w tonach/		
wołowina	389.593	348.558	171.585
cielęcina	9.080	14.387	12.402
baranina	383.508	410.871	260.217
wieprzowina	47.056	42.807	35.797
r a z e m	829.237	816.623	480.001

Zmniejszyły się również dostawy bekonu. W roku 1950 wynosiły one 247.489 ton a w roku 1951 - 224.848 ton. Wzrost dostaw mięsa w puszkach i mięsa króliczego nie wyrównał braku spowodowanego obniżeniem importu świeżego mięsa. Ogółem całkowity import mięsa do Wielkiej Brytanii wynosił w roku 1951 - 1.030.668 ton w porównaniu z 1.284.151 ton dostarczonymi w poprzednim roku.

Dostawy mięsa w puszkach przedstawia poniższa tabela:

	1949	1950 / w tonach /	1951
wołowina	75.388	68.190	73.314
cielęcina	2.717	1.715	5.956
baranina	2.613	3.845	2.836
becon i szynki	1.470	15.737	59.066
inne wieprzowe	11.320	19.402	37.333
różne mięso w puszkach	18.723	40.209	49.983
r a z e m	112.231	149.090	228.488
<u>drób i króliki</u>			
króliki	61.497	14.475	37.678
drób bity	31.272	31.897	29.191
inne	155.513	272.452	272.452
ogółem mięso: /wszystkie pozycje/	1.189.750	1.284.151	1.030.668

Dostawy mięsa do Anglii zawiodły ze wszystkich źródeł. Największy w roku 1951 dostawca - Nowa Zelandia - dostarczyła jedynie 285.643 tony w porównaniu z 371.458 w roku poprzednim. Zwiększyła ona swoje dostawy w porównaniu z latami przedwojennymi kiedy eksportowała do Anglii około 260.000 ton rocznie. Trudności w dostawie leżały nie w produkcji, ponieważ produkcja mięsa w Nowej Zelandii rozwija się pomyślnie, a spowodowane zostały przez strajki w portach i trudności transportowe wynikające z małej ilości statków. Obecnie w Londynie toczą się pertraktacje o zwiększenie cen płaconych Nowej Zelandii za mięso. W nowym kontrakcie przewiduje się znacznie lepsze warunki dla producentów nowozelandzkich, chociaż podwyżka cen nie będzie w tym wypadku tak wysoka jaką uzyskała Australia przy końcu ubiegłego roku. Ceny australijskie podwyższono wtedy o 17,5 %, mimo że kontrakt ograniczał wahania cen do 7,5 % w stosunku do poprzedniego roku.

Sytuacja w Australii jest obecnie bardzo trudna. Australijski Minister Wyżywienia oświadczył w drugim tygodniu stycznia b.r., że produkcja mięsa spada, a równocześnie zwiększa się spożycie. Nadwyżki na eksport stale się zmniejszają. O ile proces ten nie zostanie wstrzymany, Australia w ciągu najbliższych 5 - 6 lat będzie musiała importować żywność. Eksport Australijski spadł z 200.000 ton przed wojną do 140.000 ton w roku 1951. Sytuacja uległa pogorszeniu w ubiegłym roku ze względu na długotrwałą suszę i przestawianie się producentów z hodowli mięsnej na produkcję wełny.

Według rządu australijskiego system zawierania długoterminowych kontraktów zaostrza jeszcze sytuację ponieważ doprowadza on do tego, że na długi czas przed wygaśnięciem umowy koszty produkcji i ceny światowe zmieniają się

do tego stopnia, że Australia musi dostarczać swoim odbiorcom żywność po cenach nie pokrywających kosztów produkcji.

Dostawy mięsa i konserw z Argentyny spadły w porównaniu z rokiem poprzednim z 267.548 ton do 168.547 ton. Przypuszczalnie Argentyna nie zdoła wywiązać się z umowy na podstawie której zobowiązała się dostarczyć Anglii do kwietnia 1952 r. - 200.000 ton mięsa / oprócz konserw/. W roku 1951 dostawy argentyńskie nadchodziły bardzo nieregularnie z powodu klęski suszy i zwiększonej konsumpcji wewnętrznej. Do listopada Argentyna dostarczyła Anglii zaledwie 60.000 ton mięsa objętego umową.

Urugwaj dostarczył jedynie 20.000 ton mięsa przewidzianego umową a nie 30.000 ton jak przewidywał rząd Labour Party.

Obniżyły się również dostawy z Brazylii. Zmniejszenie importu z wymienionych powyżej źródeł wpłynęło na zmniejszenie zapasów mięsa stanowiącego podstawę racji mięsnych co skłoniło wywołać obniżenie racji poniżej poziomu 1s 5d. Nieznaczny wzrost dostaw z innych źródeł, nie wpłynął na poziom racji, mógł tylko w stosunkowo małym stopniu zwiększyć ilość mięsa znajdującego się w sprzedaży na wolnym rynku. Wzrost eksportu do Anglii zauważyć można głównie w państwach europejskich produkujących bekon, szynki oraz luksusowe konfederwy i wyroby mięsne. Państwa te zdołały wyzyskać sytuację na rynku brytyjskim celem osiągnięcia wyższych cen za dostarczone przez nie wyroby.

Poniższa tabela przedstawia zestawienie importu mięsa i konserw mięsnych od najważniejszych dostawców Wielkiej Brytanii.

	1949	1950	1951
	/ w tonach /		
Nowa Zelandia	325.758	371.458	285.643
Dania	101.684	170.249	197.388
Argentyna	327.124	267.548	168.547
Australia	227.557	180.926	139.579
Holandia	19.501	43.082	81.882
Irlandia	25.406	33.383	37.822
Francja	8.833	25.920	37.124
Urugwaj	45.964	70.095	25.508
Belgia	1.444	5.788	8.187
USA	24.462	234	5.540
Paragwaj	5.831	2.108	3.147
Szwecja	2.616	1.347	2.555
Inne	73.570	112.023	37.746
r a z e m	1.189.750	1.284.151	1.030.668

Zwiększenie produkcji mięsa mrożonego w Irlandii

Irlandia obecnie bardzo intensywnie rozbudowuje przetwórnictwo i chłodnię mięsne ponieważ okazało się, że eksport mięsa mrożonego jest znacznie bardziej korzystny, niż eksport bydła żywego.

Nowa forma eksportu oprócz tego, że zapewnia wyższe zyski, pozwala Irlandii wywozić mięso na bardziej odległe rynki zbytu. Zmiana ta spowoduje przypuszczalnie stopniowe zmniejszenie eksportu bydła na korzyść eksportu mięsa do Anglii.

Tempo rozwoju produkcji mięsa nie jest jednak bardzo szybkie. W poprzednim roku mimo rozwijania tej gałęzi produkcji, eksport bydła do Anglii przekroczył eksport z 1950 r. W roku 1950 wynosił on 346.549 a w r. 1951 - 451.416 sztuk. Wartość eksportu mięsa w tym czasie wynosiła 2.000.000 £. W roku 1952 przewiduje się utrzymanie niezmienionej wysokości eksportu bydła przy zwiększeniu eksportu mięsa do 5.000.000 £.

Znacznie gorzej przedstawia się sytuacja na irlandzkim rynku bekonowym. Produkcja bekonu obniżyła się do bardzo niskiego poziomu. Dostawy świń do fabryk bekonu są katastrofalnie niskie. W okresie styczeń - październik 1951 ilość świń bekonowych dostarczonych do fabryk była o 154.500 mniejsza niż w poprzednim roku, a przeszło o połowę mniejsza niż w 1938 r. W okresie tym waga rzeźna zwierząt zmniejszała się w stosunku do 1950 o 24 %. Waga pojedynczej sztuki była w 1951 r. jednak nieco większa niż w 1950 r. W r. 1950 dostarczono w ciągu pierwszych 10 miesięcy 585.102 sztuki o wadze 43.145 ton, a w r. 1951 - 430.574 szt. o wadze 32.607 ton.

Dalsza zwyżka cen mięsa we Francji

Po 10 %-owej zwyżce cen mięsa w grudniu, 11 stycznia 1952 r., ceny wołowiny, cielęciny i baraniny zostały ponownie podniesione. Zwyżka cen wołowiny wynosi - 7,5 %, cielęciny - 11,5 %, a baraniny - 7 %. Cena jednego befsztyka wynosi obecnie 300 franków w tym 100 franków stanowią podatki. Pierwsza krzyżowa kosztuje 720 - 780 fr. kg., sznycłówka 880 - 980 fr., a przodki baranie 780 - 834 fr.

Mięso we Francji stało się obecnie prawie zupełnie niedostępne dla ludności robotniczej.

Stan inwentarza i produkcja mięsa w Stanach Zjednoczonych. Perspektywy na r. 1952.

W roku 1952 spodziewane są niewielkie zmiany w stanie inwentarza i produkcji mięsa w stosunku do poprzedniego roku. Przypuszczalnie ubój zwierząt gospodarskich zwiększy się w tym roku i utrzyma się na tym poziomie przez szereg następnych lat. Stan bydła i cieląt na farmach bardzo szybko wzrastał w ostatnich latach. W roku 1950 zwiększył się o 4 miliony sztuk. W roku 1951 liczba tych zwierząt na farmach wzrosła o 6 do 7 milionów, lecz ubój bydła i cieląt był mały. Przypuszczalnie w styczniu 1952 stan bydła w USA osiągnął 90 milionów sztuk czyli rekordową wysokość. Spowoduje to zapewne wzrost uboju w tym roku i w następnych. Przypuszczalnie w roku 1952 zwiększenie uboju nie przekroczy 10 % ponad produkcję mięsa z r. 1951.

Jest to oznaką, że stan bydła na farmach będzie się w dalszym ciągu zwiększać a zmiana cen w stosunku do roku 1951 nie będzie zbyt duża. Większe nasilenie uboju spodziewane jest w późniejszych latach.

Zwyżkowa tendencja cen na bydło i cielęta, obecnie silnie ograniczona przez ustalenie górnej granicy cen, będzie prawdopodobnie znacznie słabsza w roku 1952. Przejściowe zniżki cen spodziewane są w okresach nasilenia dostaw na rynek.

Przewidywane znaczne zwiększenie uboju w następnych latach po 1952, wywrze zapewne wpływ na stosunek cen bydła do cen innych artykułów rolniczych. Będą one wykazywały tendencję do obniżenia się do poziomu zbliżonego do średniej ceny artykułów rolnych.

Przewiduje się, że ubój trzody chlewnej w roku 1952 będzie przypuszczalnie tak duży jak w roku 1951. W ciągu pierwszych 6 - 8 miesięcy roku może on nieznacznie przekroczyć stan z roku poprzedniego. Przypuszczalnie jednak produkcja mięsa wieprzowego obniży się po raz pierwszy po 5- cioletnim wzroście.

Zasoby kukurydzy i innych pasz są obecnie mniejsze niż przed rokiem a stosunek cen pomiędzy trzodą chlewną i kukurydzą staje się coraz mniej korzystny dla hodowców.

O ile zbiory kukurydzy nie będą większe w roku 1952, zarówno stan trzody chlewnej jak i ubój świń zmniejszą się w roku następnym.

Ubój owiec i jagniąt w roku 1951 osiągnął najniższy stan w bieżącym stuleciu. Ilość zwierząt na farmach wykazuje jednak stały wzrost w ostatnich miesiącach roku 1951 tak, że spodziewane jest zwiększenie uboju w roku 1952. Ceny owiec i jagniąt regulowane są w znacznym stopniu przez hurtowe i detaliczne ceny mięsa jagnięcego i baraniny. Przypuszczalnie zjawisko to będzie nadal występowało w roku 1952. Możliwe są jednak pewne zmiany w związku z wahaniami cen skór owczych.

Perspektywy produkcji artykułów mleczarskich w USA w roku 1952 .

Rok 1952 zapowiada się pomyślnie dla producentów artykułów mleczarskich. Zapotrzebowanie na mleko w płynie będzie przynajmniej tak duże jak w 1951, a ceny przypuszczalnie będą nieco wyższe. Również ceny innych produktów mleczarskich będą przypuszczalnie wykazywały tendencję zwyżkową. Spodziewany jest jednak pewien wzrost kosztów produkcji co pochłonie część nadwyżki dochodów. Czysty dochód rolników z produkcji mleczarskiej będzie jednak nieco wyższy niż w poprzednim roku a znacznie wyższy niż w 1950 i 1949. Stan bydła mlecznego utrzyma się zapewne na tym samym poziomie co w roku 1951 i w latach poprzednich. Ilość ta będzie jeszcze o 12 % niższa niż rekordowy stan z roku 1940, lecz dzięki zwiększeniu mleczności krów produkcja mleka osiągnie prawdopodobnie 120 miliardów funtów czyli będzie tylko o 1,5 miliard funtów mniejsza niż rekordowa produkcja z roku 1945.

Ceny mleka tak jak ceny pasz utrzymają się prawdopodobnie na tym samym poziomie co w roku 1951. Ceny masła przypuszczalnie nieznacznie spadną.

Wahania w wysokości zapotrzebowania na produkty mleczarskie były podstawą zmiany cen w ciągu ostatnich trzech lat, ponieważ istnieje pewna nieznaczna nadwyżka w produkcji mleka. Spodziewane jest przestawienie w kierunkach produkcji mleczarskiej.

Produkcja masła może zmniejszyć się na korzyść produkcji lodów i spożycia mleka w płynie. Sprzedaż mleka w płynie osiągnie prawdopodobnie 75 miliardów funtów. W ostatnich dziesięciu latach masło jest jednym produktem mleczarskim, którego konsumpcja zmniejszyła się. W roku 1952 osiągnie ona zapewne poziom 9 funtów na głowę w porównaniu z 9,7 funtów w 1951 r. a 16,7 funtów przed wojną.

Produkcja jaj w roku 1952 będzie przypuszczalnie wzrastać ze względu na duże zapotrzebowanie. Ceny jednak nie będą o wiele wyższe niż w roku 1951. Natomiast spodziewany jest wzrost kosztów produkcji. Przypuszczalnie więc dochody hodowców obniżą się. Produkcja jaj przekroczy poziom roku 1951 o 3 do 4 %. Największy wzrost spodziewany jest w pierwszych trzech kwartałach roku.

Wiadomości z rynku rybnego

Zgodnie z nową umową handlową, Holandia będzie importować z Irlandii łososia wędzonego o wartości 5.000 £ i skorupiaki o wartości 2.500 £. Umowa wygasa dnia 30. czerwca 1952 r.

Norwegia, na podstawie nowej umowy zawartej z Czechosłowacją ważnej do 30 września 1952 r., będzie dostarczać śledzie do Czechosłowacji.

Norwegia rozpoczęła eksport efektownie pakowanego mięsa wielorybiego do Stanów Zjednoczonych. Początkowy transport zawiera 10 ton. Spodziewane jest zawarcie kontraktu na dostawę 1.000 ton w ciągu roku. Mięso to eksportowane jest już do Kanady.

W Berlinie podpisano kontrakt na podstawie którego Norwegia ma dostarczyć Niemieckiej Republice Demokratycznej 165.000 beczek solonych śledzi w ciągu zimy. Dwie trzecie tej ilości dostarczone będzie z połowów zimowych a jedna trzecia z wiosennych. W poprzednim roku eksport do N.R.D. wynosił 140.000 beczek śledzi.

W Oslo została zawarta umowa handlowa z Hiszpanią, na rok 1952. Wartość obrotów ma wynosić 160 mln koron. Jest to nieznaczne zwiększenie wysokości umowy z roku ubiegłego. Eksport z Norwegii obejmować będzie klipfish i oleje rybne.

Premier Norwegii podał przez radio, że w roku 1951 rybactwo norweskie przy mniejszym stanie załóg zwiększyło swoją produkcję o 40 %. Połowy były rekordowo wysokie. Wynosiły one 1.646.005 ton. Wartość ich przekroczyła 1 miliard koron. W poprzednim roku wynosiła ona zaledwie 850 mln. koron. W roku 1950 suma połowów europejskich

wynosiła 5.868.200 ton z czego rybacy norwescy złowili 1.349.000 ton. Eksport Norwegii wynosił 65 % połowów. W stosunku do cyfr światowych udział Norwegii wynosi 5 % ale pod względem ilości złowionych ryb na głowę ludności zajmuje ona pierwsze miejsce na świecie.

Niemcy Zachodnie: w grudniu 1951 r. mimo wielu sztormów, połowy śledzi przez traulery niemieckie były bardzo pomyślne. Statki wracały do portów z pełnym ładunkiem. Szczególnie w pierwszej połowie grudnia połowy na Kanale La Manche były bardzo obfite, a jakość ryb wysoka. Łowiono przeważnie duże sztuki. Ze względu na bardzo obfite dostawy na rynek część ryb skierowano do przetwórnicy mączki. W drugiej połowie miesiąca nasilenie połowów w Kanale znacznie osłabło. Wysokość dostaw na rynek wewnętrzny była jednak wystarczająca na zaspokojenie zapotrzebowania, które jak zwykle przed świętami było dość duże. Połowy na kanale dobiegają już końca. Niewielka ilość sardynek, które zostały złowione na Kanale została sprzedana do przetwórnicy.

Z Danii i Szwecji donoszą, że połowy w Skagerrak w pierwszej połowie grudnia były bardzo dobre. Ceny krajowe były jednak tak wysokie, że eksport do Anglii był mały. W późniejszym okresie wyniki połowów śledzi w tej cieśninie były bardzo różne. Jakość śledzi była dobra. /Na 1 kg. przypadało 6 - 8 sztuk/.

Z Belgii donoszą, że połowy szprotek w pierwszej części grudnia były bardzo dobre, lecz sztormy zahamowały je prawie całkowicie. Ławice zostały rozproszone i do końca miesiąca połowy były bardzo nieznaczne.

Kanada zamierza zwiększyć eksport ryb do Włoch. Eksport ryb do Włoch został przerwany w czasie II wojny światowej. Wznowiono go w roku 1949, w którym wysłano 585.300 lb. W 1950 r. zwiększono eksport do 1.827.300 lb a w r. 1951 do 2.050.700 lb. W bieżącym roku przewiduje się dalszy wzrost eksportu.

Produkcja ryb Kolumbii Brytyjskiej osiągnęła w bieżącym roku rekordową wysokość. Wartość jej wynosi 91.000.000 \$ czyli o 21.000.000 \$ więcej niż w poprzednim roku. Ceny były wysokie. Produkcja łososia oceniana jest na 1.955.000.000 skrzynek czyli o 500.000 skrzynek więcej niż w poprzednim roku.

Wiadomości z międzynarodowego rynku skór surowych

Pierwsza dekada stycznia nie przyniosła większych zmian na międzynarodowym rynku skór surowych. W Anglii zanotowano jednak pewne wzmocnienie tendencji w odniesieniu do lżejszych skór wołowych. W dniu 8-go stycznia na rynku w Manchesterze płacono za te skóry /firsts/ od 24 1/2 d za lb do 25 1/2 d za lb.

Z Buenos Aires donoszą, że rynek tamtejszy w okresie pierwszej dekady stycznia był bardzo spokojny, przyczym nie potwierdzają się wiadomości o dużej tranzakcji dolarowej, o jakiej nadmieniał poprzedni numer Rynków Towarowych. Według ostatnich wiadomości eksporterzy zakupili od IAPI około 50.000 skór różnych gatunków z obszaru

nawiedzonego przez robactwo /kleszczą/, po cenach o ca 25 % niższych od oficjalnych cen IAPI, które kształtują się obecnie na poziomie 37,69 d za lb /B.A.Frig.Heavy Ox/. Płacone ceny^{zatem} około 28-29 d za lb. Skóry te nie nadają się dla przemysłu krajowego i przypuszcza się, że zostaną ulokowane na rynkach skandynawskich. Ubój krajowy oceniany jest obecnie w Argentynie na 30-40 % poniżej stanu normalnego, co jest zjawiskiem sezonowym, lecz również odzwierciedla do pewnego stopnia słaby popyt na mięso na rynku wewnętrznym.

Ogólnie stwierdzić można, że na argentyńskim rynku skór surowych zapanował zdecydowanie buyer's market, a eksporterzy posiadają dosyć znaczne zapasy towaru, dla którego usiłują znaleźć nabywców zagranicznych, powstrzymując się jednak dotychczas od silniejszej obniżki cen, w nadziei na zwiększenie zakupów przez Anglię, Niemcy Zachodnie i Stany Zjednoczone w końcu pierwszego kwartału b.r. W świetle tych informacji ostatnia obniżka cen oficjalnych przez IAPI - o czym donosił poprzedni numer Rynków Towarowych - jest niewątpliwie za niska i nie stwarza możliwości większych transakcji po cenach oficjalnych.

jak podaje "Leather Trade Review" tendencja na angielskim rynku importowanych skór surowych w połowie stycznia była nieco mocniejsza, niż na ultimo grudnia, przy zwiększonym popycie ze strony nabywców z krajów zachodnio-europejskich. Zanotowano transakcje gatunkiem "Montevideo ox" po 29 5/8 d za lb; częściej jednak wymieniano cenę 30 3/4 d za lb.

Rynek brazylijski określa się jako bezczynny. Oferowane są "Rio Grande frigorifico" z nowego sezonu, lecz na składach pozostają nadal skóry z sezonu poprzedniego.

Na rynku afrykańskim tendencje wyraźnie mocniejsze, East Africans suspension dried firsts notowano w dniach 7-go i 8-go na poziomie 46 d czyli o 6 d na lb wyższym niż o tydzień wcześniej. Zwyżkowały również - aczkolwiek znacznie słabiej - skóry nowozelandzkie.

W poprzednim numerze Rynków Towarowych porównano styczniowe ceny skór surowych w USA z poziomem cen ze stycznia 1951 r. Poniższe zestawienie ilustruje zmiany odnośnie cen kontrolowanych przez IAPI na rynku argentyńskim /w d za lb/

	1951 stycz.	1952 stycz.	zmiana w %
Frigorifico heavy ox	44,00	37,69	- 14,4
Frigorifico extre- mes 14/16 kg.	54,89	41,48	- 24,5

źródło: "The Leather World"

Należy przypomnieć, iż w styczniu roku ubiegłego IAPI podniósł ceny oficjalne o 10 %, podczas gdy ostatnio zmuszony został do ich obniżenia.

Zgodnie z obliczanym przez United Tanners Federation wskaźnikiem cen importowanych i krajowych skór surowych, przeciętne ceny były w pierwszej dekadzie stycznia na rynku angielskim o 25 % niższe b.r. niż o rok wcześniej.

Przetwory spożywcze, art. kolonialne, owoce i warzywa

Meldunki ze światowego rynku cukru

Na wielokrotnie poruszany już w W.H.Z. temat odnośnie sytuacji na międzynarodowym rynku cukru wypowiedziała się ostatnio powtórnie firma F.O.Licht. Według tej wypowiedzi światowa produkcja cukru w sezonie 1951/52 jest nieco wyższa według nowych szacunków i wynosi 33.912.5 tys. ton metr. cukru surowego wobec 33.343,4 tys. ton w sezonie poprzednim.

Ryzykowne tempo wzrostu produkcji cukru uległo pewnemu osłabieniu - zdaniem firmy Licht - nie tylko na skutek świadomego ograniczenia produkcji, ile niewykorzystanych warunków atmosferycznych w Europie, Australii i Poł. Afryce, oraz zmniejszeniu obszaru uprawy buraka w USA. Z tych przyczyn produkcja buraka cukrowego na świecie spadła z 13.381 tys. ton na 12.845 tys. ton w 1951/52 r. Ponieważ wszystkie kraje europejskie kładą duży nacisk na zwiększenie uprawy buraka cukrowego, należy oczekiwać w roku 1952 wzrostu produkcji analogicznego jak w latach poprzednich.

Zdaniem firmy nadwyżki te będą skonsumowane wewnątrz krajów produkujących.

W Stanach Zjednoczonych zwiększenie obszaru uprawy buraka cukrowego będzie uzależnione od opłacalności produkcji. W przeciwieństwie do produkcji cukru buraczanego, produkcja cukru trzcinowego wzrosła w r. ub. o przeszło 1 mln. ton. Ponieważ światowa konsumpcja cukru wzrasta, w roku 1951/52 nie powinno być jeszcze trudności z rozprawdzeniem dodatkowych 600 tys. ton cukru. Równocześnie jednak raport Licht'a wyraża opinię, że w granicach obecnej produkcji rynki światowe są nasycone i zaleca krajom eksportującym w ich własnym interesie dokładne przeanalizowanie możliwości rynków zbytu, zanim zdecydują się na dalsze powiększenie produkcji.

W ostatnim swoim przeglądzie światowego rynku cukru firma C. Czarnikow omówiła perspektywy sytuacji w bieżącym roku. Zgodnie z tą analizą Kuba będzie odgrywała w dalszym ciągu dominującą rolę na rynku, a trend cen będzie uzależniony od łatwości, z jaką Kuba ułoży na światowym rynku nadwyżki eksportowe nie przyjęte przez USA. Ogólnie przyjął się pogląd, że w 1952 roku Kuba będzie miała rekordową produkcję cukru. Szacunki wahają się w granicach od 6 mln ton do 6.450.000 ton, przyczym bardziej prawdopodobne wydają się wyższe szacunki. Kwota eksportowa przyznana Kubie przez Stany Zjednoczone na 1952 r. wynosi 2.165.000 long ton. W rzeczywistości jednak kwota dla Kuby wyniesie z nowych zbiorów 1.900.000 ton, resztę stanowią niewykonane dostawy do U.S.A. w ramach kontyngentu

roku poprzedniego. Spodziewany jest również znaczny spadek w U.S.A. tak krajowych dostaw trzciny i buraka jak z Hawaiów, a równocześnie donoszono o stratach wyrządzonych przez tajfun na Filipinach, ocenianych na 100.000 ton. Według obliczeń firmy C.Czernikow deficyt ten w wysokości 700.000 ton może pokryć tylko Kuba, której ostateczna kwota eksportowa w 1952 roku wyniosła w rezultacie 2.600.000 ton.

Bilans cukru na Kubie według obliczeń w/wspomnianej firmy przedstawia się następująco:

średnia produkcja 1952	= 6.250.000 ton
konsumcja krajowa	= 300.000 "
remanent na koniec 1952 r.	= 300.000 "
kwoty dla USA	= 2.600.000 "

nadwyżki na wolny rynek = 3.050.000 ton

W roku poprzednim nadwyżki rzucone na światowy rynek wynosiły 2.700.000 ton, a normalnie przed wojną około 3.000.000 ton.

Następnym zagadnieniem poruszonym przez C.Czarnikowa jest trudność obliczenia zapotrzebowania światowego na cukier. Trudno jest powiedzieć, czy w bieżącym roku nie będzie kłopotów z ulokowaniem nadwyżek Kuby. Można natomiast bez obawy stwierdzić, że "pozorna nadprodukcja" cukru na całym świecie mogła by być łatwo wchłonięta przez kraje o niedostatecznej konsumpcji, o ile nie wchodziły w grę trudności płatnicze.

Typowym przykładem dla kraju o niedostatecznej konsumpcji jest Anglia, która przed wojną miała prawie najwyższe spożycie cukru na głowę, a która po wojnie na skutek trudności dolarowych bardzo ograniczyła przywóz.

Na przestrzeni ostatnich lat konsumcja cukru na świecie stale wzrasta, lecz trudno jest określić rzeczywiste jej rozmiary - stwierdza w/w firm - , gdyż tworzenie zapasów strategicznych zaraz po agresji na Korei zniekształciło dane statystyczne. Ostatnio donoszono np., że w wielu krajach cukier z tych zapasów przeznaczono na bieżącą konsumpcję.

Dalszy spadek cen cukru

Spadek cen cukru na giełdzie nowojorskiej, który rozpoczął się w końcu ubiegłego roku, pogłębia się w dalszym ciągu. W dniu 26 stycznia cukier kontrakt nr.4 notowano po 4,43 ¢ za lb. z dostawą na marzec, a z dostawą na maj - 4,46 ¢ za lb. Spada również cena cukru krajowego kontrakt nr.6. W dniu 26 stycznia dostawy na marzec notowano po 5,20 ¢ za lb.

Australia ratyfikowała umowę cukrową

Australia jedna z pierwszych ratyfikowała umowę

cukrową z Wielką Brytanią. Na podstawie warunków umowy roczna kwota eksportowa Australii wynosi 600.000 ton cukru, z czego 314.000 ton będzie sprzedane po ustalonych cenach.

Rynek nasion oleistych i olejów

W miesiącu styczniu rynek nasion oleistych, jak również olejów, wykazywał stałą tendencję zniżkową. W końcu stycznia ceny osiągnięte w transakcjach były najniższe od wielu miesięcy. Jedynie w niektórych wypadkach wykonywanie transakcji kryjących wywoływało przejściową zwyżkę cen. W czwartym tygodniu stycznia nawet siemie lniane, które dotychczas było najbardziej ze wszystkich nasion poszukiwane na rynku, straciło nabywców takich jak Anglia i Kontynent. Stany Zjednoczone oferowały siemie lniane z dostawą na luty - marzec po \$ 220. Dalsze dostawy notowano: kwiecień - maj po \$ 219 i wrzesień - październik po \$ 214 za tonę c.i.f. W tym okresie czasu Argentyna największy producent nie oferowała wcale siemienia lnianego, a Indie odczuwały nawet brak jego dla wykonania swoich umów.

Na rynku orzecha ziemnego nie zanotowano żadnych transakcji. W tygodniu ubiegłym jedynym poważniejszym nabywcą orzecha byli Niemcy Zachodnie płacąc za tonę początkowo 98.000, a następnie 97.000 fr. franc. W ostatnim tygodniu stycznia cena ich spadła do 95.500 fr za tonę z dostawą na marzec. W dalszym ciągu prawie jedynym rynkiem, który przez cały miesiąc wykazywał dużą stałość, był rynek ziarna ryceusowego. Cena w końcu stycznia wynosiła £ 102 za tonę. W dalszym ciągu Brazylia nie oferowała ziarna ryceusowego, gdyż prawdopodobnie sprzedawała wszystko do U.S.A.

Na rynku kopry ceny w dalszym ciągu spadają. Kopra Straits w końcu stycznia notowano po £ 83 za tonę z dostawą na marzec - kwiecień. Kopra filipińska zniżkowała z \$ 187,5 w połowie stycznia na \$ 175,5 przy końcu miesiąca. Również kopra z Nowych Hebrydów spadła z 84.000 fr. na 81.000 franków za tonę. Podobnie układają się ceny na rynku ziarna palmowego, pomimo znacznych zakupów Niemiec Zach. w połowie miesiąca. Cena płacona przez Niemcy za ziarno z Konga Belgijskiego wynosiła 9.300 fr. belg z dostawą na styczeń - luty. W końcu omawianego okresu cena proponowana przez nabywców wynosiła 8.750 fr. czyli była o 250 fr. niższa od żądanej.

Popyt na olej lniany jest raczej słaby i za wyjątkiem oleju indyjskiego, nie było prawie innych gatunków w obrocie. Ceny oleju indyjskiego spadły do £ 186 za tonę w bębnach. Argentyna sama nie sprzedawała własnego oleju, natomiast odsprzedawała olej lniany urugwajski luzem po £ 170 fob. Na rynku oleju z orzecha ziemnego nie wydarzyło się nic szczególnego, za wyjątkiem wznowienia przez Indie kwot eksportowych dla Szwajcarii i Burmy. Ceny oleju kosowego Straits spadały bardzo ostro, 123 w tygodniu poprzednim na £ 115 w ostatnim tygodniu stycznia.

Światowy rynek kakao

Prawie przez cały ubiegły rok ceny na światowym rynku kakao kształtowały się na stosunkowo niskim poziomie. Dopiero począwszy od listopada rynek kakao zaczął się ożywiać i ceny wzrosły z 226s 9d za 50 kg. na 266s 9d. Spodziewane obfite zbiory zawiodły. Jeszcze w IV-tym kwartale światową produkcję kakao oceniano na 793.000 ton wobec 780.000 ton w 1950/51. Ale szacunki te zostały poważnie zmniejszone do 710.000 ton. Zbiór kakao na Złotym Wybrzeżu który obliczano na 1/3 światowej produkcji, spadł z 262.000 ton na 235.000 ton. Przyczyną spadku były silne opady deszczowe, jak również zaraza strąków kakaowych, o czym pisaaliśmy już w poprzednich numerach WHZ. Zaraza strąków spowodowała również straty w zbiorach w Nigerii i Brazylii, chociaż zmniejszenie produkcji kakao w obu tych krajach było mniej dotkliwe.

Perspektywa mniejszych zbiorów światowych niewątpliwie wzmocniła tendencję rynkową. W Stanach Zjednoczonych przetwórcy kakao zużyli swoje zapasy w miesiącach letnich, a w listopadzie wznowili zakupy. Zmniejszył się również import kakao do Wielkiej Brytanii. W ciągu 11 miesięcy przywóz do Anglii wyniósł 98.600 ton w porównaniu z 120.000 ton w tym samym okresie roku poprzedniego.

Oczekuje się, że konsumpcja kakao w Stanach Zjednoczonych będzie w roku bieżącym trochę wyższa, niż w roku poprzednim, natomiast spodziewany jest spadek konsumpcji w krajach europejskich. Konsumpcja surowego kakao w Anglii jest ograniczona przez racjonowanie cukru dla producentów czekolady. Obcięcie importu słodczy do Anglii najdotkliwiej odczuła Holandia, która będzie się starała sprzedać swoje wyroby do Niemiec Zachodnich, gdzie popyt na kakao i wyroby z niego gwałtownie wzrasta. Przed wojną Niemcy były trzecim co do wielkości rynkiem zbytu kakao surowego. W kołach handlowych oczekuje się, że w kwietniu b.r. w Niemczech Zachodnich wydane będą przepisy znoszące częściowo ograniczenia importowe. W związku z tym spodziewany jest wzrost popytu na kakao w Niemczech Zachodnich.

Jak wynika z powyższych rozważań w nadchodzącym okresie należy się liczyć raczej ze zwyżką cen niż z ich spadkiem. Popyt na kakao o ile nie będzie trochę wyższy, to w każdym razie znajdzie się na poziomie roku 1951, gdy jednocześnie podaż kakao będzie o wiele niższa.

Poniższa tabela ilustruje światową produkcję ziarna kakaowego w tys. long ton:

	1949-50	1950-51	1951-52 szacunki
Złote Wybrzeże	248	262	235
Nigeria	99	110	100
Wybrzeże Kości słoniów.	60	60	45
Kamerun Francuski	44	48	46
inne kraje Afryki	33	34	33

	1949-50	1950-51	1951-52 szacunki
Brazylia	159	134	125
inne kraje Ameryki	64	74	73
Rep. Dominika	33	32	29
inne kraje Indii Zach.	17	19	17
Azja i Oceania	7	7	7
Produkcja światowa	764	780	710

K a w a

Urząd Stabilizacji cen w U.S.A. zamierza stworzyć jedną Rządową Agencję Kawową, któraby przejęła działalność wszystkich dotychczasowych agencji. Projekt ten ma na celu obniżenie cen kawy do wyznaczonego poziomu maksymalnego. Urząd Stabilizacji Cen gotów jest raczej wprowadzić racjonowanie kawy, aniżeli zezwolić na dalszą podwyżkę cen. Trudność polega na tym, że w Brazylii ceny kawy stale zwiększają, a główni producenci kawy przekroczyli już dawno pułap cen i nie wiadomo, czy zechcą obniżyć ceny w/g projektu U.S.A.

W ostatnich dniach stycznia nowojorski rynek kawy wykazywał wahania, ze stałą tendencją wzrostową. Wykonywanie transakcji kryjących przyniosło wzrost cen o 30-50 punktów w porównaniu z tygodniem poprzednim. Dostawy natychmiastowe były raczej umiarkowane, ale przypuszcza się, że popyt na kawę zieloną może się zwiększyć. Kawa Kolumbijska spot notowana była ostatnio po 58 1/4 - 58 1/2 ex dock Nowy Jork. Kawa Santos 4 notowana była po 53.00 ¢ za lb fob. Santos.

Światowa produkcja tytoniu w 1951 roku

Światowa produkcja tytoniu /bez ZSRR/ w roku 1951 oceniana jest na 3.168 tys. ton czyli jest zaledwie o 4% wyższa niż w roku poprzednim. Największy rozwój produkcji przypada na kraje Ameryki Północnej i Afryki - po 10%, a indywidualnie największy wzrost zanotowano w Kanadzie 26% i w U.S.A. - 12%. Większy zbiór tytoniu miał miejsce również prawie we wszystkich krajach europejskich, za wyjątkiem Włoch, powodując ogólne zwiększenie produkcji europejskiej w 1951 roku o 8 % w porównaniu z rokiem ubiegłym.

W przeciwieństwie do tego w Azji - która jest największym producentem na świecie - zanotowano spadek produkcji wywołany najprawdopodobniej niepomyślnymi warunkami atmosferycznymi, gdyż nawet obszar uprawy został powiększony o 4.000 hektarów.

Światowa produkcja tytoniu w 1951 r.
/ w tys. ton /

	1950	1951
<u>Ogółem</u>	3.032	3.168
<u>Europa</u>	365	397
w tym:		
Grecja	58	63
Włochy	79	75
Francja	53	55
Hiszpania	15	22
<u>Ameryka Północna</u>	1.084	1.191
w tym:		
Kanada	55	67
U.S.A.	924	1.035
<u>Ameryka Południowa</u>	186	188
w tym:		
Brazylia	105	108
<u>A z j a</u>	1.281	1.265
w tym:		
Indie	250	...
Turcja	85	95
Japonia	98	...
<u>Afryka</u>	111	123
<u>Oceania</u>	4	4

Wytwory pochodzenia mineralnego

Meldunki z rynku węglowego

W dniu 11 stycznia b.r. odbyło się w Paryżu posiedzenie komitetu ministrów "Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej" /t.zn. organizacji krajów marshallowskich/ zwołane specjalnie w celu zaradzenia pogarszającej się sytuacji węglowej tych krajów. Przedmiotem obrad było zapoznanie się z raportem ekspertów, których zadaniem było opracować przewidywania bilansu gospodarki węglowej tych krajów do r.1950 włącznie. /Raport ten podajemy poniżej w skrócie wedle tekstu jaki opublikowała "Neue Zürcher Zeitung"/. Dając wyraz obawom o należyte zaopatrzenie węglowe - komitet ministrów O.E.E.C. powołał specjalną komisję ministrów dla produkcji węgla /Ministerial Coal Production Group/, w skład której wszedł przewodniczący O.E.E.C. - holenderski minister spraw zagranicznych - Stikker, członek brytyjskiego gabinetu dla koordynacji energii i transportu Lord Leathers, zachodnio-niemiecki "minister gospodarki" prof.Erhard i francuski minister przemysłu i energii. Kraje członkowskie O.E.E.C. mają do dnia 1 marca wypowiedzieć się, jakie środki zamierzają przedsięwziąć, aby zwiększyć swe wydobycie węgla.

Jak wynika z niedyskrecji popełnionej przez agencję "Reutera" w depeszy z dnia 6 stycznia, projekt stworzenia tego rodzaju ponadpaństwowej władzy węglowej został opracowany na wyraźne "życzenie" amerykańskiego zarządcy ECA - Portera. "Już w listopadzie ub.r. zawiadomił Stikker rząd brytyjski o tym planie, lecz wniosek ten został wtedy stanowczo odrzucony. Jednym z powodów angielskiej odmowy były - zdaniem Stikkera - obawy, że tego rodzaju międzynarodowa władza węglowa będzie chciała narzucić W.Brytanii obowiązek zatrudnienia cudzoziemskich górników",/na co jak wiadomo, nie chcą się zgodzić górnicy brytyjscy/.

Dlaczego nastąpiła tego rodzaju zasadnicza i nagle zmiana frontu, że Wielka Brytania, która nie weszła do planu Schumana, bojąc się ingerencji jego "międzynarodowej władzy" w sprawy swego wydobycia węgla - teraz zgodziła się - mimo początkowego sprzeciwu - na uczestniczenie w innej również narzuconej przez Amerykanów międzynarodowej władzy węglowej? Rąbka tajemnicy w tej sprawie uchyla nam - często dobrze poinformowany "Economist", który w numerze z dnia 12 stycznia, omawiając wyniki podróży Churchilla do Ameryki, pisze: "Od pięciu lat wskutek długotrwałego kryzysu opałowego naród brytyjski zrozumiał znaczenie swego węgla. Nowy rząd uczy się teraz, jeśli jest to mu potrzebne, po-

litycznego znaczenia węgla. P.Churchill niewątpliwie usłyszał potwierdzenie tego znaczenia z ust Amerykanów w Waszyngtonie. Fakt, że Anglia nie może eksportować węgla do Europy jest nie tylko przyczyną jej własnej słabości gospodarczej, uniemożliwia to również W.Brytanii wypełnienie jej obowiązków wobec bezpieczeństwa i wypłacalności Europy. Niezadowolenie z nas zagranicą jest zupełnie zrozumiałe - stwierdza dalej Economist. - od sześciu lat kraj nasz dokonał niespotykanych dotychczas wysiłków, aby eksportować zagranicę artykuły gospodarcze mało lub wcale nie-
użyteczne. Znacznie lepiej można było przyczynić się do polepszenia międzynarodowego współżycia, gdyby W.Brytania mogła zamiast tego eksportować węgiel, stanowiący jej naturalne bogactwo, i którego europejscy odbiorcy naprawdę potrzebują. Można być pewnym, że p.Churchill wróci do Whitehall głęboko przekonany o jednej rzeczy: o konieczności eksportowania węgla".

Zarówno z tej informacji "Economista" jak i z wyżej przytoczonej depeszy "Reutera" niedwuznacznie wynika, że w czasie pobytu w Waszyngtonie wywarli Amerykanie wielki nacisk na brytyjskiego premiera, żądając kategorycznie zwiększenia wydobycia węgla i eksportu do krajów europejskich oraz wyrażenia zgody na powołanie komisji ministrów krajów marshallowskich jako ponadnarodowej władzy dla spraw węgla. Nic też dziwnego, że "Financial Times" w depeszy z Paryża doniósł, że w czasie obrad komitetu ministrów krajów marshallowskich w dniu 11 stycznia Wielka Brytania zobowiązała się do zwiększenia eksportu węgla /poza bunkrem/ w 1952 r. o 2 mln.ton /t.zn. do ilości 8,5 w porównaniu z 6,5 mln.ton w r.1951/.

Raport ekspertów węglowych krajów marshallowskich o perspektywach deficytu węglowego w latach 1952 - 1956

W przeddzień rozpoczęcia wyżej wspomnianej konferencji paryskiej komitetu ministrów krajów marshallowskich - "Neue Zürcher Zeitung" opublikował obszerny artykuł, omawiający sytuację zaopatrzenia węglowego kapitalistycznych europejskich, przeżywających ostry kryzys w tej dziedzinie i zapoznający czytelników - w obszernych skrótach - z tekstem raportu ekspertów węglowych krajów marshallowskich, który był punktem wyjściowym obrad wyżej wspomnianej konferencji w dniu 11 stycznia b.r. Poniżej podajemy w obszernym skrócie - treść tego artykułu:

"Węgiel należy do tych nielicznych kopalin, które znajdują się w wystarczających ilościach w Europie, lecz europejskie wydobycie węgla jest niedostateczne, tak że zarówno w pierwszych latach powojennych, jak i obecnie, kraje marshallowskie muszą importować węgiel z Ameryki, płacąc zań duże ilości cennych dewiz. W r.1951 kraje europejskie sprowadziły około 25 mln.ton węgla amerykańskiego, i wedle wszelkiego prawdopodobieństwa import ten wzrośnie jeszcze w ciągu 1952 r., co
x nych krajów

będzie zjawiskiem nad wyraz niepomyślnym, ponieważ będzie wymagało zużycia na zapłatę tego węgla większej części amerykańskich subsydiów udzielonych krajom marshallowskim na bieżący rok budżetowy. Co więcej, import amerykańskiego węgla wpływa na powstawanie w kołach rządzących w Waszyngtonie nieprzyjaznych nastrojów w stosunku do krajów zachodnio-europejskich, którym się zarzuca, że żądają subwencji na zakup w Ameryce węgla, który znajduje się w wystarczających ilościach w Europie. Szwajcarski dziennik zwraca uwagę, że wywoływanie tych nieprzyjaznych nastrojów jest w tej chwili tem bardziej nie na rękę odpowiedzialnym administratorom pomocy amerykańskiej dla Europy /Z "Mutual Security Agency" na czele/, ponieważ muszą one właśnie w najbliższym czasie złożyć Kongresowi wnioski w sprawie przyznania nowych subwencji dla krajów marshallowskich względnie paktu atlantyckiego, na rok budżetowy 1952/53, zaczynający się 1 lipca 1952 r. Nie będziemy więc daleko od prawdy, jeśli zaryzykujemy twierdzenie, że kierownictwo amerykańskiej pomocy dla krajów europejskich przedstawiło ten stan rzeczy dr Stikkerowi, aby ten z kolei zaalarmował zainteresowane kraje wchodzące w skład organizacji krajów marshallowskich. Praktyczne możliwości interwencji Europejskiej Organizacji dla Współpracy Gospodarczej w tej dziedzinie są niewielkie, pisze "Neue Zürcher Zeitung" - ponieważ nie może ona ingerować bezpośrednio w sprawy wydobywania węgla poszczególnych krajów, może tylko apelować do rządów krajów członkowskich, wzywając je do powiększenia wydobywania węgla. Komitet Ministrów Organizacji Gospodarczej krajów marshallowskich - zdaniem "Neue Zürcher Zeitung" - zapewne wystosuje taki apel, odwołując się do dobrej woli krajów członkowskich wydobywających węgiel, z Wielką Brytanią i Niemcami Zachodnimi na czele, i wzywający je do energicznego zwiększenia wydobywania, oraz zapewne powoła specjalną komisję węglową złożoną z ministrów poszczególnych krajów z zadaniem prowadzenia odpowiednich negocjacji z zainteresowanymi rządami.

Wspomniany wyżej komitet ministrów w czasie swego styczniowego posiedzenia weźmie zapewne za punkt wyjściowy obrad tekst sprawozdania rzeczoznawców opracowany z jego polecenia w połowie grudnia ub.r. na temat zaopatrzenia węglowego krajów europejskich. Sprawozdanie to jest wynikiem decyzji komitetu ministrów z 29 sierpnia 1951 r., powiększenia produkcji przemysłowej krajów kapitalistycznych Europy w ciągu 5 najbliższych lat o 25%. W związku z powyższym zlecono rzeczoznawcom zbadanie, w jakich rozmiarach poszczególne kraje zamierzają rozbudować swoje wydobywanie węgla. Rzeczoznawcy doszli w swym raporcie do nader niepokojących wniosków, a mianowicie, że mimo zaprojektowanego wzrostu wydobywania węgla, obecny deficyt będzie nadal istniał w ciągu najbliższych lat."

Sprawozdanie wychodzi z założenia, że zapotrzebowanie węglowe krajów zachodnio-europejskich, które w r.1951 wyniosło 486 mln.ton, wzrośnie w r.1952 do 504 mln.ton, a w 1956 do 540 lub nawet 550 mln.ton. Jeśli zatem wzrost

ogólnej wytwórczości przemysłowej ma wzrosnąć o 25% w ciągu najbliższych lat pięciu, liczyć się należy ze wzrostem zapotrzebowania węglowego o 60 lub 70 mln.ton. Z tego przyrostu zapotrzebowania przypadnie na spożycie elektrowni od 15 do 21 mln.ton, przemysłu od 9 do 13 mln.ton, koksowni i gazowni 29 mln.ton, i opaku domowego 7 mln.ton. Zatem wydobycie węgla, które wyniosło w r.1951 457 mln.ton, winno wzrosnąć w ciągu najbliższych lat pięciu o 64 mln.ton. Tymczasem rzeczoznawcy wyliczyli, że wydobycie w r.1956 wyniesie nie więcej jak 251 mln.ton, t.zn.będzie o 25 względnie nawet o 35 mln.ton mniejsze od zapotrzebowania. Przewidywania rzeczoznawców /wedle "Neue Zürcher Zeitung"/ przedstawiają się następująco:

Wydobycie węgla krajów "marshallowskich",

	Rzeczywiste		Przewidywania	
	1937	1951	1952	1956
		w milionach	ton	
W.Brytania	244,3	225,0	227,0	238,0
Niemcy Zachodnie	137,6	118,6	126,0	150,0
Francja	44,4	54,0	57,2	61,6
Belgia	29,9	28,7	30,0	34,0
Holandia	14,3	12,4	12,5	13,0
Saara	13,4	16,0	17,0	19,0
Włochy	1,0	1,1	1,5	3,0
Inne kraje	0,6	1,1	1,4	1,8
Razem kraje "marshallowskie"	485,5	456,9	472,6	520,4

Wyżej zamieszczony szacunek wydobycia w latach 1952 i 1956 oparli rzeczoznawcy na udostępnionych przez poszczególne rządy - planach rozbudowy kopalń węgla poszczególnych krajów.

Jedynie brytyjska delegacja odmówiła podania swych przewidywań odnośnie brytyjskiego wydobycia po r.1952, wobec czego rzeczoznawcy sami opracowali swe przewidywania odnośnie brytyjskiej produkcji węgla w r.1956 na podstawie 15-letniego planu wydobycia National Coal Board'u.

Aby wydobyć zaplanowane na r.1956 ilości węgla, konieczne będzie dokonanie w latach 1951 - 1956 inwestycji w kopalniach na ogólną wartość 2.180 mln.dolarów, z których na Wielką Brytanię przypada 545 mln.dolarów, na Zachodnie Niemcy 875 mln.dolarów, na Francję 455 mln.dolarów, na Belgię 225 mln.dolarów i na Saarę 70 mln.dolarów. Większą część niezbędnych na ten cel kapitałów zamierzają poszczególne kraje uzyskać z wpływów kopalń węgla. Wyjątek stanowi górnictwo węglowe Niemiec Zachodnich, które wygospodaruje z własnych wpływów na inwestycje tylko 340 mln.dolarów, wobec czego pozostałe 535 mln.dolarów będzie musiało uzyskać z innych źródeł.

Sprawozdanie podkreśla, że z krajów zachodnio-europejskich jedynie Francja i Saara wydobyły w r.1951 więcej węgla aniżeli przed wojną, a Wielka Brytania nawet w 1956 nie osiągnie swego przedwojennego wydobycia. Przyczyną tego stanu rzeczy jest brak sił roboczych, względnie - w wypadku Niemiec Zachodnich - obniżenie się wydajności pracy górników. Sprawozdanie podkreśla również, że kryzys brytyjskiego eksportu węgla w latach powojennych, jest główną przyczyną deficytu węglowego w krajach Europy Zachodniej.

Ekspersi krajów marshallowskich sporządzili następujący bilans gospodarki węglowej tych krajów:

	<u>1951</u>	<u>1952</u>	<u>1956</u>
	w milionach ton		
Wydobycie	457	472	521
Eksport poza kraje marshallowskie	6	6	6
Rozporządzalne ilości	451	466	515
Zapotrzebowanie	486	504	540-550
Import	35	38	25-35
z tego z Polski	11	10	?
" U.S.A.	25	28	?

Ekspersi zatem przewidzieli, że deficyt do pokrycia importem wzrośnie z 35 mln.ton w r.1951 do 38 mln.ton w r.1952, i, co gorsze, w r.1956 bynajmniej nie zniknie, ale wyniesie od 25 do 35 mln.ton. W związku z tym eksperci zalecają użycie następujących środków, w celu możliwie największego zwiększenia wydobycia: 1/ Lepsze wykorzystanie będącej do dyspozycji siły roboczej, werbunek nowej, w szczególności cudzoziemskiej, zwalczanie absencji, zainteresowanie zarobkowe górników wzrostem wydobycia i ulgi podatkowe od zarobków uzyskanych za dodatkowo przepracowane dniówki. 2/ Wprowadzenie pracy na 2 zmiany /tam gdzie ona nie istnieje/, zwiększenie mechanizacji, dostarczenie kopalniom - i fabrykom wytwarzającym dla nich maszyny - surowców i środków finansowych. 3/ Stworzenie mieszanych komitetów złożonych z przedstawicieli pracodawców i robotników mających na celu zwiększenie wydajności, poprawę warunków pracy na dole w kopalniach, oraz zaznajomienie górników "z powagą sytuacji wymagającą ich maksymalnego wysiłku."

H O L A N D I A

Prasa donosi, że zgodnie z umową handlową z ZSRR Holandia otrzyma do końca lutego b.r. 50.000 ton antracytu z Zagłębia Donieckiego. Jakość węgla donieckiego jest doskonała.

Wydobycie węgla kopalń holenderskich w r.1951 osiągnęło 12.420.000 ton, wobec 12.247.365 ton wydobytych w r.1950, i 12.000.000 ton zaplanowanych do wydobycia na r.1951.

F R A N C J A

Wbrew optymistycznym przewidywaniom i prowizorycznym obliczeniom, że wydobyć węgiel kopalń francuskich w r. 1951 wyniesie 55,3 mln. ton - wydobyć nie osiągnęło nawet rekordowego dotychczas stanu z 1930 r., kiedy wyniosło 55.056.000 ton. Z jednej strony nieoczekiwanie zawiodło wydobyć z końcem roku a strajki w jesieni - jak podkreśla prasa - zmniejszyły wydobyć o 728.000 ton, które trzeba było importować z zagranicy.

Francuski minister przemysłu i energii Louvel, przemawiając wobec Zgromadzenia Narodowego, przedstawił aktualny stan i zamierzenia na przyszłość francuskiego przemysłu węglowego i koksowniczego jak następuje:

"Węgiel i wyrabiany z niego koks, pokrywają około 70 procent zapotrzebowania energetycznego naszego przemysłu. Ten wysoki odsetek zmusza rząd do intensyfikacji swej polityki inwestycyjnej w dziedzinie kopalnictwa węglowego. Głębsza analiza naszych potrzeb i możliwości w tej dziedzinie spowodowała, że Komisariat Planowania przewidział zwiększenie wydobycia naszych kopalń węgla do 60 względnie 65 mln. ton, oraz import od 15 do 20 mln. ton z zagranicy oraz Saary... W r. 1952 będziemy musieli zwiększyć nasze wydobyć, aby się zbliżyć do wspomnianej wyżej liczby 60 mln. ton. W najbliższych zatem latach będziemy musieli zwiększyć nasze roczne wydobyć o jakieś 5 mln. ton, dokonywując inwestycji w niektórych zagłębiach węglowych, w szczególności w Lotaryngii, gdzie zostaną zbudowane dwa nowe szyby, które nam dostarczą dodatkowych 3 mln. ton węgla; w zagłębiu północnym i Pas de Calais, gdzie zamierzamy uzyskać od półtora do dwu milionów ton więcej rocznie; wreszcie w zagłębiu centralno-południowym, w szczególności w Cevennes, gdzie można zwiększyć wydobyć o około pięćset tysięcy ton. Prace modernizacyjne urządzeń będą dokonywane głównie w trzech zagłębiach, ponieważ można powiedzieć, że z ogólnej ilości dziewięciu zagłębi francuskich, modernizacje urządzeń przeprowadzono już w kopalniach państwowych w sześciu zagłębiach. O ile idzie o wysiłki w kierunku zwiększenia wydajności pracy górników, to będą one przedsięwzięte we wszystkich zagłębiach bez wyjątku. Przy sposobności pragnę podkreślić - powiedział minister - że wydajność pracy na przeciętną dniówkę górnika pod ziemią, która przed 1939 r. wynosiła poniżej 1.000 kg - dokładnie 934 w 1930 r. - następnie w r. 1946 926 kg, w r. 1951 osiągnęła wysoki poziom 1.310 kg. Ten wzrost wydajności pracy należy zawdzięczać zarówno górnikom, jak i inwestycjom dokonany w latach ubiegłych, które obecnie zaczynają przynosić owoce. Niemniej nie zamierzamy poprzestać na osiągniętej wydajności, ale będziemy się starać zwiększyć ją do 1.500 a nawet 1.600 kg. w końcowym okresie realizacji naszych projektów. Wtedy nasze kopalnie będą mogły doskonale konkurować z kopalniami Ruhry".

"O ile idzie o koks - powiedział minister - to już miałem niejednokrotnie możność przypomnieć Zgromadzeniu, że spożycie hutnictwa francuskiego wzrosło do 9 mln. ton w r. 1951. Z tej ilości - 5,5 mln. ton wyprodukowaliśmy we Francji a 3,5 mln. ton importowaliśmy. Ale należy przytym podkreślić, że z tych 5,5 mln. ton koksu wyprodukowanych we Francji, tylko 3 mln. ton zostały wyprodukowane z francuskiego węgla. Zatem Francja mogła sobie zapewnić własnym surowcem tylko 30 procent zapotrzebowania koksowniczego. Z tego oczywiście wynika, że należy dokonać wysiłku, aby zwiększyć nasze możliwości produkcji koksu, i aby zwiększyć możliwości zużycia węgla rodzimego dla procesu koksowniczego. Należy przy tym pamiętać, że hutnictwo francuskie w r. 1951 mogło wykorzystać zaledwie 85 procent swych możliwości produkcyjnych, ze względu na brak dostatecznych ilości koksu. Wielokrotnie w Zgromadzeniu dyskutowano sprawę budowy nowych koksowni i w zeszłym roku ja sam sygnalizowałem, że bardzo daleko posunięto już studia nad możliwościami karbonizacji węgla lotaryńskiego. Studia te dobiegają już do końca. Możemy powiedzieć, że zostały one uwieńczone powodzeniem i że budowa koksowni dla karbonizacji węgla lotaryńskich może już być rozpoczęta i zakrojona na szeroką skalę. Spodziewamy się, że produkcja koksu w Lotaryngii, która w r. 1951 wyniosła 2.400.000 ton, będzie mogła wzrosnąć do 4.200.000 w roku 1955 i przekroczyć liczbę 6 mln. ton w r. 1960. Dzięki temu ogólna produkcja francuska koksu będzie mogła osiągnąć 9 mln. ton w r. 1960, a zatem pokryć zapotrzebowanie Francji na koks w skali 1951 r. Ale nawet produkcja koksu w tych rozmiarach będzie niewystarczająca, ponieważ, z jednej strony, już w r. 1951 zabrakło nam półtora miliona ton koksu, aby móc w pełni wykorzystać możliwości produkcyjne naszych hut, powtóre, ponieważ nasza wytwórczość hutnicza będzie mogła do tego czasu wzrosnąć o około 30 procent."

"Neue Zürcher Zeitung" informuje, że konferencja komisji mieszanej francusko-brytyjskiej, mającej na celu ustalenie wymiany towarowej obu krajów na r. 1952 nie przyniosła oczekiwanych wyników. Ze strony brytyjskiej odmówiono konkretnych zobowiązań odnośnie dostaw niektórych surowców. W szczególności delegaci brytyjscy nie chcieli zobowiązać się dostarczyć Francji więcej jak 500,000 ton węgla, w zamian za dostawy francuskiej stali, co nie mogło zadowolić francuzów."

B E L G I A

W wyniku podwyżki płac, w Belgii o 2,5% z dniem 1 stycznia 1952 r. podniesiono ceny węgla o 12 franków t.zn. o około 0,25\$. Obecnie ceny węgla wynoszą /franco wagon kopalnie/: kostka o wymiarach od 80 do 120 mm - 21,50 \$, orzechy o rozmiarach od 50 do 80 mm - od 18 do 24 \$, orzechy od 30 do 50 mm - od 18 do 25,60 \$, groszki od 18 do 30 mm - od 17 do 27 \$, groszki od 10 do 18 mm - od 16 do 20 \$

miały koksujące - 14,25 \$, inne miały o rozmiarach od o do 10 mm - od 12.84 do 14.25 \$. Jak wiadomo, ceny belgijskiego węgla należą do najwyższych w Europie.

D A N I A

Prasa donosi, że w grudniu 1951 r. zawarto układ handlowy między Danią a Zachodnimi Niemcami na r.1952. Głównym artykułem wywozowym Niemiec będzie około 1.000.000 ton koksu i węgla /tego ostatniego niewielkie ilości, nieprzekraczające 150.000 ton./ Układ w 1951 r. przewidywał więcej, bo 1.200.000 ton węgla i koksu.

F I N L A N D I A

Import węgla i koksu w październiku ub.r.wyniósł ogółem 284.008 ton, osiągając nie tylko najwyższą cyfrę importu w 1951 r., ale również najwyższą od czerwca 1948 r., kiedy wyniósł 297.885 ton. Import we wrześniu 1951 r. wyniósł tylko 236.888 ton, a w październiku 1950r. 212.053 ton.

Ogółem import węgla i koksu w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy 1951 r. wyniósł 1.836.816 ton w porównaniu z 1.573.843 ton sprowadzonymi w tymże okresie czasu 1950 roku. Przewiduje się, że import w ciągu całego 1951 r. przekroczy liczbę 2 mln.ton, i będzie najwyższym od 1948 roku, kiedy osiągnął 2.414.968 ton.

Miesięczne ilości importu węgla i koksu Finlandii od stycznia 1950 r. wyniosły /wedle danych miesięcznego biuletynu Banku Fińskiego/ w tonach:

	<u>1951</u>	<u>1950</u>
styczeń	187.312	220.603
luty	145.243	142.476
marzec	95.080	79.096
kwiecień	106.882	65.864
maj	242.342	108.871
czerwiec	167.149	161.158
lipiec	202.387	156.373
sierpień	169.090	151.303
wrzesień	236.888	276.046
październik	284.008	212.053
listopad		138.197
grudzień		217.259
R a z e m	1.836.816	1.929.299

A F G A N I S T A N

"Daily Freight Register" zamieścił onegdaj notatkę informującą o możliwościach rozwoju górnictwa węglowego w Afganistanie, która oświeciła nieco zarówno infiltrację amerykańską w tym kraju jak i metody eksploatacji robotników przez tamtejszych kapitalistów.

Z notatki dowiadujemy się mianowicie, że inżynier amerykański Sanford wrócił z Afganistanu, gdzie przez pewien czas przebywał jako wysłannik Urzędu Górniczego Stanów Zjednoczonych. Na jego miejsce wyjechali dwaj inni Amerykanie: Owings i Murphy. Głównym przedmiotem ich zainteresowań są wprawdzie kopalnie położone w rejonach Ishpushta, ale zwiedzają również miejscowość Herat, aby zbadać możliwości i zwiększenie wydobycia tamtejszej kopalni. Jest ona położona o 20 mil od Heratu, i podobno pokład węgla tam eksploatowany ma grubość tylko 1 metra, ale zapewne będzie mógł dostarczyć ilości węgla wystarczające dla uruchomienia elektrowni. P. Murphy będzie zarządzał kopalnią w Kakar, na północ od Ishpushta. Główną przeszkodą dla uruchomienia wydobycia będzie brak górników w Ishpushta. Dwa lata temu było zatrudnionych 200 górników, ale obecnie jest już ich tylko 40. Mimo to utrzymano wydobycie w wysokości 10.000 ton rocznie. "Jeszcze przed 6 miesiącami - czytamy dalej - górnicy pracowali przymusowo bez płacy, tylko za wyżywienie. Obecnie pracownicy otrzymują dziennie wynagrodzenie w wysokości 10 afganów dziennie, t.j. ok. 28 centów amerykańskich, które jest zbyt mało atrakcyjnym, aby zwerbować nową siłę roboczą potrzebną dla rozbudowy kopalni zaplanowanej na 1952 r., a mianowicie ok. 150 nowych górników. Chociaż metody pracy są nadal bardzo prymitywne, dokonano pewnego postępu. Pożary są nadal poważnym niebezpieczeństwem. W r. 1951 był dwa duże pożary nie licząc mniejszych, i pierwszy pożar w kopalni w Ishpushta dotychczas nie został ugaszony".

Światowe wydobycie ropy w 1951 r.

Produkcja ropy naftowej na świecie osiągnęła nowy rekord w 1951 r. Poniższa tablica unaocznia ten wzrost w stosunku do roku poprzedniego i do okresu przedwojennego.

Szacunek światowej produkcji ropy naftowej, w tys. ton.

K r a j	1938	1950	1951
Produkcja światowa ogółem	249.900	523.587	593.697
Ameryka Północna	171.932	274.819	315.500
w tym: USA	171.036	271.081	309.000
Rejon M. Karaibskiego	33.684	86.024	97.550
w tym: Wenezuela	28.128	78.240	89.000

In.kraje Ameryki Łacińskiej	9.896	16.337	17.025
w tym: Meksyk	5.484	10.296	10.900
Bliski i Środk.Wschód	16.092	87.727	97.467
w tym: Arabia Saud.	72	26.197	38.000
Kuwait	-	17.291	28.500
Persja	10.356	32.258	16.700
Irak	4.296	6.480	8.200
Daleki Wschód	8.653	11.908	13.820
w tym: Indonezja	7.392	6.415	7.600
Bryt.Borneo	911	4.346	5.000
Zachodnia Europa	594	3.664	4.670
w tym: Austria	57	1.500	2.000

Znaczne zwiększenie produkcji światowej ropy, mimo kryzysu perskiego, przyczyniło się do względnej stabilizacji cen na rynku naftowym. Jednakże, według obserwacji amerykańskiego urzędu kontroli cen, w niektórych krajach zachodnio-europejskich doszło do wyżki cen produktów naftowych spowodowanej wzrostem frachtów tankowców. Do większych zakłóceń w zaopatrywaniu w niektóre produkty naftowe doszło, wskutek przerwania dostaw perskich, jedynie w rejonie Oceanu Indyjskiego.

Skutki zatargu anglo-perskiego mogą się dać odczuć jeszcze w pierwszym półroczu 1952 r. zwłaszcza, że amerykańskie władze przewidują zmniejszenia eksportu nafty i jej produktów z U.S.A. w 1952 r. o około 28%. Z drugiej strony wzrost zdolności przetwórczej rafinerii europejskich oraz wzrost wydobywania ropy na innych terenach pozwala przypuszczać, że trudności zaopatrzenia nie będą już tak wielkie, jak w drugiej połowie 1951 r.

Otwarcie nowej rafinerii pod Marsylią.

W styczniu bieżącego roku została uruchomiona w okolicach Marsylii nowa rafineria nafty, która ma w przyszłości osiągnąć wydajność przetwarzania 7 mln. ton ropy rocznie. Kapitał zaangażowany w budowie rafinerii ma być w 95% francuski. W obecnym stanie produkcja rafinerii będzie wynosiła 10 tys. ton dziennie. Zakłady są połączone z pobliskim portem Laveda 30 km rurociągiem, który w przyszłości będzie zastąpiony kanałem znajdującym się już w budowie. Kanał ten, głębokości równej Sueskiemu, będzie pozwalał na dopływanie tankowców bezpośrednio do zakładów.

Wydobycie chromu i manganu w Płd. Afryce.

Wydobycie rudy chromowej w Afryce Południowej w pierwszej połowie 1951 r. dało 273.000 ton, wobec 227.300 w tym samym okresie roku ubiegłego. Eksport rudy w ciągu

półrocza wyniósł 275.900 ton wartości £ 827.100. Ogłoszone w grudniu zestawienie wydobycia i eksportu wspomnianej rudy z Unii Płd.Afrykańskiej przedstawia się następująco w tonach:

	1949	1950
Wydobycie	404.400	496.300
w tym:		
poniżej 44% Cr	170.400	223.100
44-48% Cr	177.100	217.600
powyżej 48% Cr	56.900	55.600
Eksport	311.900	472.700
w tym:		
U.S.A.	211.100	340.500
Kanada	23.100	48.800
Niemcy Zach.	11.000	27.900
W.Brytania	31.500	25.800
Holandia	11.600	12.600
Włochy	5.300	7.500
Francja	..	4.100
Szwecja	9.600	2.300
Hiszpania	..	2.000
Australia	4.000	1.000

Wydobycie rudy chromowej w Płd.Rodezji w ciągu 8-miu miesięcy 1951 r. wyniosło 209.700 ton; w tym samym okresie roku ubiegłego wynosiło ono 186.200 ton.

Produkcja rudy manganowej w Unii Płd.Afrykańskiej w ciągu pierwszego półrocza 1951 r. wyniosła 376.600 ton, mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego /382.300 ton/. W okresie od stycznia do czerwca roku 1951 wywieziono z Afryki Płd. 306.800 ton tej rudy, co przedstawiało wartość £1.455.200. Statystyka wydobycia i eksportu rudy manganowej z Unii Płd.-Afrykańskiej za rok 1950 w porównaniu z poprzednim rokiem wykazuje w tonach:

	1949	1950
Wydobycie	655.200	790.900
w tym:		
mniej niż 40% Mg	211.400	244.600
od 40-45% Mg	342.500	432.100
45-48% Mg	83.100	82.700
więcej niż 48% Mg	18.200	31.500
Eksport	686.500	710.100
w tym:		
U.S.A.	375.300	438.500
Anglia	100.800	96.300
Francja	38.300	48.500
Holandia	40.400	46.100
Belgia	62.600	20.600
Norwegia	31.100	17.700
Szwecja	10.700	16.700
Niemcy Zach.	-	8.300
Włochy	9.000	6.100
Luksemburg	9.800	5.200
Austria	-	4.100
Australia	8.500	2.000

In.kraje Ameryki Łacińskiej	9.896	16.337	17.025
w tym: Meksyk	5.484	10.296	10.900
Bliski i Środk.Wschód	16.092	87.727	97.467
w tym: Arabia Saud.	72	26.197	38.000
Kuwait	-	17.291	28.500
Persja	10.356	32.258	16.700
Irak	4.296	6.480	8.200
Daleki Wschód	8.653	11.908	13.820
w tym: Indonezja	7.392	6.415	7.600
Bryt.Borneo	911	4.346	5.000
Zachodnia Europa	594	3.664	4.670
w tym: Austria	57	1.500	2.000

Znaczne zwiększenie produkcji światowej ropy, mimo kryzysu perskiego, przyczyniło się do względnej stabilizacji cen na rynku naftowym. Jednakże, według obserwacji amerykańskiego urzędu kontroli cen, w niektórych krajach zachodnio-europejskich doszło do wzrostu cen produktów naftowych spowodowanej wzrostem frachtów tankowców. Do większych zakłóceń w zaopatrywaniu w niektóre produkty naftowe doszło, wskutek przerwania dostaw perskich, jedynie w rejonie Oceanu Indyjskiego.

Skutki zatargu anglo-perskiego mogą się dać odczuć jeszcze w pierwszym półroczu 1952 r. zwłaszcza, że amerykańskie władze przewidują zmniejszenia eksportu ropy i jej produktów z U.S.A. w 1952 r. o około 28%. Z drugiej strony wzrost zdolności przetwórczej rafinerii europejskich oraz wzrost wydobywania ropy na innych terenach pozwala przypuszczać, że trudności zaopatrzenia nie będą już tak wielkie, jak w drugiej połowie 1951 r.

Otwarcie nowej rafinerii pod Marsylią.

W styczniu bieżącego roku została uruchomiona w okolicach Marsylii nowa rafineria ropy, która ma w przyszłości osiągnąć wydajność przetwarzania 7 mln. ton ropy rocznie. Kapitał zaangażowany w budowę rafinerii ma być w 95% francuski. W obecnym stanie produkcja rafinerii będzie wynosiła 10 tys. ton dziennie. Zakłady są połączone z pobliskim portem Laveda 30 km rurociągiem, który w przyszłości będzie zastąpiony kanałem znajdującym się już w budowie. Kanał ten, głębokości równej Sueskiemu, będzie pozwalał na dopływanie tankowców bezpośrednio do zakładów.

Wydobycie chromu i manganu w Płd. Afryce.

Wydobycie rudy chromowej w Afryce Południowej w pierwszej połowie 1951 r. dało 273.000 ton, wobec 227.300 w tym samym okresie roku ubiegłego. Eksport rudy w ciągu

półrocza wyniósł 275.900 ton wartości £ 827.100. Ogłoszone w grudniu zestawienie wydobywania i eksportu wspomnianej rudy z Unii Płd.Afrykańskiej przedstawia się następująco w tonach:

	1949	1950
Wydobycie	404.400	496.300
w tym:		
poniżej 44% Cr	170.400	223.100
44-48% Cr	177.100	217.600
powyżej 48% Cr	56.900	55.600
Eksport	311.900	472.700
w tym:		
U.S.A.	211.100	340.500
Kanada	23.100	48.800
Niemcy Zach.	11.000	27.900
W.Brytania	31.500	25.800
Holandia	11.600	12.600
Włochy	5.300	7.500
Francja	..	4.100
Szwecja	9.600	2.300
Hiszpania	..	2.000
Australia	4.000	1.000

Wydobycie rudy chromowej w Płd.Rodezji w ciągu 8-miu miesięcy 1951 r. wyniosło 209.700 ton; w tym samym okresie roku ubiegłego wynosiło ono 186.200 ton.

Produkcja rudy manganowej w Unii Płd.Afrykańskiej w ciągu pierwszego półrocza 1951 r. wyniosła 376.600 ton, mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego /382.300 ton/. W okresie od stycznia do czerwca roku 1951 wywieziono z Afryki Płd. 306.800 ton tej rudy, co przedstawiało wartość £1.455.200. Statystyka wydobywania i eksportu rudy manganowej z Unii Płd.-Afrykańskiej za rok 1950 w porównaniu z poprzednim rokiem wykazuje w tonach:

	1949	1950
Wydobycie	655.200	790.900
w tym:		
mniej niż 40% Mg	211.400	244.600
od 40-45% Mg	342.500	432.100
45-48% Mg	83.100	82.700
więcej niż 48% Mg	18.200	31.500
Eksport	686.500	710.100
w tym:		
U.S.A.	375.300	438.500
Anglia	100.800	96.300
Francja	38.300	48.500
Holandia	40.400	46.100
Belgia	62.600	20.600
Norwegia	31.100	17.700
Szwecja	10.700	16.700
Niemcy Zach.	-	8.300
Włochy	9.000	6.100
Luksemburg	9.800	5.200
Austria	-	4.100
Australia	8.500	2.000

Wartość wywozu w 1949 r. wyniosła £ 2.340.300, a w 1950 r. £ 3.205.400.

W U.S.A. komisja manganowa przy National Production Authority nawołuje, aby kraje kapitalistyczne maksymalnie zwiększyły wydobycia manganu. Komisja podkreśliła, że trzeba zwiększyć strategiczne zapasy tej rudy w U.S.A. Imperjaliści dążą do rozwinięcia produkcji w bardziej rentownych kopalniach w Stanach Zjednoczonych i podporządkowanych im krajach twierdząc, że rząd U.S.A. otrzymuje rudę o coraz niższej zawartości manganu.

Produkcja kobaltu

Statystyka wydobycia rudy kobaltu w głównych krajach kapitalistycznych produkujących tę rudę przedstawia się następująco /w tonach zawartości, czystego metalu/:

	1949	1950
Ogółem	5.900	7.200
w tym: Kongo Belg.	4.350	5.249
Płn. Rodezja ..		670
Maroko		
Francuskie	209	390
U.S.A.	306	299

Produkcja stopów kobaltu w Płn. Rodezji wyniosła w ciągu pierwszego półrocza 1951 r. 929 ton wobec 853 ton w tym samym okresie w 1950 r.

Położenie w przemyśle cementowym w Anglii

W związku z zapotrzebowaniem wywołanym rozbudową przemysłu zbrojeniowego Anglia przystąpiła do zwiększenia produkcji cementu, która przekroczyła w 1951 r. poziom 10 mln. ton. Rynek wewnętrzny otrzymał około 8.145 tys. ton, co oznacza wzrost konsumpcji o 4,3% ponad 1950 r. Eksport wyniósł 1.974 tys. ton, czyli o 5,9% więcej niż w roku poprzednim. Ogółem wysyłki z fabryk wyniosły 10.119 tys. ton, czyli o 447 tys. ton, albo o 4,6% więcej niż w 1950 r., w którym wyniosły one ogółem 9.672 tys. ton.

Zapotrzebowanie rynku wewnętrznego przekraczało ilości stawiane do dyspozycji tego rynku przez przemysł cementowy. Wobec konieczności utrzymania ciągłości eksportu, na własne potrzeby musiała Anglia importować pewne ilości cementu w ciągu ostatnich dwu lat. W pierwszym półroczu 1951 r. import cementu do Anglii wyniósł 185 tys. ton.

Cena przeciętna cementu zakupywanego w imporcie wynosiła £ 6/13/- przy cenie sprzedaży krajowej £ 4/4/- w okręgu londyńskim oraz przy cenie średniej eksportowej £ 5/2/- za tonę. Różnica między ceną importową,

a ceną sprzedaży na rynku wewnętrznym jest wyrównywana przez podatek ściągany z cementu krajowego w wysokości 4 s od tony.

Przewiduje się w najbliższej przyszłości dalsze zwiększenia produkcji cementu o 500-600 tys.ton tak, że import okaże się zapewne zbędnym.

Wywóz cementu z Belgii

Wywóz cementu z Belgii w poszczególnych miesiącach 1951 r. w porównaniu z okresami poprzednimi przedstawiał się następująco w tys.ton:

<u>lata</u>	<u>miesiące</u>	<u>ilość</u>
1929	średnia miesięczna	159
1937/38	" "	87
1950	" "	103
1951	styczeń	140
1951	luty	136
1951	marzec	157
1951	kwiecień	176
1951	maj	163
1951	czerwiec	156
1951	lipiec	151

Europejski eksport cementu do Ameryki Płd.

Według wypowiedzi jednego z północno-amerykańskich producentów cementu, U.S.A. tracą powoli płd.amerykańskie rynki zbytu, bo rynki te zakupują cement w Europie z powodu niższych frachtów. Ponadto produkcja cementu w Ameryce płd. stale się rozwija. Obecnie buduje się nową fabrykę cementu w Paragwaju, która ma pokryć bieżące zapotrzebowanie kraju.

Z drugiej strony U.S.A. nie są bliżej zainteresowane w utrzymaniu swego eksportu do Ameryki Płd., gdyż rozbudowa zbrojeń pochłania ogromne ilości cementu. W związku z tym mówi się o rozbudowie istniejących, względnie budowie szeregu nowych fabryk przez 16 przedsiębiorstw tego typu w U.S.A.

Zwyżka cen cementu w Anglii

Z dniem 25 stycznia b.r. ceny cementu portlandzkiego zwykłego i szybko schnącego zostały podniesione w Anglii na rynku krajowym o 4s 6d na tonie celem wyrównania zwyżki cen węgla i frachtów.

Przemysł cemenetowy miał dać zapewnienie, że w ciągu bieżącego roku nie podwyższy więcej cen cementu, jeżeli nie nastąpią dalsze większe zwyżki cen kosztów produkcji.

Wskutek tej umowy kontrola cen wyżej wymienionych gatunków cementu została zniesiona.

Zwyżka cen cementu we Włoszech

Urzędowo ogłoszono następujące zwyżki maksymalnych cen dla cementu we Włoszech. Dla zwykłych gatunków cementu z lirów 765 za q na 805 i z 920 na 975. Na lepsze gatunki cementu zmiany przedstawiają się następująco: zamiast dotychczasowych lirów 1.150 za q 1.200, zamiast lirów 1.600 za q 1.670, zamiast 1.850 za q 1.930 i zamiast lirów 2.050 za q 2.140

Kryzys w belgijskim przemyśle wyrobów szklanych

Przemysł szklanych wyrobów w Belgii jest nastawiony prawie całkowicie na eksport. Ostatnie drakońskie zarządzenia, ograniczające import angielski, odbiły się bardzo dotkliwie na przemyśle wyrobów ze szkła dętego i ręcznie rżniętego, gdyż te gałęzie liczyły zawsze Anglię i Dominia do największych swych odbiorców. Zarządy 12-tu czynnych fabryk w przemyśle wyrobów szklanych zarządziły od 1 grudnia 1951 r. zamknięcie fabryk po 2 dni w tygodniu.

Chemikalia

Ogólne wiadomości z rynku angielskiego i amerykańskiego

Pierwsza połowa stycznia przyniosła ożywienie na londyńskim rynku chemikalii po przejściowym zastoju w końcu grudnia ub.r. Nawet w dziedzinie artykułów chemicznych, zakupywanych przez przemysł włókienniczy, zanotować można było wzrost zainteresowania pomimo faktu trudności finansowych, jakie odczuwa obecnie ten przemysł, w związku z niskim poziomem obrotów w ostatnich kilku miesiącach i wysokimi kosztami produkcji. Wyżej wspomniane ożywienie nie przyniosło jednak jakiegś ogólnej tendencji zwykłej, choćby z tego względu, że większość cen jest objęta kontrolą rządową. Tym nie mniej na niektóre artykuły, jak na minię ołowianą i biel ołowianą, ceny zostały podniesione.

Największy popyt zanotować można nadal w dziedzinie tlenków metali kolorowych. Zapotrzebowanie na boraks, kwas borny i bielidło było niewątpliwie większe niż w tygodniach poprzednich, natomiast popyt na sodę i związki potasowe wydawał się przeciętny.

W połowie stycznia wzrosło zainteresowanie nawozami sztucznymi w związku ze zbliżającym się sezonem. Wprowadzenie ponownego subsydium przez rząd konserwatystów na superfosfaty, spowodować może silny wzrost popytu w najbliższych tygodniach, tym bardziej, że zapasy tych nawozów u farmerów są na wyczerpaniu, a konsumpcja w r.ub. była silnie ograniczona na skutek braku kwasu siarkowego.

Tendencja na rynku plastyków jest na ogół mocna, niektórzy jednak producenci termoplastyków mają trudności przy sprzedaży swych wyrobów. W dziedzinie artykułów węglowodórnych nie zanotowano w pierwszej połowie miesiąca żadnych istotnych zmian.

Począwszy od pierwszych dni stycznia na nowojorskim rynku chemikalii rozwijała się tendencja nieregularna. Niektóre artykuły zwykły, przeważnie jednak notowano spadek cen. Dwusiarczek węgla zwykły w cenie o 7 ¢ lb w bębnach a 8 ¢ w ładunkach samochodowych. Zwyżka spowodowana jest niedostateczną podażą tego artykułu. Zanotowano również w styczniu wzrost cen winianów, przy czym kwas winny w partiach 10.000 lb zwykły w cenie o 4-5 $1/2$ ¢ na lb. Kwas salicylowy podrożał również o 2 ¢ do 37 ¢ za lb w dostawach dla celów technicznych. Spadkiem cen objęte były następujące artykuły: mantol brazylijski wanilina, etyl, olej cytrynowy, olej anyżowy i gwajakol.

Statystyka produkcji nawozów we Francji

Według ostatnich oficjalnych statystyk produkcja nawozów we Francji kształtowała się w 1951 r. następująco:

	azotowe w tonachN	fosfatowe w tys.ton	mieszane w tys.ton
1938 średnia mieś.	14.754	178,2	114,2
1949 " "	17.806	198,9	79,1
1950 " "	19.665	193,1	127,2
1951 I półrocze	134.738	1.234	862,1
lipiec	20.229	204,3	96,5
sierpień	21.437	216,6	96,8
wrzesień	22.452	214,2	188,2
październik	...	238,0	195,0

Na podstawie powyższych danych można szacować, że produkcja nawozów **azotowych** osiągnęła w r.ub. we Francji poziom około 265 tys.ton czystego N czyli o 12% wyższy niż w 1950 roku. Produkcja nawozów fosfatowych - 2.555 tys.ton czyli o 10% więcej niż w roku poprzednim, a nawozów mieszanych - 1.800 tys.ton w porównaniu z 1.525 tys.ton w 1950 r.

Statystyka eksportu nawozów potasowych z Niemiec Zachodnich

Według danych zamieszczonych w BIKI statystyka eksportu nawozów potasowych z Niemiec Zachodnich przedstawiała się w 1950 roku i w pierwszej połowie b.r. przedstawia się następująco:

	1 9 5 0	I-VI 1951
	w tonach	
Surowe sole potasowe	349.322	181.442
w tym:		
Dania	145.568	-
Belgia	100.058	67.152
Holandia	15.626	45.567
Austria	18.586	17.857
Szwajcaria	14.370	12.749
Norwegia	5.125	4.980
Wielka Brytania	5.911	4.976
Siarczany potasu	100.062	102.134
w tym:		
Japonia	31.661	38.780
U.S.A.	26.438	19.930
Grecja	7.000	12.000
Wielka Brytania	1.436	10.109
Włochy	6.000	6.983
Holandia	225	1.387

Chlorek potasu	267.252	191.756
w tym:		
Wielka Brytania	94.726	65.817
U.S.A.	49.846	57.865
Japonia	95.353	18.362
Kanada	5.800	2.300

Srednia miesięczna produkcja surowych soli potasowych w Niemczech Zachodnich w pierwszej połowie 1951 r. wyniosła 871.100 ton wobec 743.900 ton przeciętnie w 1950 roku.

Nowa fabryka siarczanu amonu w Indiach

W pobliżu New Delhi przystąpiono ostatnio do budowy dużych zakładów dla produkcji nawozów sztucznych. Inwestycja ta kosztować ma około £ 160 mln i będzie całkowicie własnością państwa. Jej zdolność produkcyjna oceniana jest na 35.000 ton siarczanu amonu rocznie.

Nowe artykuły chemiczne na rynku amerykańskim

Stosunkowo największym rozgłosem w prasie branżowej cieszyły się w roku ubiegłym następujące dwa nowe artykuły chemiczne przeznaczone dla rolnictwa: "Manzate" będący środkiem chemicznym zwalczającym schorzenia pomidorów i ziemniaków a wyprodukowany przez koncern "Du Pont de Nemoure", oraz produkt nazwany "krilium" który ma być stosowany dla reaktywowania wyjałowionej i nieurodzajnej gleby. Próby laboratoryjne z tym drugim artykułem dały jakoby niezwykle pozytywne rezultaty i obecnie jeden z czołowych koncernów chemicznych w Stanach Zjednoczonych przystąpić ma do produkcji "krilium" na dużą skalę, przeznaczając na to przedsięwzięcie \$ 50 mln. Prasa brytyjska odnosi się do tego nowego wynalazku amerykańskiego raczej sceptycznie, chwalać natomiast jeszcze jeden nowy amerykański produkt chemiczny a mianowicie "warfarin" który ma być najskuteczniejszą z dotychczas wyprodukowanych trucizn na szczury.

Dużą reklamą cieszyło się również w r.ub. nowe zastosowanie antybiotyków w paszy dla trzody chlewnej i drobiu, przyspieszających jakoby znacznie wzrost i tuczenie zwierząt. Podobne próby podejmowane były i w Anglii, gdzie penicylinę dodawano do pokarmu dla drobiu.

Brak gliceryny w Finlandii

Zapotrzebowanie Finlandii na glicerynę pokrywane jest głównie przez import z Holandii. Według oświadczenia Fińskiego Zjednoczenia andlowego, w związku z trudnościami nabywania gliceryny na rynkach europejskich, daje się obecnie silnie odczuwać w Finlandii jej brak.

Nowa redukcja przydziałów siarki

Międzynarodowa Konferencja Surowcowa ogłosiła w drugiej dekadzie stycznia nowe przydziały siarki dla swych członków na okres pierwszego półrocza 1952 r. Nowa pula rozdziału wynosi 2.953.400 ton wobec 1.467.818 ton w czwartym kwartale 1951 r. Pomimo faktu że jest ona nieco wyższa w skali kwartalnej cały szereg krajów otrzymało mniejszy przydział niż w r.ub. I tak np. przydział dla Anglii wynosi w I półroczu 1952 r. 194.400 ton wobec 102.300 ton w czwartym kwartale r.ub. Równocześnie z ogłoszeniem przydziałów, Komitet do Spraw Siarki podał do wiadomości, że zapotrzebowanie na siarkę krajów członkowskich wynosi w 1952 r. 7.364.100 ton, podczas gdy maksymalna podaż szacowana jest na 5.825.100 long ton, pozostawiając deficyt w wysokości 1.539.000 long ton czyli około 20% zapotrzebowania.

"O ile w latach poprzednich - stwierdza raport Komitetu - niedobór siarki można było częściowo uzupełnić z zapasów głównie amerykańskich i włoskich, o tyle w 1952 r. uzupełnienie takie jest już wykluczone i konsumpcja nie może przekraczać produkcji, tak jak to było np. w roku 1951, kiedy skonsumowano 6.180 tys.ton, podczas gdy produkcja wynosiła jedynie 5.824 tys.ton".

Kauczuk drewno. papier

Wiadomości z międzynarodowego rynku kauczuku

Słabnąca od dłuższego czasu tendencja na międzynarodowym rynku kauczuku naturalnego utrzymała się nadal i w drugiej połowie stycznia z nieznacznym jedynie zahamowaniem w ostatnich dniach miesiąca. Na początku drugiej dekady stycznia rynek londyński nie przejawiał większej aktywności, a ceny obniżyły się z 41 d za lb w tygodniu poprzednim na 40 1/4 za lb, czyli do poziomu najniższego od roku. Należy przypomnieć, że średnia cena styczniowa z 1951 r. wynosiła 59 7/8 d za lb kształtując się na poziomie o 45-47% wyższym niż obecnie. W ostatnich dniach stycznia b.r. zanotowano nieznaczne ożywienie na rynku londyńskim lecz cena RSS Nr 1 natychmiast nie odzyskała poziomu 41 d za lb.

Perspektywy rozwoju sytuacji na międzynarodowym rynku kauczuku naturalnego w 1952 roku zaczynają poważnie niepokoić producentów na Dalekim Wschodzie, jak również i koła handlowe w Londynie. Przewiduje się, że dysproporcja między konsumpcją a produkcją jaka miała miejsce w 1951 r. /kiedy spożycie światowe oceniano na około 200 tys. long ton mniej niż w 1950 r. i na około 340 tys. long ton mniej niż szacowana produkcja w 1951 roku /nie tylko że może się nie zmniejszyć w roku bieżącego, lecz przeciwnie na skutek przewidywanego spadku importu USA może się jeszcze znacznie powiększyć. Brany jest również pod uwagę fakt, że zapasy kauczuku naturalnego są u wszystkich poważniejszych importerów znacznie wyższe obecnie niż w roku poprzednim. Według Rubber Statistical Bulletin z XII 1951 r. zapasy kauczuku naturalnego w krajach importujących wzrosły w ciągu roku o 60-80 tys. ton, a nie licząc Stanów Zjednoczonych, które przechodzą w coraz silniejszym stopniu na konsumpcję i zastosowanie w przemyśle kauczuku syntetycznego - o blisko 100 tys. ton /liczby te nie obejmują wzrostu zapasów w krajach eksportujących oraz zapasów strategicznych/.

Należy wziąć również pod uwagę fakt, że największy producent kauczuku jakim są Malaje, który posiadał w r. ub. o 15% mniejszą produkcję naturalnego kauczuku niż w 1950 roku i mniejszą niż Indonezja, może odzyskać w r. b. przodujące miejsce. Wszystkie powyższe momenty wskazują, że w wypadku utrzymania się światowej produkcji kauczuku naturalnego w 1952 roku na dotychczasowym poziomie t zn. 1.850 tys. long ton istnieje duże prawdopodobieństwo poważniejszej nadprodukcji i silnego spadku cen. Wobec takich

przewidywań nie są niespodzianką ostatnie sugestie brytyjskie wysuwające propozycję międzynarodowego porozumienia kauczukowego i ustalenia minimalnych cen, co proponowały akurat rok temu Stany Zjednoczone nie znajdując wtedy poparcia ze strony brytyjskiej i przedstawicieli producentów malajskich i indonezyjskich. Nie wiadomo czy najbliższe tygodnie nie przyniosą pełnej zmiany ról?

W dniu 29 stycznia The Financial Times przyniósł wiadomość o zawartym porozumieniu między Stanami Zjednoczonymi a Anglią w sprawie dostarczenia przez tą ostatnią 25.000 ton kauczuku naturalnego na powiększenie amerykańskich zapasów strategicznych. Dostawa dokonana ma być w najbliższych miesiącach po cenach - jak stwierdza Ministry of Materials - jakie płacą obecnie Amerykanie na rynku światowym. Komunikat zaznacza również, że dostawa powyższa nie będzie miała wpływu na przewidywane uprzednio strategiczne zakupy obu rządów.

Ceny po których zakupy strategiczne są dokonywane nie są nigdy ogłaszane - jak pisze wyżej wspomniany dziennik - gdyby jednak wchodziła w rachubę obecna cena bieżąca t.zn. 40 1/2 d za lb to 25.000 ton stanowiłoby równowartość ponad £ 9 mln. lub około \$ 25 mln.

Należy szacować - pisze The Financial Times - że po dokonaniu transferu 25.000 ton kauczuku naturalnego zapasy tego surowca wynosić będą w Anglii około 60.000 ton lub 50.000 ton jak obliczają niektóre koła. Amerykańskie zapasy strategiczne wynoszą obecnie około 800.000 ton a górny ich limit oceniany jest od 1 do 1,25 mln. ton.

Zastosowanie włókien sztucznych w przemyśle gumowym

Dwa włókna sztuczne używane są obecnie z powodzeniem w przemyśle gumowym niektórych krajów europejskich i w USA, są nimi nylon i rejon. Używane są one do produkcji opon samochodowych i lotniczych oraz do pasów transmisyjnych i węzów gumowych w miejsce włókien bawełny. Przez zastosowanie rejonu można było zmniejszyć przekroje pasów napędnych. Nylon używany jest przy produkcji pasów transmisyjnych przeznaczonych na nagłe zwiększenie obciążenia. Zastosowany został z powodzeniem w pasach dla kombajnów, rozgniatarek kamieni i przenośnych pił.

W produkcji opon oba te surowce używane są zamiast bawełny, ponieważ okazało się że pojazdy mechaniczne używające opon zawierających włókna sztuczne mogą przejechać przy tym samym obciążeniu trasę ośmiokrotnie dłuższą niż na oponach produkowanych przy zastosowaniu bawełny. Największą zaletą nowych opon jest jednak duża wytrzymałość na wysokie temperatury i wilgoć w przeciwieństwie do zastosowanych dotąd włókien bawełnianych które tracą wytrzymałość przy wysokiej temperaturze i dużym wysuszeniu.

Opłaty eksportowe za celulozę i masę drzewną w Szwecji

W początkach stycznia zawarta została w Szwecji umowa między rządem a przemysłem celulozy w sprawie opłat wyrównawczych przy eksporcie celulozy i masy drzewnej na rok 1952 r.

Umowa przewiduje lepsze przystosowanie opłat do rozwoju cen. Nowy system obliczania oparty jest na przyjętej podstawowej cenie eksportowej i odpowiedniej do tego podstawowej opłacie eksportowej. Opłata ta wynosi:

	Cena podsta w kr.szw.za tonę	Opłata eksport.
	-----	-----
celuloza niebielona	1.500	540
celuloza papier.biel.	1.630	540
celuloza jedwabnicza	1.530	570
masa drzewna	580	130

W wypadku gdyby osiągnięta przeciętna kwartalna cena eksportowa przekroczyła wyżej podane ceny podstawowe, opłata eksportowa podwyższona zostanie o 50% uzyskanej nadwyżki. Natomiast w razie spadku ceny eksportowej poniżej cen podstawowych, opłata eksportowa obniżona będzie o 75% powstałej różnicy.

Ważne jest - jak podaje Ana z początkiem stycznia - że w związku z uregulowaniem opłat eksportowych uzgodnione zostało zwiększone zaopatrzenie w celulozę krajowych fabryk papieru. Kontyngent celulozy przeznaczony na szwedzką konsumpcję papieru podwyższony został o 1/3 i cena ustanowiona na 1.080 kr. za tonę, wobec ceny eksportowej w wysokości 1.500 kr.

Włochy otrzymają 130.000 ton szwedzkiej celulozy

Zgodnie z ostatnią umową szwedzko-włoską zawartą w grudniu r.ub. na przeciąg roku, Włochy mają uzyskać ze Szwecji 70.000 ton celulozy jedwabniczej i 60.000 ton celulozy papierniczej. Jeśli chodzi o włoski eksport do Szwecji wymieniono 12.000 ton ryżu, 10.000 ton siarki, oraz przędzę bawełnianą nylonową, aluminium i szereg artykułów chemicznych.

Przewidywana obniżka cen papieru na rynku szwedzkim

Według wiadomości z kół handlowych w Sztokholmie należy się spodziewać w roku bieżącym obniżenia cen papieru na rynku wewnętrznym o 150-200 Kr na tonie w zależności od gatunku papieru. Obniżka ta wynosiłaby zatem około 10% w stosunku do obecnego poziomu cen. Jedną z przy-

czyn przewidywanego obniżenia cen jest zmiana cła eksportowego na papier które wynosić będzie w r.b. około 250 kr za tonę czyli mniej niż w IV kwartale r.ub.

Ogólne przewidywania sytuacji na rynku drzewa w 1952 roku

Jednym z najczęściej poruszanych zagadnień w ostatnich tygodniach w prasie szwedzkiej są przewidywania sytuacji na światowym rynku drewna w 1952 r. W pierwszej dekadzie stycznia "Svenska Dagbladet" wyraża następujący pogląd odnośnie najbliższych perspektyw.

"Nie ulega wątpliwości, że znaczne zmniejszenie kwot importowych tarcicy do Anglii, szacowane na około 500.000 stand. w porównaniu z rokiem ubiegłym, a spowodowane trudnościami płatniczymi tego kraju, będzie miało duże znaczenie na osłabienie tendencji na europejskim rynku tarcicy w 1952 r. Anglia posiada obecnie wysokie zapasy drewna budowlanego i może pozwolić sobie na zredukowanie importu z krajów skandynawskich, tymbardziej że zawarła ona w r.ub. poważne kontrakty na dostawy tarcicy z Ameryki Północnej, które będą realizowane w pierwszych trzech kwartałach r.b."

Z drugiej strony należy zwrócić uwagę - pisze dalej wspomniany dziennik - że nadwyżki eksportowe Szwecji mogą być mniejsze w 1952 r. niż w r.ub. Brak rąk do pracy i wyjątkowo trudne warunki wyrębu w ostatnim sezonie spowodowały znaczny spadek zapasów na tartakach i na składach surowca w szczególności w przemyśle celulozowym. Okoliczności te łącznie ze zjawiskiem wyjątkowo silnego popytu ze strony fabryk celulozy spowodowały bardzo silny wzrost cen okraglaków przeznaczonych do tartaków. Nawet obecne eksportowe ceny tarcicy nie są w stanie pokryć własnych kosztów przemysłu tartaczego, w pierwszym rzędzie mniejszych jednostek produkcyjnych, co spowodować musi obniżenie produkcji tartego drzewa. Jeśli rząd wprowadzi ponadto zwiększone opłaty eksportowe na tarcicę w 1952 roku spadek produkcji będzie jeszcze większy. Zupełnie podobna sytuacja ma miejsce obecnie w Finlandii.

W przeciwieństwie do przewidywanego spadku importu tarcicy do Anglii, Svenska Dagbladet stwierdza, że należy się liczyć ze wzrostem importu Niemiec Zachodnich i Francji a nawet Grecji. Natomiast zapotrzebowanie Holandii i Danii może być mniejsze w r.b. niż w 1951 r. Należy w tym miejscu dodać również że zeszłoroczny wyjątkowy boom budowlany w Australii, która była w r.ub. poważnym odbiorcą tarcicy skandynawskiej, jest na ukończeniu co powoduje zmniejszenie zainteresowania importerów australijskich drewnem skandynawskim.

Ogólnie biorąc, na rynkach skandynawskich panuje przekonanie że seller's market na rynku tarcicy w Europie należy już w zasadzie do przeszłości, czego dowodem jest np. decyzja przemysłu tartaczego w Szwecji obniżenia cen tarcicy z dn.15 stycznia o 10% w związku "... z niepewną sytuacją na rynkach odbiorczych".

Surowce włókiennicze i wyroby

B A W E Ł N A

U. S. A.

Okresowe fluktuacje w ciągu stycznia nie wykraczały poza granice normalnych wahań giełdowych i ostatecznie rynek wskazuje na pewną stabilizację cen.

Istnieją jednak pogłoski o mającej nastąpić dalszejwyżce, w wypadku zatwierdzenia przez kongres amerykański pewnych proponowanych przez rząd zmian obowiązującej ustawy znanej pod nazwą Defence Production Act.

Koła farmerskie bowiem interweniowały w Urzędzie Cen /Price Stabilisation Office/ żądając podwyższenie obecnie ustalonej ceny maksymalnej o około 1 do 1-1/2 ¢ na lb do poziomu około 47 ¢ za gatunek bazy Middling 15/16 - White.- Ponieważ decyzja w tej sprawie zapadnie podczas trwającej obecnie sesji kongresu, należy się liczyć z wyjaśnieniem sytuacji w najbliższej przyszłości.

Z powodu gatunkowo gorszego wyniku tegorocznych zbiorów, zwiększyła się ostatnio różnica premii płaconej za klasy Strict Middling i wyżej o 50 do 100 punktów centowych. Bank Eksportowo-Importowy zatwierdził pożyczkę dla Japonii w sumie 40 mln \$ na zakup 180.000 bel bawełny, gdyż rząd japoński nie był w stanie finansować zakupów przemysłu z własnych zasobów dewizowych.

Marża kosztów produkcyjnych dla 17 tkanin standardowych w październiku 1951 kształtowała się jak następuje: /w nawiasie podaje się cyfry z X.1950 r./

Cena za 1 lb tych tkanin	c/ USA	68.04 / 89.16 /
w tym bawełna wartości		36.84 / 39.80 /
marża produkcyjna		31.20 / 49.36 /

E G I P T

W dniu 8.I.b.r. Ministerstwo Finansów zniosło ustalone w listopadzie ceny maksymalne dla giełdy Aleksandryjskiej, zarządziło natomiast, że wahania w dół czy w górę nie mogą być większe od 3% w porównaniu z notowaniami "zamknięcia" południowego /: godz.13-ta:/ dnia poprzedniego.

Drugie w tym samym dniu wydane zarządzenie dotyczy dostaw bawełny z tytułu zawartych kontraktów terminowych.

Sprzedający może oferować kupującemu bawełnę dopiero

po jej zakwalifikowaniu przez Izbę Arbitrażową Bawełny w Aleksandrii i musi przedłożyć kupującemu certyfikat gatunkowy a nie jak dotychczas tylko kwit o zdeponowaniu bawełny w magazynach licencjowanych.

Eksport bieżącego sezonu w dalszym ciągu jest znacznie mniejszy od zeszłorocznego, gdyż nie przekracza 212.000 bel wobec 363.000 w analogicznym okresie 1950 r.

Na skutek napiętej sytuacji politycznej, zakupy angielskie są mocno zredukowane. W latach poprzednich Anglia odbierała 35 - 40% globalnego eksportu bawełny będąc z reguły największym odbiorcą Egiptu w odróżnieniu do roku bieżącego, kiedy figuruje na 4. miejscu z udziałem zaledwie 14% ~~rowym~~.

Razem z bawełną zeszłoroczną, będącą w rękach rządu, Egipt posiadał w dniu l.l.b.r. milion bel bawełny na eksport z czego na Karnak przypada zaledwie 200.000 bel.

Nie wydaje się prawdopodobne aby reszta bawełny średniowłóknistej mogła być sprzedana w bieżącym sezonie i raczej należy się spodziewać że duża część obecnych zapasów zostanie w kraju. W tym stanie rzeczy niezrozumiała jest polityka rządu, który stara się wszelkimi środkami nie dopuścić do zniżki cen do poziomu wartości równej kosztom produkcji tej bawełny.

W końcu grudnia sprzedano Hiszpanii około 20.000 bel bawełny Giza 30 i Ashmouni na długoterminowy kredyt, częściowo na rachunek firm prywatnych, częściowo na rachunek rządu.

Wobec podwyższenia cen maksymalnych na tkaniny wysokogatunkowe w Indiach, przemysłowcy indyjscy kupowali bawełnę Karnak po 95 - 98 - d za lb i zaprzestali dalszego zakupu kiedy cena przekroczyła ich limit kalkulacyjny.

S U D A N

Nie zakończono zbiorów z powodu złych warunków atmosferycznych do końca grudnia to znaczy do czasu, kiedy zwykle całość bawełny była już zebrana. Tamtejsze koła handlowe liczą się z wynikiem co najwyżej 350.000 bel wobec 515.000 w sezonie ubiegłym. Niewiadomo też, czy Gezira Board zawrze wzorem lat poprzednich umowę z Anglią i Indiami o sprzedaż bawełny w ramach porozumienia bezpośredniego czy i ewentualnie ile zechce sprzedać na aukcjach prywatnych.

P A K I S T A N

Ceny na tym rynku ustabilizowały się na poziomie z grudnia. Ze statystyk prowizorycznych wynika, że od września do 31.XII.1951 r. włącznie wyeksportowano około 345.000 bel z czego: do Chin Ludowych i Hongkongu 30%, do Japonii 25%, dla państw kontynentalnych 40%. Zawarte

kontrakty obejmują rzekomo 50% całości zbiorów czyli około 650.000 bel.

Anglia, do której wysłano do grudnia włącznie zaledwie 2.000 bel weszła w styczniu na rynek i w ciągu 10 dni zakupiła około 40.000 bel.

Gatunkowo zbiory oblicza się na:

475.000 bel	gat.N.T.	
320.000 "	289F	/ odmiany amerykańskie, dług.15-16 do 17/16"
240.000 "	4F	
250.000 "	LSS	
80.000 "	Desi	- odmiana indyjska o dług.poniżej 7/8"

M E K S Y K

Po ostatecznym zakończeniu zbiorów i odziarnieniu bawełny, zebrano ogółem 1.260.000 bel z czego na potrzeby własnego przemysłu rząd kazał zatrzymać 375.000 bel. Z puli eksportowej w ilości 885.000 bel wyeksportowano do końca grudnia 593.000 bel i zakontraktowano około 200.000 z czego wynika że rynek ten będzie w najbliższej przyszłości wysprzedany.

T U R C J A

Ostatnie obliczenia niedawno zakończonych zbiorów potwierdzają obawy wypowiedziane w listopadzie, że wynik będzie o wiele gorszy od przewidywań z września. Okazuje się, że zebrano ogółem 125.000 ton z czego przypada na okręg Adana 83.000 i na Izmir 42.000 ton.

Pod względem długości włókna i klasy, bawełna jest gorsza od zeszłorocznej. Partie o klasie powyżej Strict Middling są rzadkością i długość najlepszych odmian Izmir Akala nie przekracza 1 - 1/32".

Eksport sezonu do końca grudnia wynosił 20.000 ton i jest mniejszy od zeszłorocznego o 13.000 ton. 75% powyższej ilości odebrały Niemcy Zachodnie, płacąc w pewnych okresach \$ 190 - za kg got. Akala Izmir Nr 1. Udział Francji w eksporcie tureckim wynosi 8% - przy czym część tej bawełny zaliczona została na poczet zeszłorocznego kontraktu, niewykonanego przez rządową Kooperatywę Rolniczą.

Trzecim z rzędu największym odbiorcą bawełny tureckiej w tym sezonie była Czechosłowacja, która zakupiła około 1.500 ton.

Rozmiary kontraktacji ponad już dokonany eksport nie są znane, koła handlowe są jednak zdania, że globalna ich ilość obraca się w granicach 8 - 10.000 ton.

Po potrąceniu konsumpcji własnego przemysłu w ilości około 40.000 ton, Turcja posiada narazie jeszcze co najmniej 50.000 ton bawełny do dyspozycji na cele eksportowe.

I R A N

Według tamtejszych wiadomości, Niemcy Zachodnie zakupiły przeważającą część bawełny przeznaczonej na eksport i płaciły w clearingu:

za gat. Cookers Str. Middl. 1-1/16" po 71,50 ¢ USA za lb
 " " Filistani " " 33/32" " 68,92 " " " "

A N G L I A

Liverpool notował w obrocie wewnątrzno-krajowym dnia 10. stycznia br. jak następuje:

Przędza: Nr 16/1 ang. wątek	66.90 d/lb
30/1 " "	72.- "
32/1 " "	82.30 "
40/1 " "	86.70 "
60/1 " "	114.50 "
80/1 " "	165.- "
20/1 " osnowa	73.66 "
30/1 " "	85.72 "
60/2 " "	150.- "
80/2 " "	227.50 "

Tkaniny:	szerokość:	nici na cal:	Nr przędzy	za yd cena:
Shirting	32-1/2"	72/60	24/24	22.-
Overall	38-1/2"	52/50	22/16	23.-
Gabardine	56"	106/52	24/20	47.-
D-rill	30"	80/46	12/10	34.50
Drill Satin	29"	100/64	18/18	28.-

Ceny dla tkanin surowych-niekalandrowanych.

Poprzednie notowania z XI.1951 podane były w WHZ-Rynki Towarowe Nr 32 /35/.

W E Ł N A

Aukcje australijskie

Aukcje australijskie rozpoczęły się w dniu 7 stycznia. Pierwszy dzień aukcji w Sydney wykazał mocną tendencję, jednak już w następnych dniach tendencja ta załamała się. W dniu 10 stycznia notowano już ceny o 5% niższe od cen otwarcia aukcji. Podobna sytuacja miała miejsce w Adelajdzie, gdzie po wysokich notowaniach w pierwszym dniu, ceny spadły o kilka procent w dniach następnych. W początkach drugiej

dekady stycznia zaobserwowano dalszy spadek cen na aukcjach w Geelong i Auckland, jedynie w Perth nie zanotowano znaczących wahań. W okresie 19-26 stycznia słabnąca tendencja ustąpiła wahaniom w kierunku wzmocnienia rynku, przy braku jednak wyraźnej tendencji cen. W Sydney, na skutek zwiększonego popytu, ceny osiągnęły najwyższy poziom w tej serii aukcji. W Melbourne istniał duży popyt na wełnę merynosową, ceny nie wykazały jednak wzrostu.

Na światowym rynku wełnianym spodziewana jest obecnie zniżka w wypadku rzucenia przez Urugwaj i Argentynę trzymanych do tej pory zapasów wełny.

W Sydney notowano w dniu 22 stycznia: / notowania Stowarzyszenia Maklerów Wełny w Sydney według P.A.P. /

Greasy Merino Fleece	92-110	pensów austr. za lb.
jagnięca dobrej długości	47- 68	" " " "
Comebacks	75- 90	" " " "
Crossbreds /najwyższa/	40- 80	" " " "

Do końca listopada 1951 r. dostarczono do magazynów aukcyjnych razem 2.606.000 bel, z czego sprzedano na aukcjach 1.289.000 bel, co stanowi około 40% wełny, którą będzie miała Australia do dyspozycji na eksport na cały sezon bieżący. Jak dotychczas Anglia znajduje się na drugim miejscu, ustępując pierwszeństwa Stanom Zjednoczonym. Trzecie miejsce zajmuje Francja i czwarte Japonia, która w sezonie obecnym zakupiła dwa razy tyle wełny co w roku zeszłym.

Aukcje londyńskie

Stopniowe osłabienie tendencji, występujące na aukcjach australijskich, odbiło się na cenach notowanych na aukcjach londyńskich, otwartych po raz pierwszy w tym roku w dniu 21 stycznia. Zgodnie z przewidywaniami popyt ograniczał się do zapotrzebowania na pokrycie natychmiastowych potrzeb przemysłu, w związku z czym, brak było poważniejszego ożywienia w pierwszych dniach trwania aukcji. W dniu otwarcia ceny niepranej wełny merynosowej /fleece/ były o 7,5 - 10% niższe od notowań w dniu zamknięcia aukcji grudniowych, jednak były one nieco wyższe od cen płaconych w tym samym czasie w Australii. Gatunek comebacks i fine crossbreds nieprane były również o 7,5 - 10% tańsze od notowań grudniowych.

W pierwszych dwu dniach aukcji londyńskich zaoferowano ogółem 12.272 bele wełny, z czego 3.503 pochodzenia australijskiego i 8.769 nowo-zelandzkiego.

Według wiadomości z 25.I. ceny na aukcjach w Londynie wzrosły ~~wobec~~ ożywienia konkurencji między kupcami miejscowymi i kontynentalnymi a zwłaszcza francuskimi. Najwyższą cenę osiągnęła partia 35 bel wełny gat. 70 sbranded J.M./Rosevale, mianowicie 145 d za lb.

N O W A - Z E L A N D I A

Ceny pierwszych aukcji styczniowych utrzymują się na dotychczasowym poziomie co wynika z obecnej preferencji crossbredów w stosunku do mniej poszukiwanych merinosów.

Anglia występuje tutaj o wiele aktywniej niż w Australii i z reguły odbiera 35 - 40% oferowanych partii, podczas gdy zakupy amerykańskie nie przekraczają 15%.

P O Ł U D N I O W A A F R Y K A

Sytuacja po wznowieniu aukcji, analogiczna do australijskiej i ostatecznie słabsza w porównaniu z grudniem, chociaż zainteresowanie odbiorców dość żywe. Anglia i Francja dzielą między sobą większość oferowanych ilości.

W drugiej połowie miesiąca ogłoszono nową listę towarów dla importowanych wyrobów wełnianych, w myśl której podlegają zezwoleniu importowemu dywany, szaliki i filce techniczne bez względu na ich składniki surowcowe. Tym samym ograniczeniom podlegają tkaniny i dzianina wełniana, zawierające ponad 50% wełny za wyjątkiem 100% czesanek, których cena cif Południowej Afryki przekracza 30 sh za yard.

Towary zakontraktowane przed 20.XII.1951 r. mogą być do 31 marca przywiezione bez ograniczeń.

U R U G W A J

Zarządzenie, w myśl którego wolno było eksportować wełnę wyłącznie za dolary względnie inne tzw. twarde waluty, zostało złagodzone. Banco de la Republica ma prawo udzielić zezwolenie na transakcje w innych walutach z ważnością do 21 dni, pod warunkiem, że płatność nastąpi akredytywą realizowaną w tymże terminie.

Pod wpływem obniżonych cen rynek, po trwającej kilka miesięcy stagnacji, wykazał ostatnio pewne ożywienie. Jednak każda transakcja jest przedmiotem długotrwałych targów, gdyż bank państwowy tylko powoli przyzwyczaja się do akceptowania ofert na poziomie cen światowych. Koła tamtejsze są jednak zdania, że trudności te zostaną w najbliższej przyszłości usunięte.

A R G E N T Y N A

Rząd argentyński w dalszym ciągu podtrzymuje żądanie uzyskania wyjątkowo wysokich cen wobec czego stagnacja trwa nadal. Jedynie co do najniższych gatunków crossbredowych widoczna jest pewna uступliwość i niektóre transakcje z U.S.A. otrzymały aprobatę Urzędu Licencyjnego.

IRLANDIA

Irlandia wprowadziła ponownie podatek importowy od przędzy wełnianej w wysokości 33% ad valorem.

PAKISTAN / INDIE

Eksport wełny w okresie od lipca do końca września wynosił 2-1/2 mln lbs wartości 580.745 £ st. Zaledwie 10% wyeksportowano do krajów strefy szterlingowej - resztę do U.S.A. i Kanady.

W grudniu notowano w Karacchi na bazie 80% cleaned:

Punjab Superior white	41.20 d/lb
" " yellow	34.88 "
" Medium white	39.63 "
" " yellow	33.29 "
Khorassan white	39.63 "
" yellow	33.29 "
Harnai white	39.43 "
Bibruk "	41.22 "

W tym samym czasie sprzedano na aukcjach w Liverpoolu wełny indyjskie i notowano: /clean delivered warehouse/:

Joria white	68.-	Rajputana wh.	48.-d/lb
" light grey	39.-	" yel.	42.- "
Viganere Sup.wh.	69.-	Kandahar Sup.wh.	53.- "
" " yel.	60.-	Harnai wh.	55.- "
" Aver.wh.	56.-	/Poprzednie notowania podane były w Nrze 32 /35/ WHZ.	
" " yel.	50.-		

FINLANDIA

Finlandia przyznała Anglii nowe kontyngenty importowe na wyroby wełniane a.m.

Tkaniny wełniane		wartości 330.000 £
wełna potna	3.300 ton	
wełna wtórna-przędza	2.000 "	
czesanka	4.500 "	
przędza ches.i		
zgrzebna	1.000 "	
filce techniczne	140 "	

Oдноśnie tkanin, kontyngent może być podwyższony w ciągu roku do 900.000 £ zależnie od stanu bilansu płatniczego między obu krajami.

Orientacyjne ceny, żądane ostatnio, wynosiły:

56/58' s prane	128 d za lb
50/56' s "	113 " "
46/50' s "	102 " "

i były około 15-20% wyższe od cen innych ośrodków światowych.

U. S. A.

Z obecnie ogłoszonych statystyk wynika, że Stany Zjednoczone importowały w pierwszych trzech kwartałach 1951 wełnę w ilości 219.80 mln lbs czyli o 19% więcej niż w analogicznym okresie 1950 r. z czego przypada na: / na bazie wełny pran-ej/

Australię	101.- mln lbs	Argentynę	10.6 mln lbs
Nową Zelandię	21.2 " "	Urugwaj	54.4 " "
Poł.Afrykę	18.7 " "	Różne	13.9 " "

Ponadto sprowadzono z zagranicy prawie 15 mln czesanki i około 10,5 mln lbs odpadków przedziałniczych-wełnianych. W ostatnim roku przedwojennym /1938/ import wełny z krajów imperium brytyjskiego przedstawiał wartość 9 mln £ w roku 1950 zaś 192 mln £.

American Wool Growers Association wystąpiło do zarządu giełdy w Bostonie o zniesieniu notowań terminowych na wełnę, gdyż transakcje są rzadkością i ceny przeważnie nominalne.

Zainteresowanie wełną potną słabe, poszukiwana natomiast jest czesanka w średnich asortymentach od 50's do 56's i odpadki przedziałnicze. W styczniu oferowano za czesankę 56 s po £ 1.75 cif, landed duty paid, podczas gdy angielska cena wewnętrzna wynosiła zaledwie 97 d/lb = 113 ¢ USA. Cło importowe dla czesanki w USA wynosi obecnie 27.75 ¢ za lb plus 6-1/2% ad valorem.

K A N A D A

Od listopada 1951 r. zmalały obroty wyrobami wełnianymi do tego stopnia, że fabryki zmniejszają godziny pracy do 35 godzin tygodniowo. Rząd zaniepokojony tym stanem rzeczy rozważa możliwości wprowadzenia ograniczeń importowych z krajów europejskich za wyjątkiem Anglii.

Należy zaznaczyć, że import tych wyrobów był w trzech kwartałach roku 1951 bardzo wysoki, gdyż z samej tylko Anglii sprowadzono tkaniny wartości 57 mln £ kanad. Import wełny surowej w tym okresie przedstawiał wartość 88 mln £ kanadyjskich i był o 50 mln £ wyższy od 1950 roku.

W Ł Ő K N A Ł Y K O W E

L e n

Po mocnej tendencji ostatnich 4 miesięcy nastąpiła w styczniu lekka zniżka cen, spowodowana mniejszym zainteresowaniem odbiorców zagranicznych.

Koła handlowe w Courtrai twierdzą, że zniżka ta jest przejściowa, gdyż dostawy słomy do roszarń zmniejszają się ostatnio i spowodować muszą ponowny brak towaru, który powoduje tegoroczny wysoki poziom cen.

W Belgii uruchomiono w grudniu nowe zespoły turbino-
we do trzepania lnu, które przerabiają surowiec nieroszo-
ny. Len uzyskany w tym procesie ma być gatunkowo lepszy
od lnu ręcznie trzezanego i wydajność włókna ze słomy jest
rzekomo o 10-13% większa niż przy lnie roszonym.

Eksport belgijski lnu wynosił w okresie VIII/XI
1951:

Ogółem	9.631 ton	wartości	513.230.000 fr.belg.
z czego przypada na	Anglię	3.863	ton
	Francję	1.908	"
	Niemcy Zachodnie	822	"
	Japonię	545	"
	Szwecję	450	"
	U.S.A.	279	"
	CSR	275	"
	Austrię	204	"
	Brazylię	135	"
	Argentynę	105	"
	resztę św.	1.045	"

F R A N C J A

Ceny przędzy lnianej i pakul lnianych notowane w
grudniu wynosiły: /we Fr.fr. za kg/

	12	15	18	21	24
mokro przędzone Nr Nr	900	960	1.000	1.075	1.145
osnowa	695	780	890	1.005	1.065
wątek					
sucho przędzona Nr Nr	3.5	6.-	6.6	9.5	11
osnowa	400	720	720	855	930
wątek	380	455	560	700	

Tendencja w dalszym ciągu mocna.

P O Ł U D N I O W A A F R Y K A

Rozpoczęto w Capetown budowę pierwszej przędzalni
i tkalni lnu. Surowiec dostarczany będzie przez założone
ostatnio plantacje położone w prowincji Cape i przeraniany
w nowoczesnych turbinach w stanie nieroszonym.

Urządzenie roszań dostarczą Włochy, zespoły przędzalnicze i krosna tkackie zamówione są w Anglii.

U. S. A.

Ukazały się obecnie na rynku dywany i płe dy wyrabiane z czystego lnu. Wyroby zaopatrzone marką ochronną "Flaxtex" są niemające i fabrykowane specjalnym sposobem opatentowanym narazie w USA.

J U T A

PAKISTAN

Czwarty kwartał 1951 stał pod znakiem stabilizacji cen. W ostatnich dniach grudnia i na początku stycznia nastąpiła wyżka w granicach od 5 - 10%, przy dalszej dość mocnej tendencji.

W dniu 16.I.br. notowano w Karachi za tonę agn. /long-t./ na warunkach C&f porty atlantyckie wzgl. pld.-ang.

Mill Firsts	180.- £	Good Firsts	215.- £
" Lightnings	172.- "	" Lightnings	205.- "
" Hearts	164.- "	" Hearts	195.- "
Grade Tossa 2/3	180.- "	Grade Daisee 4	163.- "
" " 4	172.- "	Good " 4	168.- "

Eksport zamorski za okres lipiec-grudzień wynosił około 1 mln bel, sprzedaż natomiast sięgają prawdopodobnie 1.600.000 bel.

Indie zakupiły dotychczas według informacji prywatnych około 1.500.000 bel z czego wysłano dotychczas załadowanie połowę. Rządowy Jute Board zakupił względnie zakontraktował narazie około 200.000 bel i ma zamiar dokupić jeszcze około 300.000 bel.

Spośród odbiorców zamorskich pierwsze miejsce zajmuje Anglia ilością około 250.000 załadowanych i dalszych 150.000 zakontraktowanych bel. Francja zakupiła w clearingu w tym okresie łącznie około 250.000 bel, które częściowo przeznaczone są do dalszej odsprzedaży na rynki dolarowe lub wolno-funtowe.

W ramach umowy pakistańsko-japońskiej, Japonia ma otrzymać do końca lutego 80.000 bel.

Niemcy Zachodnie dotychczas prawie nie kupowały juty w tym sezonie, licząc widocznie na zniżkę cen, co spowodowało poważne zmniejszenie zapasów przemysłowych i handlowych, do tego stopnia, że niektóre fabryki redukują pracę

do 3-4 dni w tygodniu. W końcu grudnia uruchomiono pierwszą ratę kredytu Bank der Deutschen Länder na sumę 1 i 1/2 mln £. na zakup juty. Kredyt ten ma być stopniowo powiększony do 5 mln £.

I N D I E

Eksport tkanin jutowych w dalszym ciągu jest znacznie mniejszy od zeszłorocznego i w związku z tym wzrastają zapasy handlowe i przemysłowe. W końcu listopada 1951 znajdowało się na składach w Kalkucie przeszło 80.000 ton wyrobów jutowych /płótna i worków/.

S I S A L

Ceny utrzymują się na poziomie osiągniętym w połowie grudnia, chociaż podaż, szczególnie w Brytyjskiej Afryce Wschodniej, zmniejszyła się.

B R A Z Y L I A

Eksport w trzech kwartałach 1951 był ilościowo i wartościowo wyjątkowo udany, gdyż załadowano w tym okresie 51.974 ton sisalu wartości 7.280.000 £ - wobec 30.600 ton wartości 3.100.000 £. w roku poprzednim.

H A I T I

Sprzyjająca koniunktura roku 1951 odbiła się korzystnie na eksporcie sisalu, którego wynik stanowi krajowy rekord. Za wywiezienie 27 tys. ton Haiti otrzymało 4.800.000 £ co stanowi prawie 33% eksportu kraju w tym okresie.

B R Y T Y J S K A A F R Y K A W S C H O D N I A

Wyjątkowo złe warunki atmosferyczne w listopadzie opóźniły cięcie liści sisalu w Kenii i Ugandzie, do tego stopnia, że nie można obecnie otrzymać oferty z zakładunkiem wcześniejszym niż w marcu br. Istnieją uzasadnione obawy, że włókno pochodzące z obecnego cięcia, będzie gatunkowo gorsze od standartu. Dostawcy oferują wobec tego asortyment wyłącznie mieszany w gatunkach 60% nr 1 i 2 oraz 40% w gatunkach 3 i 3L.

J E D W A B N A T U R A L N Y

J A P O N I A

Produkcja jedwabiu osiągnęła w listopadzie rekordowy poziom lat powojennych i wynosiła 18.239 bel. W okresie I-XI była o 20% wyższa od analogicznego okresu roku 1950 i wynosiła 161.069 bel, z których połowę zużył własny przemysł. Eksport zaś w tych 11 miesiącach był również wyjątkowo wysoki i przekroczył granicę 60.000 bel. Największym odbiorcą były USA /27.745 bel/ następnie Francja /11.589 bel/, Anglia /7.958/ i Szwajcaria 2.494 bel.

Poza jedwabiem surowym, Japonia wyeksportowała w tym okresie wyroby: jedwabne, częściowo tkaniny surowe i resztę w stanie wykończonym, łącznej wagi około 2.700 ton. Ceny jedwabiu japońskiego notowane ostatnio w Lyonie wynosiły:

Grèges	AAA	13-15	4.400	Fr.fr/kg
"	AAA	20-22	4.000	" " "
"	AAA	20-22	3.800	" " "
"	AAAS	13-15	4.500	" " "
"	AAAS	34-36	4.300	" " "
"	AAAS	40-44	4.350	" " "
Ouvrées	Organsins:			
"	AAA	13-15	5.350	" " "
"	Trames:			
"	AAA	13-15	5.000	" " "
"	AAA	20-22	7.750	" " "

W Ł O C H Y

Włoski przemysł jedwabniczy przerabiał ostatnio około 100 ton jedwabiu miesięcznie, eksportując przeszło 35% swojej produkcji, przeważnie do USA i Anglii. Ceny jedwabiu włoskiego kształtowały się j.n.:

Grand exquis	13/15	7.400	lire/kg
	18/20	7.150	" "
	20/22	6.950	" "

I R A N

W ostatnim sezonie wyprodukowano 2.015 ton kokonów które w całości zakupiła centrala rządowa, trudniąca się handlem i eksportem jedwabiu, po cenie przeciętnej od 30-35 rialów /= 1.- do 1.15 \$ USA/ za kg.

W Ł Ő K N A S Z T U C Z N E

W Ł O Ő H Y

Włoskie Towarzystwo Snia Viscosa jako właściciel patentu produkcji sztucznego włókna kazeinowego znanego pod nazwą handlową "Lanital" zamierza po 8 letniej przerwie wznowić jego produkcję. Ze względu na brak dostatecznej podstawy surowcowej, rząd włoski zwolnił od cła import kazeiny, którą zamierza się sprowadzać z południowej Francji, Hiszpanii i Szwajcarii.

Włochy chcą zastąpić Lanitalem około 10-15% konsumowanej przez przemysł wełny.

Towarzystwo Montecatini Rhône-Poulenc które eksploatuje amerykańską licencję produkcji nylonu, zamierza wspólnie z Towarzystwem Rhodiatoc wybudować drugą fabrykę w Casona o zdolności produkcyjnej około 100 ton miesięcznie. Połowa produkcji byłaby przeznaczona na włókno cięte dla przemysłu wełnianego jako domieszka do wyrobu lekkich tkanin ubraniowych letnich t.zw. tropic'ów.

Dotychczasowa produkcja nylonu we Włoszech wynosi około 500 ton rocznie.

W końcu października przemysł włókien sztucznych osiągnął produkcję 12.000 ton miesięcznie i poraz pierwszy w latach powojennych zrównał się z poziomem roku 1939. Import celulozy, przeważnie z krajów skandynawskich, za okres I-IX br. wynosił 78.400 ton i był o 14% większy od całorocznej ilości w r.1950.

H O L A N D I A

Allgemeene Kunstzijde Unia w Arnheim /największy producent włókien sztucznych Holandii/ rozpoczęła budowę fabryk włókna syntetycznego własnego patentu.

Dane odnośnie właściwości włókna oraz przyszła nazwa handlowa nie zostały narazie podane do wiadomości.

S Z W A J C A R I A

W okresie I-X 1951 r. wywieziono 6.136 ton przędzy sztucznej jedwabnej i tkanin wartości 170 mln.fr.szw.

Począwszy od sierpnia daje się zauważyć poważny spadek tego eksportu, i koła zainteresowane liczą się z dalszym zmniejszeniem zamówień zagranicznych.

A N G L I A

W związku z ciężką sytuacją ekonomiczną kraju i zamiarem zwiększenia eksportu a zwłaszcza eksportu wyrobów

włókienniczych, rząd ograniczył krajową sprzedaż nylonowych wyrobów dziewiarsko-pończoszniczych do 20% produkcji.

M E K S Y K

Tamtejsze konsorcjum bankowe pertraktuje z firmą Snia Viscosa w sprawie budowy nowej fabryki włókien sztucznych wiskozowych o produkcji około 7.000 ton rocznie. Włosi mieli by 50% udziału wpłacając 25% w gotówce i drugie 25% w patentach, usługach technicznych itd.

Jako surowiec przewidziane jest drzewo keniferowe z lasów, położonych w północnych okęgach kraju. Próby dokonane w laboratoriach włoskich dały bardzo dodatnie wyniki zarówno pod względem gatunku, jak również wydajności.

S . Y R I A

Z dniem 1 grudnia 1951 podwyższono cło importowe na dzianinę i tkaniny stołowe /obrusy, serwetki itd./ ze sztucznego jedwabiu o 40 - 50%, zależnie od wagi i ceny jednostkowej towaru.

U. S. A.

W listopadzie ogłoszono kwotę eksportową na IV kwartał dla włókien syntetycznych a.m.

nylon filament /wł. ciągłe/	1.200.000 lbs
inne włókna syntetyczne-cięte	300.000 "

Odpadki, nici, ścinki z włókna syntetycznego są ilościowo nie ograniczone, podlegają natomiast licencjonowaniu, jeśli chodzi o kierunek geograficzny eksportu.

Począwszy od 1.XI.1951 roku na okres narazie 3 miesięczny zmniejszono przydział kwasu siarkowego i dwusiarczanu węgla dla przemysłu włókien sztucznych o 10%.

Ceny krajowe kształtowały się na dzień 30.XI.1951 r. jak następuje:

Filament wiskozowy 150 den.	78.- ¢ za lb
" acetatowy 150 "	76.- " " "

Przędza z włókna ciętego typu

"B" Nr 30/1 ang.	78.4 " " "
------------------	------------

W tym samym czasie kosztowała w USA

przędza bawełniana Nr 30/1 ang.	90.9 " " "
---------------------------------	------------

NOTOWANIA WIELNY W TRZECI NA NAZWIĘSZYCH OSRODKACH AUKCYJNYCH
/o d.ang. za lb na warunkach ex floor-salerom/

Data i miejsce aukcji	A U S T R A L I A			NOWA ZELANDIA		POLUDNIOWA AFRYKA	
	Spin. good 70's	fleece-warp, 64's	Aver. Spin. & b. topmaking 60's	Good-bred 56's	Good-average 50's	Spinners Style - 70's	fullwarp 64's
7. I. East London						149.-	
7.10. I. Sydney	151.20	139.20	138.40	96.-			
8.10. I. Adelaide			137.60	89.60	73.60		
9.10. I. Albany		140.-	140.-	89.-	72.80		
11. I. Mqaganzi					65.50		
14. I. Durban			121.60				
15. I. Capetown						138.-	
16. I. Auckland						139.-	
15.17. I. Geelong	136.-	131.20		88.20	72.-		

Kraj pochodzenia		U. S. U.	EGYPT		PAKISTAN		BRAZYLIA	
Gatunek		Middling 15/16	Karnak good Ashmouni good		289 F-Rg	NI.-Rg.	Grade 4/5	
Cena i waga w jednostkach krajowych		¢ USA / lb	tallaris/cantar		d.ang. / lb	Cruz./arrobas		
Termin dostawy	natychmiast	x/ styczeń xy/ marzec	luty	natychmiast	natychmiast			
2 stycznia 1952	42.70	x/ 176.25 / 102.66	/ 104.79/ / 61.69/					
3	- " -	169.50 / 99.86/ 171.-	- " -	56.58 / 66.01/	55.36 / 64.59/	358.- / 59.12/ 364.-	/ 60.11/	
4	43.05	171.- / 100.75/	- " -					
5	43.55	nie czyenne						
7	43.30	" "						
8	43.40	170.80 / 100.63/ 165.70	101.55 / 59.83/ 98.50			374.- / 61.76/ - " -	- " -	
9	43.45	165.70 / 97.62/ 164.-	98.50 / 58.03/ 95.55			- " -	- " -	
10	- " -	164.- / 96.62/ 168.90	95.55 / 56.29/ 97.50			- " -	- " -	
11	43.50	168.90 / 99.51/	55.89 / 65.21/			- " -	- " -	
12	43.35	nie czyenne						
14	41.95	171.30 / 100.92/ 166.15	98.05 / 57.77/ 95.10			374.- / 61.76/ - " -	- " -	
15	43.05	166.15 / 97.89/	56.03/			- " -	- " -	
16	- " -	" "						
17	42.50	nie czyenne						
18	42.43	166.15 / 97.89/	95.10 / 56.03/	...	...	- " -	- " -	
19	42.60	nie czyenne						
21	43.20	161.15 / 94.94/	- " -			- " -	- " -	
22	43.08	166.- / 97.80/	95.50 / 56.27/			- " -	- " -	
23	42.50	x/ 168.50 / 99.27/	95.10 / 56.03/			369.- / 60.93/	- " -	

Uwaga: Cyfry podane w nawiasach oznaczają równowartość w ¢ USA za lb.

F R A N C J A

Produkcja włókien syntetycznych obejmuje narazie wyrób nylonu na podstawie licencji DUPONT de Nemours w zakładach Towarzystwa Rhodiaceta oraz Rhovylu i Thermovylu na zasadach własnego patentu Tow. "RHOVYL".

Według danych za 10 miesięcy 1951 roku produkcja roczna wyniesie około 2.400 ton nylonu i 360 ton Rhovylu.

B E L G I A

Belgijskie Towarzystwo Fabelta unieruchomiło swoje zakłady w Obourg, gdzie produkowano wyłącznie filament wiskozowy. W związku z powyższym zwolniono całą załogę liczącą prawie 1.500 robotników.

Dwie inne fabryki tej firmy, wyrabiające w 50 procentach włókna cięte, pracują narazie normalnie.

N I E M C Y Z A C H O D N I E

Według dotychczasowych cyfr statystycznych produkcja za rok 1951 wyniesie około 60.000 ton filamentu i 120.000 ton włókna ciętego, co stanowi zaledwie 40% produkcji przedwojennej z roku 1938 - i 30% produkcji szczytowej z lat 1942/3.

J A P O N I A

Zakłady Vinylonu /wł. synt.-pat. ameryk. firmy American Viscose Corp./ należące do Towarzystwa Kurashiki Rayon Ltd. produkują obecnie około 1.000.000 lbs miesięcznie. Cena sprzedażna wynosi 495 yen /lb/: \$ 1,65 :/. Włókno znajduje zastosowanie, prawie wyłącznie, do celów technicznych.

Metale i wyroby

Przegląd produkcji hutniczej niektórych krajów Europy Zachodniej

Jak informował poprzedni numer Rynków Towarowych, prawie na całym obszarze Europy Zachodniej, z wyjątkiem Anglii i Hiszpanii, wzrosła w r. ub. produkcja stali surowej. W niniejszym numerze zamieszczamy szacunkowe dane produkcji stali przerobionej oraz konsumpcji niektórych podstawowych surowców hutniczych.

Produkcja stali surowej w **A u s t r i i** szacowana jest na 1.040 tys. ton wobec 943 tys. ton w 1950 r. Na stal elektryczną przypadało w Austrii w roku ub. około 220 tys. ton w porównaniu z 173,3 tys. ton w roku poprzednim. Produkcja stali elektrycznej wzrosła zatem w Austrii przeszło dwukrotnie silniej od ogólnego wytopu. W 1951 r. Austria wyprodukowała około 1.030 tys. ton surowki zużywając blisko 2 mln. ton rudy żelaznej /1.792 tys. ton w 1950 r./ z czego około 200 tys. ton importowała, oraz 765 tys. ton koksu wielkopiecowego, którego import można szacować w r.ub. na około 300 tys. ton /257 tys. ton w 1950 /.

Produkcja stali przerobionej z 675 tys. ton w 1950 r. podniosła się w r.ub. do poziomu 740 tys. ton, czyli że wzrosła o 10%. Na szyny i materiał kolejowy /żelazne podkłady kolejowe/ przypadało w r.ub. 34 tys. ton /35 tys. ton w 1950 r./, na stal konstrukcyjną ciężką /belki i łączniki powyżej 80 mm/ 25,8 tys. ton /22,500/; na stal konstrukcyjną lekką /belki i łączniki poniżej 80 mm i żelazo zbrojeniowe/ 220 tys. ton /202 tys. ton/; na pręty do produkcji drutu - 103 tys. ton /93.100 ton/; na stal taśmową /mniej niż 500 mm łącznie ze stalą taśmową na rury /28,4 tys. ton/ 30.000 ton/; na płyty stalowe ponad 3 mm 155.000 ton /141.200 ton/; na blachy poniżej 3 mm - 58 tys. ton /56 tys. ton/. Produkcja rur stalowych nie przekraczała w Austrii w r.ub. 7,5 tys. ton wobec 5,7 tys. ton w 1950 r., produkcja drutu osiągnęła poziom 74 tys. ton w porównaniu z 61,9 tys. ton w 1950 r.

Zestawienie poniższe podaje podobne dane w odniesieniu do produkcji przemysłu stalowego w Belgii, we Francji i w Anglii. Dane za 1951 rok należy jednak traktować jako prowizorycznie obliczone na podstawie statystyki produkcji za 10 i 11 miesięcy roku ubiegłego.

Produkcja przemysłu hutniczego i stalowego

	w 1000 ton		Francja		Anglia	
	Belgia a/					
	1950	1951 ^x	1950	1951 ^x	1950	1951 ^x
produkcja surow-						
ki b/	3692	4810	7761	8658	9633	9669
" stali sur.	3786	5078	8652	9805	16554	15639
" " elektr.	72	135	537	758	748	835
materiały kolejowe	125	146	492	480	670	584
stal konstrukcyj-						
na ciężka	172	215	395	452	1648	1679
stal konstrukcyj-						
na lekka	1128	1348	2152	2518	2467	2638
stal taśmowa	200	307	329	424	1031	1050
pręty do produkcji						
drutu	404	452	607	670	850	872
plyty i blachy						
grube	386	527	640	733	2262	2320
blachy poniżej						
3 mm	424	682	963	1206	2383	2505
rury	71	118	366	467	1079	1092
drut		..	429	489	832	801

Zródło: Quarterly Bulletin of Steel Statistics E.C.E.

a/ bez Luksemburga

b/ produkcja surowki i ferrostopów prócz Anglii

x/ dane prowizoryczne

Konsumpcja rudy żelaznej wzrosła w Belgii w 1951 r. o 40% a koksu wielkopiecowego o 36%. Konsumpcja złomu kształtowała się na poziomie 345 tys. ton kwartalnie w porównaniu z 264 tys. ton w roku poprzednim. Wielka Brytania zużyła w 1951 r. około 22,2 mln. ton rudy w porównaniu z 21,1 w roku 1950, konsumpcja koksu wielkopiecowego wzrosła zaś z 10.055 tys. ton w 1950 r. na 10,3 mln. ton w roku 1951. Z powyższego zestawienia wynika również, że mimo spadku produkcji stali surowej w Anglii o blisko milion ton produkcja artykułów walcowanych na gorąco nie była w Anglii mniejsza niż w 1950 roku.

Zgodnie z pierwszymi szacunkami zużycie rudy we Francji wyniosło w r.ub. 22,4 mln. ton czyli o 3,1 mln. ton więcej niż w 1950 r. Była to najwyższa we Francji konsumpcja rudy od 1928 roku kiedy wynosiła 28,8 mln. ton. Zużycie złomu natomiast nie przekraczało w roku ubiegłym 3,9 mln. ton podczas gdy w roku 1950 wynosiło ono 4,3 mln. ton.

Wiadomości z międzynarodowego rynku żelaza i stali

A n g l i a. Szereg firm angielskich otrzymało już od Ministerstwa Zaopatrzenia dane o pierwszych przydziałach

stali jakie obowiązywać będą od 4-go lutego do końca marca. Naogół rozgoryczenie i niezadowolenie producentów jest większe niż przypuszczano. W niektórych wypadkach - jak podaje The Metal Bulletin - producenci zmuszeni będą do ograniczenia produkcji o 40-50%. Najbliższe dwa miesiące są jednak, zdaniem władz rządowych, okresem próby, po którym wypadki poważniejszego zakłócenia produkcji rozpatrzone zostaną oddzielnie, a przydział stali w razie konieczności zostanie odpowiednio zwiększony. Krytycy kwartalnego systemu przydziałów stali zwracają uwagę na znaczne utrudnienia w planowaniu produkcji jaki on przyniesie, w szczególności w przemyśle konstrukcyjnym, gdzie proces produkcyjny z reguły trwa dłużej niż trzy miesiące; wymieniany jest przy tym najczęściej przemysł stoczniowy. Ogólnie biorąc, koła przemysłowe spodziewają się poważnego zakłócenia produkcji w przemyśle metalowym, a eksporterzy wyrobów metalowych, produkowanych z żelaza i stali, wstrzymują się od przyjmowania zamówień zagranicznych do chwili wyjaśnienia sytuacji odnośnie przydziałów tego zasadniczego surowca.

Zagadnienie nie sprowadza się jednak tylko do wielkości samych przydziałów, wzrost niepewności powiększa fakt nieuniknionej podwyżki cen stali w związku z podniesieniem na początku roku bieżącego cen węgla, koksu i opłat przewozowych na terenie całej Anglii, oraz cen złomu żelaznego. Łączny wpływ tych zmian zmusi niewątpliwie producentów stali do ponownej kalkulacji kosztów i cen, i to w bardzo niedługim czasie. Według nieoficjalnych informacji wzrost cen stali nie będzie mniejszy niż 20%.

O ile sytuacja pod względem opałowym była w ostatnich tygodniach lepsza w Anglii niż spodziewano się na początku zimy, o tyle podaż złomu budzi coraz większe zaniepokojenie, zwiększone sezonowym spadkiem dostaw ze zbiórki krajowej. Nie dalej jak 10 stycznia The Steel Co of Wales zmuszona została do wygaszenia trzech pieców martenowskich po 80 ton każdy, co spowodowało stratę 3.000 ton stali tygodniowo.

B e l g i a. Aczkolwiek pierwsza połowa stycznia nie przyniosła zmian na odcinku cen stali na rynku eksportowym, które podajemy poniżej, nie ulega wątpliwości, że sytuacja obecna nie przypomina już wyjątkowo mocnej tendencji z przed kilku tygodni. Do chwili obecnej nie został ustalony udział przemysłu stalowego w ogólnym eksporcie Unii Belgijsko-Luksemburskiej do krajów E.P.U. Były rząd belgijski był zdania, że przemysł stalowy specjalnie faworyzowany przez koniunkturę zbrojeniową, winien ponieść ofiarę na rzecz przemysłu włókienniczego przeżywającego kryzys, i zmniejszyć wartość swych dostaw do wyżej wymienionych krajów o 25%. Projekt ten jednak nie zrealizował się w pierwszym rządzie dla tego, ponieważ zagraniczne zamówienia na wyroby włókiennicze nie napływały w przewidzianej wysokości. Tym nie mniej, sprawa wielkości eksportu stali belgijskiej do krajów E.P.U. powinna być w najbliższym czasie rozstrzygnięta. Z fragmentarycznych danych tego eksportu za grudzień wynika, że nastąpił w tej dziedzinie pewien spadek dostaw.

Koła przemysłowe wyrażają pogląd, iż w wypadku wprowadzenia ograniczeń eksportowych w wysokości 25% poziom eksportu stali do krajów E.P.U. z grudnia ubiegłego roku, zobowiązania Belgii w stosunku do Anglii i Szwecji, z tytułu zawartych umów handlowych, nie mogłyby być prawdopodobnie wypełnione, nie mówiąc o innych dostawach np. do Danii, Norwegii i Holandii. Powstałby ponadto problem ulokowania poważnych ilości stali na rynkach poza obszarem O.E.E.C. co mogłoby napotkać na pewne trudności w związku ze słabszym ostatnio zainteresowaniem stałą europejską przemysłu amerykańskiego, oraz wzrastającą konkurencją stali japońskiej. Ogólnie biorąc na rynku belgijskim pojawiły się pewne oznaki osłabienia tendencji, co wyraża się również zmniejszonym zainteresowaniem na rynku złomu, za który w połowie stycznia płacono naogół niższe ceny niż w połowie grudnia.

Ostatnie notowania na rynku antwerpskim fob z połowy stycznia kształtowały się następująco: /za tonę metryczną/

dla krajów dolarowych

żelazo-stal handlowe <i>x/</i>	\$ 140	£ 50
pręty żeberkowane	\$ 140	£ 50
5/6 mm pręt na drut		
w zwojach	\$ 160	£ 57 1/8
ciężkie płyty <i>y/</i>	\$ 165	£ 59
średnie płyty <i>y/</i>	\$ 165	£ 59

w frankach:

blachy 24 BG	11.750 - 12.000	£ 84 - £ 85 3/4
blachy galwanizowane 24 BG	17.000	£ 122
pręty zbrojeniowe	7.250	£ 51 3/4

dla krajów E.P.U.

żelazo-stal handlowe	7.000 - 7.250	fr.belg.
ciężkie płyty	9.750	fr.£ 69 5/8

x/ niektórzy eksporterzy oferują po \$ 125 za tonę metryczną z dostawą trzymiesięczną.

y/ z dostawą dwu lub trzy miesięczną,

Według ostatnich obliczeń produkcja stali surowej w Belgii nie przekroczyła w r.ub. 5 mln. ton jako to podaje powyższa tablica wynosząc 4.999 tys. ton i dając średnią miesięczną w wysokości 416.573 ton wobec 311.229 ton w roku poprzednim.

S t a n y Z j e d n o c z o n e. Pierwsza połowa stycznia przyniosła w Stanach Zjednoczonych dalsze zaostrzenie się braku złomu, który był bezpośrednią przyczyną wygaszenia szeregu pieców martenowskich. Pomimo tego faktu poziom produkcji stali w pierwszych dwóch tygodniach stycznia był bardzo wysoki, wynoszący w skali rocznej ponad 108 mln. short ton surowej stali, czyli około 98 mln. ton metrycznych w porównaniu do całorocznej produkcji stali w r.ub. wynoszącej 95 mln. ton metrycznych. Utrzymanie wysokiego poziomu produkcji stali jest w najbliższym czasie jednak bardzo problematyczne. W dniach 15-17-go grudnia największy koncern US Steel Corporation zmuszony został do unieruchomienia 8 pieców ze stratą ponad 1.500 ton stali surowej dziennie. Zgodnie z opinią przewodniczącego Steel Industry Scrap Mobilisation Committee deficyt złomu w U.S.A. nie jest już obecnie "krytyczny" lecz "rozpaczliwy" i "wygaszanie innych pieców może nastąpić w każdej chwili". Jeszcze jedna fala chłodzi - jak stwierdzają niektóre koła przemysłowe - a kilkadziesiąt pieców martenowskich zostanie unieruchomione co może spowodować stratę od 5 do 10% ogólnej produkcji stali.

Według ostatnich informacji sprawa podwyżki płac robotników hut i stalowni nie została jeszcze załatwiona, lecz z nieoficjalnych wiadomości można wnioskować, że monopolisci stali są bardziej tym razem ustępliwi niż można było przypuszczać.

Zgodnie z oficjalnym komunikatem o rezultatach ostatniego porozumienia surowcowego brytyjko-amerykańskiego, Stany Zjednoczone zobowiązały się dostarczyć Anglii w 1952r. 1.400 tys. ton stali netto, lub ekwiwalentu w rudzie, złomie lub w surowce. W tym drugim wypadku uwzględniając różnice w zawartości żelaza w rudzie używanej przez przemysł amerykański dostawy rudy złomu i surowki przyniosłyby łącznie 1.858 tys. ton z czego na rudę przypadnie 750.000 ton. Komunikat powyższy stwierdza również, że dostawy stali lub wyżej wymienionego ekwiwalentu wyniosą w pierwszym kwartale nie mniej niż 135.000 ton, w II kwartale nie mniej niż 250.000 ton i po 361.000 ton w trzecim i w ostatnim kwartale 1952 r.

F r a n c j a. W celu ukrócenia spekulacji złomem na rynku francuskim, Ministerstwo Przemysłu i Paliwa we Francji wydało zarządzenie, przewidujące kontyngentowanie dostaw złomu żelaznego, który obecnie przydzielany będzie przez agencję państwową. W ostatnich miesiącach obserwowano we Francji szczególne nasilenie spekulacji złomem, którego ceny na czarnym rynku kształtowały się na bardzo wysokim poziomie. Skłoniło to wiele hut do ograniczenia produkcji stali martenowskiej na korzyść produkcji stali thomasowskiej wymagającej mniejszych ilości złomu.

J a p o n i a. Produkcja stali i wyrobów walcowanych kształtowała się w okresie od września do listopada w sposób następujący:

w 1000 ton

	wrzesień	październik	listopad
surówka	279,1	290,7	284,5
stal surowa	520,1	543,2	562,9
żelazo stopy	5,3	6,1	9,4
stal walcowana na gorąco /zwykła/	359,4	362,6	342,5
/specjalna/	14,1	14,1	13,6

Eksport stali w pierwszych 6-ci u miesiącach 1951 r. wyniósł w Japonii 469.000 ton metrycznych z czego 28% odebrała Argentyna. Struktura eksportu w pierwszym półroczu 1951 r. przedstawiała się według "The Oriental Economist" następująco:

	ton	%
plyty	104,374	22,25
blacha galwanizowana	97,429	20,77
blachy	82,025	17,49
stal konstrukcyjna	35,162	7,49
Argentyna	132,215	28,18
Australia	69,079	14,73
U. S. A.	67,625	14,42
Filipiny	45,725	9,75

Produkcja białej blachy i eksport z U. S. A.

Zgodnie z obliczenia Międzynarodowej Grupy Studiów Cyny produkcja białej blachy na świecie, nie licząc Związku Radzieckiego, wynosiła w październiku ub. roku 490 tys. ton w porównaniu z 457 tys. ton we wrześniu 1951 r. Produkcja Stanów Zjednoczonych osiągnęła w październiku 1951 r. 352 tys. ton

W pierwszych dniach stycznia US Commerce Department ogłosił, że eksport białej blachy ze Stanów Zjednoczonych jest od dnia 28 grudnia 1951 r. licencjonowany i to wyłącznie w ramach dostaw dla stałych odbiorców tego artykułu w krajach zaprzyjaźnionych. Pomimo tych ograniczeń eksportowych, które miały już miejsce w podobnej formie w latach 1947-49, amerykańskie koła przemysłowe przewidują większy eksport białej blachy ze Stanów Zjednoczonych w br. w porównaniu do roku 1951.

Ogólnie biorąc tendencja na międzynarodowym rynku białej blachy była w połowie stycznia br. mocniejsza niż w okresie przedświątecznym w połowie grudnia ub. r. Duże zainteresowanie wykazują nadal importerzy z Ameryki Południowej: Argentyna, Urugwaj i Brazylia. Ta ostatnia jest obecnie największym odbiorcą białej blachy ze Stanów Zjednoczonych. Meldunki z rynku angielskiego wskazują, że transakcje z dostawą trzymiesięczną opiewają obecnie na 85s - 90s za skrzynkę stali 10 fob. Szereg zamówień napły-

nęło w pierwszej połowie stycznia z kolonii i Ameryki Południowej.

Wiadomości z międzynarodowego rynku metali nieżelaznych.

A l u m i n i u m. Jak donosił 35/32 numer Rynków Towarowych Anglia miała zawrzeć w listopadzie z U.S.A. transakcję kompensacyjną na dostawę 10.000 ton aluminium kanadyjskiego w zamian za 25.000 ton blach i płyt stalowych produkcji amerykańskiej, które miały być dostarczone Anglii w pierwszym kwartale 1952 r. Przytoczono również w tym numerze krytyczny komentarz "Economista" który uważał, że strata 10.000 ton aluminium dla rynku angielskiego nie jest bynajmniej tak "bezbolesna" jak sądzą niektóre koła rządowe, wobec spadku produkcji aluminium w Kanadzie w ostatnich miesiącach ubiegłego roku wskutek niskiego stanu wód. Jedynym jego rzeczowym i słusznym usprawiedliwieniem jest silny brak blachy i płyt stalowych na rynku angielskim, którego częściowe zbagodzenie mogły w istocie przynieść terminowe dostawy amerykańskie.

Z komitetu o surowcowych rozmowach brytyjsko-amerykańskich w Waszyngtonie, jakie miały miejsce w pierwszej połowie stycznia, dowiadujemy się jednak, że dostawy aluminium kanadyjskiego w wysokości 10.000 ton potraktowane zostały "przy pełnej zgodzie obu stron" jako pożyczka, za którą Anglia nie otrzyma ani tony stali.

Transakcja ta tak się podobała Amerykanom, że zaproponowali i "uzgodnili" z delegacją angielską drugą taką pożyczkę, tym razem w wysokości 15.000 ton zwrotną w terminie nie późniejszym niż 30.VI.1953 r. Do tego czasu Stany Zjednoczone obowiązują się zwrócić Anglii całe 25.000 ton aluminium, "chyba - jak twierdzi oficjalny komunikat - siła wyższa pozbawi U.S.A. możliwości zwrotu tej pożyczki".

Jak wiadomo 25.000 ton aluminium stanowi prawie dwumiesięczne zapotrzebowanie przemysłu angielskiego, który posiada znaczne trudności od kilkunastu miesięcy w zapewnieniu sobie dostatecznych dostaw tego metalu. Dla uniknięcia całkowitej kompromitacji delegacja angielska wyprosiła zamieszczenie klauzuli, stwierdzającej, że w wypadku poważniejszego niedoboru aluminium na rynku angielskim "jak to miało miejsce w 1951 r" - stwierdza dosłownie komunikat - Anglia może zmniejszyć kwotę pożyczki, która ma być udzielona w trzech ratach kwartalnych po 5.000 ton. Jak widać z powyższego porozumienie surowcowe angielsko-amerykańskie polegające m.in. na "wymianie stali amerykańskiej za aluminium kanadyjskie przeznaczone dla Anglii" - jak o tym głoszą nagłówki angielskiej prasy branżowej - ma całkowicie "swoisty" charakter.

W 1951 r. Norwegia wyprodukowała około 50.000 ton aluminium wobec 45 tys. ton w 1950 r. i 35,7 tys. ton w 1949 r. Z chwilą uruchomienia zakładów w Sunndalsoera, co

przewidziane jest w 1954 r. zdolność produkcyjna Norwegii wzrośnie o dalsze 40.000 ton rocznie. W pierwszych 10-ciu miesiącach ub.r. Norwegia eksportowała 34,4 tys. ton aluminium z przeznaczeniem do następujących krajów:

	ton	1000 kr.
Belgia-Luksemburg	4031	8301
Dania	2813	8473
Z.S.R.R.	1800	4833
Anglia	3691	9134
Szwecja	7735	22372
Czechosłowacja	500	2250
Węgry	300	1224
Indie	1599	3801
Australia	1082	2547
Stany Zjednoczone	3119	7602
Hiszpania	1123	2267
Finlandia	885	2913
Holandia	786	1563
Argentyna	823	1600
Brazylia	1500	4423
Pakistan	505	1177
Afryka Południowa	1028	2449
Urugwaj	300	1224

Jak widać z powyższego zestawienia ceny płacone przez poszczególnych odbiorców w wymienionym okresie różniły się nieraz bardzo znacznie. I tak np. Czechosłowacja za aluminium norweskie płaciła fob średnio 4.500 kr. podczas gdy w tym samym czasie Szwecja jedynie 2.885 kr za tonę fob., a Stany Zjednoczone - 2.430 kr.

C y n a. Od kilku tygodni międzynarodowy rynek cyny cechowała atmosfera wyczekiwania i niepewności w odniesieniu do najbliższej taktyki jaką rozwiną Stany Zjednoczone w celu uzupełnienia swych wyczerpanych rezerw tego strategicznego metalu. Spodziewano się również, że sprawa ta - interesująca również bezpośrednio Wielką Brytanię - omówiona zostanie i uzgodniona w czasie pertraktacji brytyjsko-amerykańskich w Waszyngtonie. Przewidywania te były słuszne, lecz wyniki rozmów bynajmniej nie wzbudziły entuzjazmu w brytyjskich kołach handlowych.

Jak wiadomo z oficjalnego komunikatu o rezultatach ostatniego porozumienia surowcowego brytyjsko-amerykańskiego, Anglia zobowiązała się dostarczyć Stanom Zjednoczonym od dnia zawarcia porozumienia do końca br. 20.000 ton /long/ cyny w równych kwotach kwartalnych. Rząd Stanów Zjednoczonych zobowiązał się do zapłaty w dolarach po cenie 118 \$ za lb /£ 944/ cyny Straits, lub innej tego samego gatunku fob port załadowania, którym może być według uznania Wielkiej Brytanii Penang, Singapore, Londyn lub Liverpool. Stany Zjednoczone zgodziły się również na zapłatę wyższej ceny niż 118 \$ za lb, o ile same będą płaciły wyższą cenę w bezpośrednich zakupach tego metalu, i odwrotnie jeśli malajską cynę otrzymają w transakcjach bezpośrednich

po niższej cenie niż 118 \$ za lb fob, gotowe są wyrównać stratę Wielkiej Brytanii wynikłą z różnicy cen.

Prawie równocześnie z powyższym komunikatem napłynęła z Waszyngtonu wiadomość, że RFC i DPA zamierzają niezwłocznie podjąć rokowania z Indonezją i Boliwią o dostawy cyny. Rząd Stanów Zjednoczonych ma nadzieję na uzyskanie porozumienia z misją handlową Indonezji, która w najbliższych dniach oczekiwana jest w Waszyngtonie, na zakup cyny po cenie 118 \$ za lb fob. Gdyby cena ta została ustalona jako cena światowa - t.j. obowiązująca również w transakcjach z Boliwią i na Malajach - to zdaniem amerykańskich kół rządowych Anglia nie poniosłaby strat, kupując metal na wolnym rynku dla wypełnienia swych zobowiązań względem Stanów Zjednoczonych. Komunikat z Waszyngtonu dodaje ponadto, że po dokonaniu przez U.S.A. zakupów cyny w Boliwii, Indonezji, oraz po dostawach z Anglii, Stany Zjednoczone gotowe są zakupić każdą pozostającą ilość cyny w Singaporze po cenie 118 \$ za lb.

Oba powyższe komunikaty wystarczą całkowicie dla uważnego obserwatora sytuacji na międzynarodowym rynku cyny, na wyrobienie sobie zdania o całkowitym i wprost bezprzykładowym fiasku delegacji brytyjskiej w Waszyngtonie, jeśli chodzi o zagadnienia surowcowe. Jak wiadomo Stany Zjednoczone prowadziły od dłuższego czasu politykę obniżania cen cyny na rynku międzynarodowym przez wstrzymywanie się od większych zakupów / za wyjątkiem niewielkiej partii cyny boliwijskiej / kosztem obniżenia swych własnych zapasów. Wiadomo również, że polityka ta spotkała się z pełnym niepowodzeniem i cena cyny na wolnym rynku nie obniżyła się do poziomu 103 \$ za lb czyli £ 825 za long tonę do czego dążył rząd amerykański. Jasne się także stało w ostatnich tygodniach, że za tą nieudaną politykę będą musiały Stany Zjednoczone zapłacić w chwili, gdy podejmą masowe zakupy dla załatwienia wąskiego gardła jakim staje się ostatnio cyna, ponieważ pojawienie się U.S.A. na rynku spowodowałoby niewątpliwie znaczne wzmocnienie tendencji i liczone się w Singaporze i w Londynie, że w wypadku tym cena odzyska poziom co najmniej £ 1000 za tonę spot. Byłby to również pożądanym zastrzykiem dolarowym dla bloku szterlingowego, którego saldo dolarowe bardzo się w 1951 r. pogorszyło.

Jak widać jednak, Amerykanie potrafili się zabezpieczyć przed taką ewentualnością, a kozłem ofiarnym stał się i tym razem lew brytyjski. Waszyngton gładko i chytrze przerzucił na Londyn niewdzięczną rolę kontynuatora spekulacji cyny w dół. Polityka U.S.A. jest obecnie już zupełnie jasna. Mając "w kieszeni" 20.000 ton cyny po 118 \$ za lb mają potężny atut w ręku przy rozmowach z Indonezją tym bardziej, że drugi najpoważniejszy importer, jakim jest Anglia, też nie będzie skłonny płacić więcej niż 118 \$, po zabezpieczeniu sobie dostaw cyny indonezyjskiej w ilości 20-25 tys. ton po cenie 118 \$ U.S.A. będą mogły spokojnie powstrzymać się od zakupów tego metalu na rynku malajskim utrzymując stabilizacyjną tendencję cen. W ten sposób Anglia - wierny wasal - zapłaci za obiecaną stal amerykań-

ską lub za surowce do jej produkcji, o ca 2,5 mln. £ więcej t.zn. o tą sumę, która straciła za dostawę nie tylko 20.000 ton cyny po £ 944 zamiast około £ 1000 za tonę lecz i pozostałych ca 30.000 ton, które U.S.A. nabywać będzie sukcesywnie w drugiej połowie roku bieżącego na obszarze szterlingowym, starając się nie zachwiać tendencji stabilizacyjnej. Powodzenie tej polityki zależy jednak w dużej mierze od kształtowania się popytu innych importerów cyny, który, wstępując równolegle do popytu U.S.A., może powodować tendencje zwyżkowe.

W drugiej dekadzie stycznia ceny cyny na rynku londyńskim nie wykazywały większych wahań oscylując w granicach od £ 960 za tonę spot na początku tego okresu, do £ 971 w dniu 21 stycznia. Według komentarza The Bulletin, na wzmocnienie tendencji miało bezpośredni wpływ ustąpienie w Stanach Zjednoczonych Mr. Symingtona z kierowniczego stanowiska w Reconstruction Finance Corporation.

C y n k. Poprzednie numery Rynków Towarowych sygnalizowały już niejednokrotnie o pewnym osłabieniu tendencji na międzynarodowym rynku cynku i o oznakach szybciej obecnie powiększającej się podaży niż w połowie roku ubiegłego. "Aczkolwiek byłoby przedwcześnie twierdzić, że najgorszy deficyt cynku jest już za nami - pisze The Metal Bulletin z 18-go stycznia - tym niemniej jest niezbitym faktem, że ceny na wolnym rynku wykazują wyraźnie tendencje zniżkowe i obniżyły się już dosyć znacznie od maksymalnego poziomu cen. Cynk fas Porty Zatokowe notowano ostatnio na poziomie 23 do 24 £ za lb, podczas gdy dwa tygodnie temu ceny te wynosiły jeszcze 29-30 £ za lb fas. Na kontynencie europejskim za cynk płacony w szterlingach uzyskiwano w połowie stycznia £ 250 za tonę /gatunek gob/ oraz £ 330 za tonę cynku rafinowanego, czyli od 40 do 60 £ mniej niż w październiku i listopadzie. "Dopłki jednak ma miejsce międzynarodowy rozdział cynku - pisze The Metal Bulletin z 18 stycznia - a w szeregu krajach konsumpcja tego metalu regulowana jest w drodze administracyjnej, sytuacji nie można nazwać nawet mianem zadawalającej" Nie ulega jednak wątpliwości, że tendencje, zaobserwowane ostatnio i przewidywane w kołach handlowych na kontynencie i w Stanach Zjednoczonych, wskazują na ogólne osłabienie rynku.

W grudniu produkcja cynku surowego wyniosła w USA 81.769 short ton osiągając najwyższy poziom od 1944 r. Wzrósł również znacznie eksport i dostawy na rynek krajowy, a wielkość niewykonanych zamówień zmniejszyła się w grudniu o 16.000 ton do poziomu 50.509 short ton czyli najmniejszego od lutego 1950 r. Produkcja cynku wyniosła w U.S.A. w r.ub. 931.833 short ton w porównaniu z 910.354 ton w r. 1950. Dostawy na rynek krajowy osiągnęły 835.920 short ton wobec 849.246 short ton w 1950 r. Eksport powiększył się znacznie a mianowicie z 18.189 ton na 42.067 ton a dostawy na rachunek rządowy /głównie na zapasy strategiczne/ zmniejszyły się znacznie a mianowicie z 128.256 ton na 40.829 ton w r.ub.

Z dobrze poinformowanych kół belgijskich nadchodzą wiadomości, że przemysł spodziewa się nadal mocnej tendencji na eksportowym rynku cynku, przynajmniej w pierwszej połowie 1952 r. Trudności jednak mogą powstać z zakontraktowaniem dostarczonych dostaw koncentratów, ponieważ jak dotychczas dostawcy oferują surowiec po bardzo wygórowanych cenach, nie bacząc na zniżkę cen na rynku metalu. Jeśli chodzi o drugą połowę roku sytuacja na rynku belgijskim wydaje się bardziej niepewna, ponieważ w okresie tym spodziewane jest uruchomienie dużej huty cynku w Kongo ze zdolnością produkcyjną około 60.000 ton cynku rocznie, która prawie całkowicie wchłonie miejscową produkcję rudy i koncentratów zmuszając tym samym producentów belgijskich w Metropoli do poszukiwania nowego źródła dostaw, przy czym wymienia się w tym wypadku Meksyk. W 1950 r. produkcja cynku w Belgii wyniosła 177.326 ton w roku ubiegłym natomiast szacować można 196-197 tys. ton.

Przeciętne ceny cynku na rynku Niemiec Zachodnich kształtowały się w pierwszej dekadzie stycznia na następującym poziomie: /w DM za 100 kg loco huty/

Surowy cynk rodzimy	97,5% =	200,00	200,00
" " "	98,5% =	202,24	202,36
" " "	99,5% =	207,50	207,50
cynk do przewalc.		202,24	202,36
" rafinowany		227,50	227,50

O ł ó w. Wiadomości z międzynarodowego rynku ołowiu wskazują, że rynek ten wykazuje jeszcze silniejsze osłabienie tendencji niż w wypadku cynku. "Ceny ołowiu na wolnym rynku - pisze z 18-go stycznia The Metal Bulletin - w dalszym ciągu obniżają się, a producenci ponownie szukają nabywców, którzy by płacili maksymalną cenę amerykańską czyli 19⁶ za lb. Jest to pierwsze zjawisko na tym rynku od początku października, kiedy zamrożenie ceny ołowiu w U.S.A. spowodowało wycofanie się wielu dostawców z transakcji. /np. dostawców meksykańskich, o czym donosiły w swoim czasie Rynki Towarowe/.

Jak donoszą w ostatnich dniach konsumenci ołowiu importowanego w Stanach Zjednoczonych zakupili w pierwszej połowie stycznia kilka mniejszych partii tego metalu od eksporterów jugosłowiańskich, peruwiańskich i meksykańskich, płacąc po 19⁶ za lb fob i fas. Naogół jednak zainteresowanie importowanym metalem na rynku amerykańskim jest nieznaczne i obejmuje jedynie zakupy dorywcze. Usztywnienie cen ołowiu w Stanach Zjednoczonych spowodowało znaczny spadek importu tego metalu do U.S.A. W roku ubiegłym, łączny przywóz ołowiu wyniósł jedynie 225.000 short ton wobec 540.000 short ton w 1950 r. Pomimo tego spadku, na rynku amerykańskim nie odczuwa się obecnie poważniejszego niedoboru ołowiu, przeciwnie konsumenci tego metalu spodziewają się w pierwszej połowie 1952 r. uchYLENIA przydziałów ołowiu na rynku wewnętrznym, w związku ze wzrostem dostaw zagranicznych, którym na przeszkodzie nie będzie już stała za niska cena maksymalna płacona przez importerów amerykańskich.

Na rynku angielskim podaż ołowiu nie budzi żadnych zastrzeżeń ze strony konsumentów brytyjskich, popyt jest raczej nieznaczny i nosi charakter zakupów dorywczych. Zapasy rządowe wykazują wzrost, a część dostaw australijskich skierowana została na rynek amerykański.

M i e dź. Aczkolwiek ostatnie tygodnie przyniosły nieznaczne jakgdyby złagodzenie napięcia na kapitalistycznym rynku miedzi, czego przejawem np. były ostatnie transakcje na wolnym rynku, w których, według informacji z angielskich kół handlowych, realizowane ceny wynosiły 46-47 \$ za lb /dotychczas nie zdarzało się aby ceny na wolnym rynku obniżyły się poniżej 49-50 \$ za lb/ to jednak perspektywy na 1952 r. w odniesieniu do stosunku podaży i zapotrzebowania są może najmniej pomyślne w porównaniu do innych metali nieżelaznych, za wyjątkiem niklu.

Jest małe prawdopodobieństwo np. - jak twierdzą przemysłowe koła amerykańskie - aby następny przydział miedzi na II kwartał br. dla członków IMC był większy niż na pierwszy kwartał 1952 r., podczas gdy zapotrzebowanie pod wpływem wzrostu produkcji zbrojeniowej niewątpliwie wzrosło. Osłabienie rynku - jeśli można zaryzykować to określenie do obecnej sytuacji - jest spowodowane w pierwszym rzędzie trudnościami płatniczymi szeregu importerów, których nie stać już dłużej na płacenie za miedź po \$ 1.200 za tonę, jak to miało miejsce w końcu ubiegłego roku przy sprzedaży miedzi chilijskiej. Trzeba przyznać ponadto, że cały szereg importerów europejskich otrzymało miedź amerykańską w ramach rozdzielnika Międzynarodowej Konferencji Surowcowej po cenie 27,5 \$ fob za lb. Szacuje się, że średnia cena miedzi w transakcjach wolnorynkowych i.tzw. przydziałowych kształtuje się obecnie na poziomie około 35 \$ za lb.

Według amerykańskiego Copper Institute produkcja miedzi rafinowanej na świecie z wyłączeniem Z.S.R.R., Japonii, Australii, Jugosławii i Szwecji, wyniosła w 1951 r. 1.225.018 ton w porównaniu z 1.127.329 ton w roku poprzednim. Produkcja miedzi surowej wzrosła również, osiągając w 1951 r. 1.383 tys. ton wobec 1.358 tys. ton w 1950 r. Zapasy metalu na koniec 1951 r. oszacowane zostały przez wyżej wymieniony Instytut na 152.203 ton czyli o ca 13 tys. ton więcej niż na ultimo 1950 r.

Dosyć nieoczekiwanym zarządzeniem było ogłoszenie przez Board of Trade w Anglii w połowie stycznia, podniesienia kwot eksportowych półfabrykatów z miedzi z 50% poziomu eksportu z 1950 r. na 80%, co w przeliczeniu na czysty metal oznaczałoby wzrost eksportu miedzi z Wielkiej Brytanii o 5.000 - 10.000 ton rocznie. Powyższe zarządzenie motywowane jest koniecznością aktywizacji eksportu kosztem krajowej konsumpcji dla celów cywilnych.

N i k i e l. W początkach stycznia Międzynarodowa Konferencja Surowcowa ogłosiła przydział niklu dla 35 krajów członkowskich na miesiąc styczeń w ilości 8.487,2 ton

metrycznych zawartości metalu. Na pulę tą złożą się dostawy Kanady w wysokości 7.150 ton, Norwegii - 393,5 ton oraz Niemiec Zachodnich 10 ton. Reszta kwoty nie będzie podlegać obrotom i zostanie skonsumowana w kraju produkcji. Pośrednie kwoty importowe kształtują się następująco: /w tonach/

Argentyna	4,5
Australia	58,9
Austria	63,4
Belgia-Luksemburg	34,0
Brazylia	15,0
Chile	4,5
Kolumbia	1,3
Dania	6,8
Egipt	0,4
Finlandia	10,0
Francja	105,0
Niemcy Zachodnie	377,7
Grecja	1,3
Indie	27,2
Irlandia	1,3
Włochy	77,0
Japonia	84,4
Meksyk	1,8
Holandia	22,7
Nowa Zelandia	1,5
Pakistan	0,4
Portugalia	2,2
Hiszpania	7,3
Szwecja	235,8
Szwajcaria	41,7
Turecja	3,2
Afryka Południowa	5,9
U. S. A.	7.388,3
Urugwaj	1,3
Jugosławia	6,8

Od momentu agresji amerykańskiej na Korei na włoskim rynku niklu występuje wyjątkowa zupełnie wyższa cen tego metalu. W czerwcu 1950 r. cena niklu na wolnym rynku we Włoszech wynosiła 700-770 lirów za kg. W grudniu tego roku podniosła się już do 2.500 lirów, a w lipcu r.ub. osiągnęła już poziom 4.400 lirów za kg. W końcu roku ubiegłego płacono na czarnym rynku /oficjalna cena wynosi 1.900 lirów za kg/ za kg niklu około 10.000 lirów, a obecnie donoszą z Mediolanu o transakcjach po 14.000 lirów za kg. Pomimo ostrego braku niklu "przydział styczniowy" tego metalu był mniejszy w skali kwartalnej od poprzedniego wynoszącego 265 ton z czego ponad 100 ton przeznaczono dla produkcji zbrojeniowej. W 1950 roku Włochy importowały 1.517 ton niklu surowego i 340 ton rafinowanego, co daje przeciętną miesięczną w wysokości 151 ton czyli dwa razy więcej niż ostatni przydział IMO.

Dobra inwestycyjne

Ograniczenia eksportu obrabiarek z USA.

Zgodnie z informacjami podanymi przez The Financial Times, rząd U.S.A. nałożył dalsze ograniczenia na eksport obrabiarek. Office of International Trade /O.I.T./ amerykańskiego Ministerstwa Handlu powiadomił, że począwszy od pierwszego lutego br., licencje na eksport obrabiarek będą udzielane jedynie w tym wypadku, jeśli ubiegający się o pozwolenie posiadają już gotowe maszyny, lub przyjęte odpowiednie zamówienia na obrabiarki dla przemysłu zbrojeniowego. Ograniczenie powyższe odnosi się w pierwszym rzędzie do obrabiarek cięższych typów i nieprzenośnych z własnym motorem elektrycznym.

Wzrost cen samochodów brytyjskich

W pierwszych dniach stycznia br. dwa największe koncerny samochodowe w Anglii - "Austin" i "Nuffield" - podniosły ceny wozów swej produkcji. Przed trzema kwartałami samochód "Morris Minor" zdrożał o 34 £ do 333 £. Ostatnio cena jego została podniesiona do £ 373. Ceny innych modeli, zwłaszcza o większym litrażu, zostały podniesione w pierwszych dniach stycznia od £ 60 do £ 80 na sztuce. W wypadku niektórych typów i modeli wozów "Austina" była to trzecia podwyżka cen na przestrzeni ostatnich 12 miesięcy. I tak np. samochód "A 40" kosztował rok temu £ 392, w lutym podniesiono cenę na £ 420, w sierpniu do £ 440, a ostatnio do £ 457. Zwyżka cen wozów ciężarowych wynosi w styczniu br. od £ 40 do £ 70 na sztuce, a w niektórych wypadkach nawet więcej.

Wzrost cen samochodów brytyjskich spowodowany jest zwiększeniem kosztów produkcji. Brytyjskie firmy nie podnoszą jednak cen na rynkach zagranicznych, nie chcąc zmniejszyć konkurencyjności samochodów angielskich. "The Economist" zauważa, że polityka przerzucenia wzrostu kosztów wyłącznie na rynek wewnętrzny jest niesłuszna, ponieważ zbyt w kraju jest stosunkowo za mały, a obecnie po podniesieniu cen zmniejszy się jeszcze silniej.

Spadek produkcji wagonów w U.S.A.

Zrzeszenie towarzystw kolejowych w U.S.A. podało do wiadomości, że w związku z ograniczeniem przydziałów stali w I kwartale 1952 r. dla przemysłu taboru kolejowego, nastąpi znaczne zmniejszenie dostaw wagonów kolejowych. Miesięczne niezbędne uzupełnianie taboru kolejowego oceniane jest w

U.S.A. na 10.000 wagonów towarowych, tymczasem trudności produkcyjne w związku z brakiem stali spowodowały obniżenie się miesięcznej produkcji wagonów do 6-7 tys. sztuk, co było przyczyną znacznego zakłócenia równowagi w transporcie kolejowym w szczególności we wschodnich stanach przy transporcie paliw. W 1952 r. produkcja wagonów obniży się jeszcze więcej o ile przydziały stali nie zostaną odpowiednio powiększone.

Trudności w przemyśle stoczniowym Belgii

W przeciwieństwie do poważnego boomu produkcyjnego w przemyśle stoczniowym większości krajów europejskich oraz w U.S.A. i w Japonii - o czym donosiły Rynki Towarowe - rok ubiegły przyniósł pogorszenie się sytuacji w stoczniach belgijskich spowodowane całkowitym niemal ustaniem napływu zamówień. W połowie lipca ub.r. dwa największe doki w Belgii stały beczynne a szereg przedsiębiorstw przeszło na skrócony tydzień pracy, zwiększając bezrobocie w tej gałęzi przemysłu ciężkiego. Jeszcze większy kryzys przeżywały w r.ub. mniejsze stocznie dla budowy jednostek żeglugi śródlądowej, które z powodu braku zamówień, zredukować musiały liczbę zatrudnionych robotników do połowy stanu z 1948 r.

Główną przyczyną powyższej sytuacji jest fakt wyjątkowo wysokich kosztów produkcji stoczni belgijskich, powodujących, że tonaż wyprodukowany w Belgii kalkulował się w roku ub. o 25-35 procent drożej niż np. w Niemczech Zachodnich czy w Norwegii lub w Szwecji. W połowie stycznia BIKI podawało, że pod koniec 1951 r. zanotowano w belgijskim przemyśle stoczniowym nieznaczna poprawę związaną z dopływem zamówień krajów E.P.U.

Wysokie ceny na statki morskie

Zgodnie z notatką zamieszczoną w The Economist z 26 stycznia bieżące ceny na statki "z drugiej ręki" są obecnie na rynku światowym dwukrotnie wyższe niż w tym samym czasie w 1950 r. Jeden z brytyjskich właścicieli sprzedał ostatnio armatorowi panamskiemu statek typu Liberty za £ 575.000 a inne transakcje odnoszące się do tego samego typu statku z dostarczeniem w okresie 4-6 miesięcy opiewały na około £ 510.000 podczas gdy w r.ub. cena nie przekraczała zazwyczaj £ 250.000.

Powyższe wysokie ceny wskazują na to, że armatorzy spodziewają się długotrwałego i silnego światowego popytu na tonaż co umożliwi im zamortyzowanie tak kosztownych inwestycji. W zacytowanym wyżej wypadku na wysokość cen posiadał jednak wpływ i inny czynnik a mianowicie fakt blokowania przez rząd pewnej części uzyskiwanych wpływów ze sprzedaży statków mających poniżej 15 lat /kwoty te są następnie zwracane armatorowi jeśli zamawia nowy tonaż w stoczniach brytyjskich/ co sprzedawca stara sobie "odbić" na odpowiednio podniesionej cenie.

Główny wpływ na wysoki koszt statków "z drugiej ręki" ma jednak niewątpliwie zjawisko długich terminów dostaw nowych statków, które w wypadku naprzykład tankowców wynoszą obecnie, jeśli chodzi o stocznie brytyjskie, od 5 do 6 lat: Armator zamawiający obecnie w Anglii statek dry-cargo nie może liczyć na wcześniejszą dostawę jak w 1956 r. Prócz długich terminów dostaw, wysokie koszty budowy podniosły również w ostatnim roku ceny statków "gotowych". I tak np. bieżący koszt budowy normalnego motorowca 9.500 TDW szacowany jest przez The Economist na £ 575.000 /czyli na tyle samo ile otrzymał brytyjski armator na statek Liberty wyprodukowany w 1943 r. /podczas gdy w połowie r.ub. koszt budowy tego samego typu wynosił £ 480.000 a rok temu £ 440.000.

Inny szacunek określa cenę nowo-wybudowanego tankowca 16.000 TDW na około £ 53 za tonę /ca £ 850.000/ lecz dostawa może mieć miejsce na 5-6 lat i nabywca musi zobowiązać się do pokrycia wszelkich nieprzewidzianych wzrostów kosztów surowca i robocizny, oraz musi być przygotowany na opóźnienie dostawy na skutek braku stali.

"W związku z powyższym - pisze The Economist - nie jest niespodzianką, że niektóre towarzystwa okrętowe starają się powiększyć swój tonaż nie przez budowę nowych statków, lecz przez nabywanie używanych i zakupywanie akcji tych towarzystw, których budowany tonaż jest już na ukończeniu".

Wiadomości o przemyśle elektrotechnicznym

we Włoszech

Według komunikatu z dorocznego kongresu włoskiej Associazione Nazionale Industrie Elettrotecniche, ANIE który odbył się w styczniu w Mediolanie, wartość produkcji całego przemysłu elektrotechnicznego we Włoszech wyniosła w 1950 r. 180 miliardów lirów a import sięgał 8 miliardów lirów. W roku ubiegłym produkcja w cenach bieżących była prawdopodobnie nie mniejsza niż 210 miliardów lirów. W 1951 r. na terenie Włoch istniało około 400 zakładów wytwórczych omawianego przemysłu, zatrudniających ponad 100.000 robotników. Największy udział ogólnej wartości produkcji przypada na produkcję kabli i drutów elektrycznych - 20%; następnie zaś w kolejności na: aparaturę wysokiego i niskiego napięcia - 10%; na motory i dynama - 8%, na aparatury i sprzęt radiowy - 8%, na transformatory - 7%, na telefony i sprzęt telegraficzny - 6,5% na akumulatory i baterie - 6%, na lampy zwykłe i radiowe - 5% oraz na generatory - 4%.

Zdolność produkcyjna zakładów produkujących kable i przewody oceniana jest obecnie na 100-120 tys. ton lecz na skutek niedostatecznego zaopatrzenia surowcowego nie jest w całości wykorzystana. Zapotrzebowanie na sprzęt wysokiego i niskiego napięcia jest znaczne i w tym wypadku terminy dostaw były w r.ub. szczególnie duże. Motory

elektryczne produkowane są w 70 przedsiębiorstwach z czego większa część to małe zakłady po kilkunastu robotników. Obecna roczna produkcja nie przekracza miliona kW z czego około 77% lokowane jest w kraju. W związku z uzupełnianiem zniszczonych w czasie wojny transformatorów produkcja ich kształtowała się w ostatnich latach na wysokim poziomie przy pełnym wykorzystaniu zdolności produkcyjnej ocenianej na 2,3 mln. kVA dużych jednostek i 1,25 mln. kVA małych i średnich jednostek. Produkcja telefonów waha się w granicach 60-70 tys. linii łącznie ze sprzętem; ostatnio produkcja sprzętu telewizyjnego podniosła produkcję niektórych artykułów telefonicznych.

W 1951 r. przemysł elektrotechniczny wyprodukował 75 mln. zwykłych lamp i 4 mln. lamp radiowych. Ostatnio cztery firmy produkują telewizyjne lampy ekranowe. W dziedzinie generatorów ogólna zdolność wytwórcza nie była dotychczas po wojnie całkowicie wyzyskana, a produkcja w wysokości miliona kW mogłaby wzrosnąć o 35-40% w wypadku zwiększenia popytu.

E R R A T A

W numerze 5/40 W.H.Z. - Rynki Towarowe

Na str. 13 w 9 wierszu od góry zamiast: nie tylko na skutek świadomego ograniczenia produkcji, ile nie wykorzystanych warunków atmosferycznych ... winno być: nie tyle na skutek świadomego ograniczenia produkcji, ile niekorzystnych warunków atmosferycznych ...

Na str. 22 w 10 wierszu od góry zamiast 251 mln.ton ... winno być 521 mln.ton.



SPRAWY
OO PDACY I OBRONY

